

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Peznańska 12/14.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 247.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 25 października 1931 r.

Rok XXV.

## Niezdolny fundament przyszłości.

Pod sztandarami Chrystusa-Króla o waleki o sakramentalny charakter małżeństwa.

Znowu nastal dzień Chrystusa Króla. Nowe to święto i nowym poświęcone formom organizacyjnym — Akcji Katolickiej.

Święta, oparte na tradycji, mają dużą wartość uczuciową, nastrojową — lecz nie zmuszają nas one do samodzielnego przemyślenia ich treści. Myśli te tyle razy zostały już wypowiedziane, że choć dotyczą one zagadnień najgłębszych, nigdy nie wyczerpanych a zawsze aktualnych i zawsze najważniejszych — zastanowienie nasze obraca się aż nazbyt często (jeśli nie zwykle) na torach konwencjonalnych...

Nowe święto Chrystusa Króla a zarazem dzień Akcji Katolickiej nie ma jeszcze tego sensu z dawna ustalonego... Jego treść nie ma za sobą utartej ścieżki myślowej. Lecz nie dąży się wcale do tego, by ją ustalić. Przeciwnie. I tu tkwi nowość dowodząca, jak z natury i zawsze zdolną do wytwarzania form nowych, do potrzeb czasu dostosowanych, jest nasza religia katolicka.

### Istota święta Chrystusa-Króla.

Święto Chrystusa Króla ma swoją ideę przewodnią — podporządkowanie całości kultury pod cele najwyższe i ostateczne — pod berło Chrystusowe... Nowe jest to podkreślenie charakteru królewskiego Chrystusa, jako naczelnego prawodawcy. Chrystus Król — to zapowiedź idącego królestwa Bożego na ziemi — urzędzenia świata według praw Bożych jako „jednej owczarni pod jednym pasterzem“. Królestwo to powstaje w walce z innym królestwem, które jest „z tego świata“ i opiera się na zaprzeczeniu pierwiastka duchowego, na zerwaniu z samozaparciem i ofiarą, przez Krzyż usymbolizowaną — na rzecz światłomowego egoizmu i pychy. „Non serviam“ — (nie będę służył)... oto istota odwiecznego buntu upadłych aniołów — oto istota zła...

### Przymus myślenia.

Lecz święto Chrystusa Króla — i w tem tkwi właśnie nowy i odmienny jego charakter — oprócz swej treści stałej — ma swe hasła zmienne. Coraz to nowy obraz pojawia się w ideologicznej ramie. Taka właśnie zmiana haseł, zależnych od sytuacji na froncie walki o Królestwo Boże — zmusza nas do ciągłej refleksji. Dzień Chrystusa Króla ma być dniem pogłębionych rozważań, dniem koncentracji wszystkich sił duchowych obozu katolickiego dla jasnego zrozumienia tej sprawy, która w danym momencie na czoło się wysuwa. Ze zrozumieniem rosną siły zapachu, wyrasta świadomość dróg — wytwarza się prąd opinii, kształtującej poglądy dążenia i poczynania jednostek.

### Tegoroczne hasło.

Tegoroczny „Dzień“ odbywa się pod hasłem „Sakrament małżeństwa podstawa rodziny katolickiej“.

Trudno zaiste o kwestję bardziej doniosłą. Chwila, w której decydować się mają ramy prawne współżycia małżeńskiego — wymaga, by obóz nasz całą swą energią skoncentrował na szerokie uświadomienie mas... Na nadwyszystko trzeba, by każdy z nas sam w pełni so-

bie uprzytomnił, o co tu chodzi. Rozwoj są instytucją zupełnie logiczną, o ile się stanie na stanowisku, że jedynym naszym celem jest zyskanie jaknajwiększej przyjemności — już w życiu doczesnym. Wprawdzie możnaby wykazać, że możliwość rozejścia się stwarza właśnie te warunki psychologiczne i społeczne, w których dochodzą do skutku małżeństwa nieszczęśliwe. Możliwość też łatwo wykazać, że rzekome zmniejszenie nieszczęśliwie niedobrych rodziców jest dziesięciokrotnie przeplacone cierpieniami — i — co gorzej, spaceniem moralnym niewinnych dzieci. Lecz wszystkich tych argumentów nie rozumieją ci, którzy ich rozumieć nie chcą. Dzieci niestety nie mają tu głosu — a dorośli myślą przedewszystkiem o sobie. A raczej o namiętnościach swoich.

Żądza krwi niespokojnej — a nie rozum dyktuje to prawo do zerwania więzów małżeńskich... A są i tacy, co chcą już istniejący stan rzeczy ulegalizować. „Czynnik miarodajny“ dnia dzisiejszego, to sfera, w której zmienianie żon jak rękawiczek należy do dobrego tonu. Nie można się dziwić, jakie w tej atmosferze dojrzewają projekty ustawodawcze. Wymienienie pasuje do tego nastawienia owa „wysoka aprobat“ dla instytucji, propagującej sprzeczną z nauką Kościoła sztuczne ograniczenie potomstwa...

### Drugi front.

Lecz sprawy tej nie starczy stawiać na platformie politycznej. Polityka — to kwestja siły. A siła może tylko formę stworzyć. Są one ważne — lecz ważniejszą jest sama treść. Cóż nam przyjdzie nawet ze zwycięstwa katolickiego na terenie ustawodawczym, gdy sami w te formy katolickie nie wlejemy katolickiej treści — gdy nie będziemy przestrzegać tego, co innym chcemy narzucić...

Walka o katolickie postulaty — a szczególnie już takie, jak sprawy małżeńskie — jest zawsze walką na dwa fronty: ze zorganizowanym przeciwnikiem — i z własną słabością. Jest to w istocie swej walka ducha z ciałem, walka, której bez pomocy sił wyższych wygrać nie można. Zbyt silnym wrogiem jest namiętność, by jej poddać środkami ziemskimi. Tu niema broni mechanicznej ani gazów... Są wprawdzie przyrodzone środki pomocnicze, przedewszystkiem stwarzanie odpowiedniej atmosfery. Lecz już do tego, by je móc stosować, trzeba nietylko dobrej ale i silnej woli. Nie kto inny, tylko apostoł narodów, św. Paweł, sam na sobie doznawał, że „duch jest ochoczy, a ciało mdłe“; a wielki Augustyn woła: video meliora proboque, deteriora sequor (widzę co lepsze i uznaję, a idę za tem, co gorsze...) Małżeństwo chrześcijańskie

nie jest tylko drogą do zaspokojenia namiętności, lecz wymaga ono więcej — siły woli, niż zupełny celibat. Tę siłę dać może tylko łaska, tylko ciągła pamięć o celach wiecznych. I dlatego Chrystus Pan nadał małżeństwu charakter Sakramentu.

### Dlaczego walka o przyszłość?

Walka o sakramentalny charakter a zatem i nierozzerwalność małżeństwa jest walką o przyszłość narodu... Wystarczy odbyć podróż do krajów protestanckich, jak np. Szwecja, by zrozumieć, ku czemu historia idzie. Ograniczenie potomstwa dało tym narodom na teraz dobrobyt — ale na przyszłość nieuchronną zglisnę. Świat stanie się katolickim na drodze naturalnej wymiarania innych narodów...

Siłą naszą jest nasz przyrost naturalny. W naszym położeniu chodzi o byt Narodu. Polska musi być mocarstwem. — A podstawą mocarstwowości jest siła liczebna — oczywiście w połączeniu z jakością. Jedno i drugie da nam nie frazeologja mocarstwowa, lecz stworzenie rzeczywistych, niezłomnych podstaw przyszłości — nierozzerwalna sakramentalna rodzina.

O wielkie sprawy walka się toczy.

Dr. A. N.

## Liga nie może dać rady Japończykom.

Z rezolucji genewskich nic sobie nie robią.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 24. 10. Według ostatnich doniesień położenie w Genewie doznało zaostrzenia z powodu odmowy Japonii przyjęcia rezolucji Rady. W następstwie tego poraz drugi odroczone decyzje w konflikcie małżurskim na dzień dzisiejszy.

Wczoraj popołudniu chiński przedstawiciel oświadczył, że jego rząd przyjmuje rezolucję Rady, podczas gdy japoński delegat przedłożył nowy projekt, wykazujący dążenie do sparaliżowania akcji Rady Ligi i przywrócenia stanu z września.

Delegat chiński kategorycznie odrzucił propozycję japońską, która przede-

wszystkiem nie chce ustalić terminu opróżnienia Mandżurji i uzależnia spełnienie tego zadania od wyniku bezpośrednich rokowań między Chinami a Japonją.

Wobec tak krytycznego położenia musiało odroczyć posiedzenie znowu, przy-

czem Briand i Lord Cecil starali się wpłynąć na Japonję, ażeby przez swoje stanowisko nie utrudniała zadań Rady Ligi. Naogół powątpiewają, czy nawet dzisiejsze posiedzenie zdoła rozstrzygnąć ostatecznie zagadnienie Dalekiego Wschodu.

AR.

## Powstanie przeciwangielskie na Cyprze.

Larnaka (Cypr), 23. 10. (PAT.) W ciągu całej ostatniej nocy panowały tu ruchy. W Limissos zebrały się tłumy,

które zatrzymywały samochody, wiozące prowianty dla wojska i zmusiły szoferów do porzucenia samochodów. Następnie tłumy podpaliły budynek kolejowy. Policja była zupełnie bezsilna ze względu na niedostateczną ilość ludzi.

Nicosia (Cypr), 23. 10. (PAT.) Na czele ruchu powstańczego antyangielskiego stanął dr. Bannottis, który w r. 1914 w chwili aneksji Cypru przez Anglję opuścił Larnakę i odmówił przyjęcia obywatelstwa brytyjskiego. Drugim przywódcą jest Rossigis. Na Cypr przybył torpedowiec i krążownik angielski. Oczekiwane są jeszcze dwa krążowniki. Ponadto samoloty angielskie przywoziły z Egiptu kilkuset żołnierzy.

Kair, 23. 10. (PAT.) Sytuacja na Cyprze powróciła do stanu normalnego. Dziś nie doszło tam do żadnych zaburzeń ani manifestacji.

## Laval jest pełen dobrej myśli.

Francuzi są zadowoleni z przyjęcia w Nowym Jorku.

Waszyngton, 23. 10. (PAT.) Wydane na cześć premiera Lavalala oficjalne przyjęcie zgromadziło około 100 wysokich osobliwości z tutejszego świata politycznego. Oprócz prezydenta Hoovera i premiera Lavalala obecni byli ambasador Claudel, von Prittwitz, Curtis oraz marszałek Petain.

Po przyjęciu premier Laval oświadczył zebrany przedstawicielom prasy, iż wszystkie sprawy, dotyczące Stanów Zjedn. i Francji przedyskutowane będą z prezydentem Hooverem w formie swobodnej wymiany zdań i wyraził nadzieję, że uda mu się w czasie jego pobytu

w Stanach Zjedn. rozwiązać pewne fałszywe poglądy, których celem było poróżnienie obu narodów.

Paryż, 23. 10. (PAT.) Wspaniałe przyjęcie, zgotowane przez Amerykę premierowi Lavalowi wywołało ogólne zadowolenie wśród opinii publicznej różnych odłamów. Dzisiejsze poranne dzienniki najróżnorodniejszych odcieni poświęcają przyjęciu temu obszerny artykuły. Prasa prawicowa czyni wprawdzie pewne zastrzeżenia natomiast prasa lewicowa wita z entuzjazmem nadchodzące z za Oceanu wieści.

# Z SEJMU.

**Nowy regulamin obrad uchwalony. — Nieznaczne złagodzenia. — Cała opozycja wychodzi z sali. — Rezygnacja dwóch wicemarszałków.**

Warszawa, 23. 10. Izba przystąpiła o godzinie 11 rano do dalszej rozprawy nad zmianą regulaminu obrad Sejmu. Po przemówieniu posła Thona (kl. żyd.) który zaproponował odesłanie sprawy ponownie do komisji regulaminowej zabierali głos poseł Krysa (Str. Lud.) i poseł Roguszczyk (NPR), wypowiadając się przeciwko zmianie regulaminu. Poseł Czwertyński (Kl. Nar.) zaznaczył, że klub jego udziału w głosowaniu nie weźmie.

Z kolei zabierali głos posłowie Ładyka (kl. ukr. socj. rad.), Tempka (Ch. D.), Żuławski (PPS), Trampczyński (Klub Nar.), Sommerstein (kl. żyd.) i Danecki (kom.), którzy oświadczyli się przeciwko zmianie regulaminu. Poseł Paschalski (BB) składa wniosek, aby art. 42 regulaminu otrzymał brzmienie następujące: „Przemówienie posłów nie może trwać dłużej niż jedną godzinę. Marszałkowi służy prawo ograniczenia przemówienia do oznaczonego przez siebie czasu, jednak nie poniżej 15 minut, a po jego upływie do odebrania mówcy głosu. W związku z tem upadają pierwsze cztery punkty wniosku BBWR. Kończąc swe przemówienie, mówca zaznaczył: Nie boimy się zarzutu, żeśmy w czemś ustąpili. Celem naszym jest usprawnienie parlamentaryzmu w Polsce. (?! red.) Po przemówieniu posła Paschalskiego i referenta posła Podoskiego odrzucono wniosek formalny posła Bitnera (Ch. D.) o odesłanie sprawy do komisji, poczem wszystkie kluby opozycyjne opuściły salę obrad. Sejm przyjął (tylko

## Ministrowie radzą.

**Wykluwają się nowe podatki. O rekruta i rentowność kolei.**

Warszawa, 23. 10. (PAT.) W piątek dnia 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów. Obrady poświęcone były rozważeniu projektu ustawy o podatku od energii elektrycznej, o specjalnym podatku od niektórych zajęć zawodowych oraz o zmianie niektórych postanowień ustawy o podatku od lokali. Poza tem Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o poborze rekruta w r. 1932 oraz zatwierdziła plan finansowo-gospodarczy przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”.

## Cztery kluby poselskie

**w obronie braci na Łotwie.**

Warszawa, 23. 10. (PAT.) Do łaski marszałkowskiej zgłoszony został przez Klub Narodowy, Stronnictwo Ludowe, NPR i Ch. Dem. wniosek nagły, wzywający rząd, by wystąpił przeciwko uciśkowi ludności polskiej na Łotwie.

## Wizytator szkół z Polesia przeniesiony na Pomorza.

Okręgowy wizytator szkół w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poleskiego Stanisław Cwikowski przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego.

# Marynarze niemieccy, którzy strejkowali w Petersburgu są karani w Niemczech więzieniem.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 24. 10. Wracających z Rosji Sowieckiej marynarzy niemieckich okrętów handlowych, którzy jakiś czas strajkowali w porcie petersburskim, czekała w ojezynie młta niespodzianka.

Skoro tylko okręty zawinęły do portu kilońskiego, zostały otoczone przez jednostki bojowe marynarki wojennej oraz okręty t. zw. ochrony wybrzeża, a na pokładach zjawili się agenci policji w towarzystwie amundurowanych policjantów celem aresztowania zarówno marynarzy jak i palaczy z powodu buntu, urządzonego na obcym terytorjum.

W domu pilotów Holtenu zebrał się sąd doraźny, który odrazu przeprowadził rozprawę przeciw oskarżonym, skazując ich na kilkumiesięczne więzienie.

naturalnie głosami Be-Be — red.) poprawkę posła Paschalskiego oraz poprawkę do art. 35 regulaminu. Następnie poseł Kuźmia (BB) referował wniosek klubu Ch. D. o udzielenie funduszu Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkim na pomoc dla bezrobotnych. W głosowaniu

przyjęto wniosek komisji. Poza tem izba odesłała do komisji pięć projektów rządowych, poczem marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następne na środę.

Warszawa, 23. 10. (PAT.) Poseł Czwertyński z Klubu Narodowego, wicemarszałek Sejmu oraz sekretarz izby poseł Kornecki (Kl. Nar.) i poseł Pobożny (Ch. D.) wystosowali listy do marszałka sejmu, w których oświadczyli, że wobec przyjęcia przez większość izby wniosku BBWR w sprawie zmiany regulaminu obrad, rezygnują ze swych stanowisk w prezydium sejmu.

# Bój o regulamin sejmowy.

**Chadecki poseł oskarża i ostrzega. — Komuniści przy boku sanatorów.**

Warszawa, 24. 10. (Tel. wł.). Piątkowe posiedzenie Sejmu było bardzo zajmujące. Sprawy toczyły się nie tylko na sali ogólnej, ale również

**w gabinecie marszałka.**

Mianowicie zaraz na początku posiedzenia konferował marszałek Świtalski z posłem mceenasem Bitnerem oraz wicemarszałkiem Czwertyńskim, proponując im kompromisowe załatwienie sporu. Marszałek chciał bowiem, aby się opozycja zgodziła na zmianę regulaminu w tym kierunku, aby o czasie przemówień nie decydowała większość izby, lecz marszałek. Pp. Bitner i Czwertyński żądali jednak odesłania całej sprawy do komisji.

Na sali obrad przemawiał cały szereg posłów opozycyjnych. Bardzo mocne przemówienie wygłosił

**przedstawiciel Ch. D. poseł dr. Tempka,**

który powiedział między innymi, że w powodzi przedłożeń rządowych odróżnić można 2 kategorie. Po pierwsze projekty związane z kryzysem gospodarczym, zdradzające jednak brak jakiegokolwiek planu gospodarczego, po drugie ustawy podyktowane wyraźną złą wolą. Do tej kategorii należy ekspedycja karna na powstańców z r. 1863, konfiskująca im i ich spadkobiercom ziemi, krucjata przeciwko adwokatom za ich niezależne stanowisko w szeregu spraw np. w kwestji Brześcia, a wreszcie

**ekspedycja karna przeciwko posłom opozycyjnym**

w formie nowego regulaminu. Dlaczego jednak rząd przychodzi z tym projektem dopiero teraz, gdy ma Sejm tak posłuszny, który uchwała wszystko, nie badając nawet słuszności, zgłoszonych projektów. W postawie na baczność przechodzą najdziwniejsze nawet ustawy, jak ustawa o funduszu drogowym, pożyczce kolejowej. Jeżeli nowy

regulamin zostanie uchwalony, przenieśmy dyskusję na szersze tory. Nie będziemy czekali smutnego końca

**obecnego tragicznego systemu rządzenia,**

lecz na naszym skromnym odcinku politycznym uczynimy wszystko co będzie w naszej mocy, aby przyspieszyć jego likwidację.

W dalszym ciągu posiedzenia toczył się ciekawy spór pomiędzy posłem Czwertyńskim a posłem Carem na temat regulaminu obrad parlamentu francu-

skiego. Przedstawiciel klubu Narodowego dowiódł generalnemu adwokatowi sanacji

**kręactwo i nieznamość kodeksu,**

na który się powołuje. W końcu głosowała izba nad wnioskiem posła Bitnera, który domagał się odesłania sprawy do komisji do ponownego rozpatrzenia. Przeciw wnioskowi głosowali posłowie B. B. oraz komuniści. Wtedy opozycja z wyjątkiem komunistów opuściła gremjalnie salę, tak że poprawka regulaminu została przyjęta tylko w obecności posłów sanacyjnych i komunistycznych.

# Krach Sowieców — dymisja Stalina?

Ryga, 23. 10. Wiadomości o katastrofalnym stanie finansów sowieckich i zabiegach rządu sowieckiego uzyskania moratorium płatności za dostawy firm zagranicznych potwierdzają się w całej rozciągłości.

Na Kremlu odbyło się w tym tygodniu posiedzenie biura politycznego partji komunistycznej pod przewodnictwem Stalina i z udziałem komisarza handlu zagranicznego Rosenholza i dyrektora sowieckiego banku państwa Piatakowa, którzy przedstawili obszerny sprawozda-

nie o rozpaczliwym stanie finansów sowieckich.

Skutki polityczne krachu finansowego w Sowietach już dzisiaj są widoczne. W Moskwie onawiana jest szeroko pogłoska o bliskim ustąpieniu Stalina ze stanowiska sekretarza generalnego partji komunistycznej, jako odpowiedzialnego za obecny stan gospodarczy i finansowy, do którego doprowadził fanatycznym stosowaniem „piatiletki”, pomimo ostrzeżeń wybitnych fachowców sowieckich.

# Sowiecki minister również uległ manji podróżowania.

Moskwa, 23. 10. (PAT.) Państwo Litwinów wyjechali w dniu wczorajszym w towarzystwie ambasadora tureckiego w Moskwie oraz urzędników narkomindieła (sowieckie min. spr. zagr.) do Ankary. Oficjalnie podróż ta ma nosić charakter rewizyty, nie ulega jednak wątpliwości, że Litwinów wiezie ze sobą i pewne propozycje polityczne.

Nie jest bez znaczenia to, że jego marszruta w drodze powrotnej prowadzi przez Włochy i Grecję.

Można przypuszczać, że podróż Litwinowa ma na celu nie tylko pogłębienie politycznej i gospodarczej kooperacji z Turcją, ale i bezpośrednio podjęcie do zagadnień bliskiego Wschodu, a w szczególności do polityki bałkańskiej.

# Od urzędników się zaczęło a na komisarzu rządowym może się skończyć.

**Komunalni urzędnicy stolicy wrócili do pracy.**

Warszawa, 24. 10. (Tel. wł.) Strajk włoski urzędników magistratu warszawskiego trwał wczoraj do godziny 10.45. Do tego czasu bowiem konferowali

przedstawiciele związków zawodowych z prezydentem Słomińskim. Magistrat poczynił pewne ustępstwa, jednak wszystkich postulatów urzędników u-

względnie nie mógł. Ustalono, że pensje urzędnicze wypłacane będą w terminie od 1—15 każdego miesiąca i to w ratach. Zaległości będą wypłacone do 1 listopada. W sprawie redukcji doszli delegaci do porozumienia z magistratem. Po podpisaniu umowy wydano okólnik, poczem wszyscy urzędnicy przystąpili znów do pracy.

Prasa warszawska pisząc o strajku włoskim pracowników magistrackich jest zdania, że rządy p. Słomińskiego mają się ku końcowi. Wczoraj nawet roztrząsano sprawę samorządu miasta Warszawy na posiedzeniu rady miejskiej. Wyniki tych obrad nie są jeszcze znane.

\*

Tyle nasz własny drut ze stolicy. Według sjonistycznej „Chwili” Warszawa obiega wieść, że nastąpić ma rozwiązanie rady miejskiej i mianowanie komisarza rządowego. Wśród kandydatów wymienia się b. min. Składkowskiego oraz b. min. skarbu Matuszewskiego, Padają także nazwiska woj. Jaroszewicza i b. wiceministra Korczaka. Koła rządowe zaprzeczają tym kombinacjom.

# Łotysze karzą za śpiewanie polskich pieśni. W 1931 r. powtarza się w Dynaburgu nowa Września.

Dynaburg, 23. 10. (PAT.) Po 13-godzinnym rozpatrywaniu sprawy 27 Polaków oskarżonych za śpiewanie polskich pieśni w kościele illukszańskim sąd ogłosił wyrok, skazujący 2 osoby na 2 mie-

siące aresztu, 5 osób na 6 tygodni, 7 osób na 4 tygodnie aresztu, 8 osób zaś uniewinniono warunkowo z zastrzeżeniem na 3 lata. Skazani apelują do sądu okręgowego.

# ZAPRASZAMY do „NOWEJ GOSPODY” RESTAURACJA I BAR FILIA „GASTRONOMJI” W WARSZAWIE przy ul. Jasnej 4 (od Marszałkowskiej przez Złotą) WYŚMIENITA KUCHNIA. 20354 REWELACYJNIE NISKIE CENY!!

## Przed procesem więźniów brzeskich.

Od poniedziałku znacznie sala warszawskiego Okręgowego Sądu Karnego przykuwać uwagę całej Polski. I nie tylko Polski — ale świata. Rozegra się tam doniosły akt brzeskiego dramatu, w którym trybunał sędzić będzie winę więźniów brzeskich.

Jakiby nie zapadł wyrok — nie będzie to jednak akt ostatni. Ostatnie bowiem słowo w tragedji brzeskiej należeć będzie do sumienia narodowego — a sędzonymi nie ci będą, którzy zasiądą jutro na ławie oskarżonych.

O ich winie czy niewinności zawyrokuje sąd Rzeczypospolitej — sumienie narodu osądzi tych, którzy rozwarli bramy brzeskiego więzienia, a potem w jego murach traktowali uwięzionych w sposób, który źle rozślawił imię Polski na wskrzeszonych jej państwowych kartach.

To narodowe sumienie już się w wielkiej mierze wypowiedziało. A wypowiedziało przez usta uczonych i prostaczków, duchownych i świeckich, radykałów i legitymistów w proteście tego wszystkiego, co w Polsce praworządne, ludzkie i szlachetne...

Milczeli tylko ci, którzy z Brześcia wybili kapitał wborczy; którzy losy ojczyzny i osobiste zjednoczyli z systemem, wywyższającym siłę fizyczną nad moralną, poświęcającym bożkowi politycznego powodzenia narodową ambicję i godność obywatelską.

Na tej właśnie drodze leżał Brześć. Huragan gniewu i wstydu, który z powodu niego przebiegł kraj — odwrócił i oderwał wielu z tych, którzy mając oczy otwarte na toczącego Polskę raka sejmowładztwa, partyjniactwa i sobkostwa, pragnęli w przewrocie majowym i wyrosłym na nim obozie widzieć zadatki lepszej przyszłości. Znalazło się nawet paru prorządowych posłów z profesorem Krzyżanowskim na czele, którzy złożyli palące ich po Brześciu mandaty.

Zar protestu przeciw Brześciowi musiał być zwłaszcza wśród nas potężnym. Bo już wyrocznia nasza, Kościół Chrystusowy przeciwstawił się pierwszy wy-

niesieniu siły do roli dziejowego steru. Nie była też nigdy naga przemoc żaglem naszej historii — i stąd jasna karta Polski w dorobku doskonalenia ducha ludzkości i cywilizacji powszechnej. Nawet czasy niewoli — nam przykrym do łańcucha Zachodu — nie odebrały wiary w postannictwo prawa, stojącego ponad samowolą i wolą władzy.

Jedenastu więźniów brzeskich staje przed warszawskim trybunałem. Wszyscy polityczni działacze z pod rozmaitych, przeważnie radykalnych a nawet czerwonych znaków, niektórzy dawni państwowi dostojnicy, stróże i szafarze władzy.

Przejdźmy nazwiska.

1) Wincenty Witos, b. trzykrotny premier, wódz ludowy, poseł na Sejm.

2) Władysław Kiernik, b. minister spraw wewnętrznych, adwokat i poseł.

3) Norbert Barlicki, b. minister w rządzie lubelskim, później w gabinecie koalicyjnym, działacz socjalistyczny i poseł.

4) Józef Putek, ludowiec, b. trzykrotny poseł.

5) Herman Lieberman, jeden z głównych wodzów socjalizmu, twórca niesławnej republiki przemysłowej, obrońca legionowy, oskarżyciel w procesie min. Czecho-wicza, poseł.

6) Adam Pragier, b. urzędnik ministerjalny, b. poseł, działacz socjalistyczny.

7) Stanisław Dubois, działacz i dziennikarz socjalistyczny, poseł.

8) Mieczysław Mastek, prezes krakowskiej socjalistycznej organizacji kolejarzy, b. poseł.

9) Adam Ciołkosz, socjalista, poseł.

10) Kazimierz Bagiński, radykał włościański, b. poseł.

11) Adolf Sawicki, działacz chłopski, b. poseł.

Jak widzimy więc przeważnie ludzie, od których dzieli nas przepaść programowa, co jednak ani na chwilę nie przyćmiewa nam wzroku na Brześć jako taki.

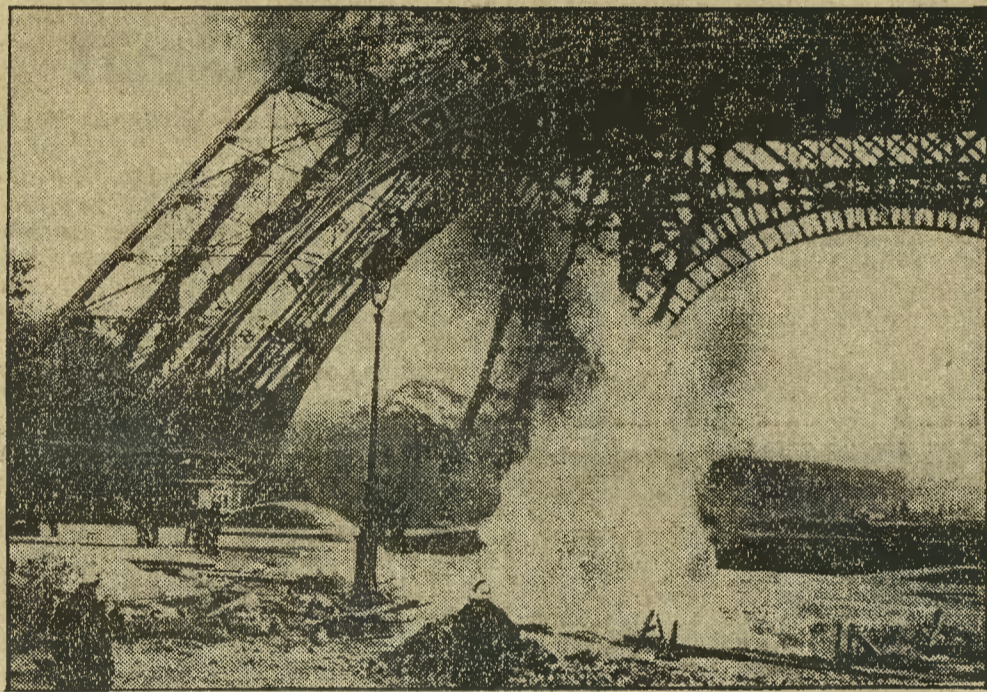
Co zarzuca się obwinionym? Zbrodnię zdrady stanu, popełnioną przez przygotowanie zamachu celem obalenia rządu przy zachowaniu jednak istniejącego ustroju państwa.

Zbrodnica ich działalność miała polegać na wywoływaniu w masach nastrojów rewolucyjnych, na organizowaniu, szkoleniu i uzbrajaniu kadr rewolucyjnych i na utworzeniu kierowniczej organizacji rewolucyjnej występującej na zewnątrz pod nazwą „Centrolew”. Organizacja ta ułożyła plan objęcia władzy, zwołała tzw. „Kongres krakowski”, opracowała rewolucyjne uchwały przyjęte na tym kongresie, wydała nakaz zmobilizowania mas i urzędzenia zbrojnego „Marszu na Warszawę”. Zamierzony zamach nie został jednak wykonany, gdyż został przez władze udaremniony.

Jak znowu więc widzimy, przez te oskarżenia snuje się niby czerwona nić ów tak przez nas aż do zwycięskiego skutku zwalczany Centrolew, z którego wystąpili zaplątani tam nieopatrznie posłowie chadeccy — ale i to nie rozgrzesza w naszych oczach zastosowania Brześcia do największych naszych politycznych przeciwników. Nad gwałtem przystoi zapanować tylko prawem — przy wydobyciu nawet największej srogości z jego stalowych paragrafów.

Nie uprzedzamy oczywiście wyroku. Wierzymy jako Polacy — wzorem owego historycznego młynarza z pod

### Eksplzja u stóp wieży Eifla.



W kanałach pod wieżą Eifla nagromadziły się gazy, które wybuchnęły, rozrywając nawierzchnię z taką siłą, że wielkie płyty brukowe powylały na 100 metrów odległości.

27)



(Ciąg dalszy).

— Wszystko w tem życiu jest względne, wszystko niepewne — szeptał Rafał, krążąc u stóp wyniosłej kopuły wśród snujących się sennie smug światła, liłjowych i fioletowych — a pewne są tylko dwie rzeczy: śmierć i to, drogi Rafałku, że tobie takiego grobowca nie wystawią... No, tttak; mój grób familijny na Powązkach jest dużo skromniejszy — przyznał, wspomniawszy sobie ów dzień pamiętny, w którym płakał rzewnie na „własnym” pogrzebie.

Smętne, pogrzebowe refleksje przygnębiły go do tego stopnia, że musiał sobie zaaplikować silną dawkę antidotum w formie pielgrzymki na Montmartre i zwiedzenia kilku „Boîtes de Nuit” tej dzielnicy rozkoszy. I w jednym z owych lokali spotkał... nie Wierę naprawdę, ale człowieka, przed którym nie miał żadnych tajemnic, mianowicie kolegę z ławy szkolnej, Ryłskiego, obecnie urzędnika polskiego konsulatu.

— Totek! Jak Bozi szczęścia życze: Totek!!

— Rafał! Niechże cię uściskam.  
— Kopę lat, chłopie kochany!  
— Jakie bogi cię do Paryża przygnały?  
— Przyjechałem tu, uważasz, za jedną dziewczynką.

Wymieniwszy tuzin innych okrzyków powitalnych, przyjętych zgodnym syka-

niem na widowni, weszli do baru, gdzie Rafał opowiadział spotkaniem dość treściwie swoje przeżycia z ostatnich tygodni i wyjawiał powód przyjazdu.

— No, w taki sposób możesz owej Wierę długo szukać. — zauważył Ryłski z uśmiechem; — jeśli chcesz, to ja ci tę rzecz zaleatwię, o ile oczywiście ta twoja demoiselle zameldowała się w hotelu pod własnym nazwiskiem.

— Z przyjemnością, Toteczku drogi; ale jak to zrobisz?

— Och, całkiem prosto; zatelefonuję jutro do samego prefekta policji.

— Do prefekta? — Rafał udawał, że wierzy i wpadł w zachwyt.

— No, wyrobiło się sobie stosunekczki, wyrobiło — odparł przyszły dyplomata, udając że wierzy, iż przyjaciel mu uwierzył; a znali się, jak lyse konie jeszcze z tych czasów, kiedy wzajemne obelgiwanie się i lojalne przyjmowanie za prawdę wszelkich bujd należało do „fasonu” studenckiego.

— Z nieba mi spadłeś — twierdził Rafał Królik, ściskając wylewnie dłoń przyjaciela; — oto numer telefonu w moim hoteliku, który bodajby się spalił nazajutrz po moim odjeździe wraz z całym żywym inwentarzem. Zatem liczę na ciebie, jak Briand na „Paneuropę”, a Mussolini na dolary, amen.

Licząc tak pewnie na pomoc ustosunowanego przyjaciela, Rafał przestał się wogóle dreczyć myślą o Wierze Rusanow i w ciągu następnych trzech dni, spędzonych bardzo wesoło w gronie poznanych tu rodaków, zdołał szczęśliwie zapomnieć poco go właściwie przysłać do Paryża. Aż pewnej nocy, kiedy po całodziennym włóczędze powrócił do swego hoteliku, zastał na stole tele-

gram, okrażany nieufnie przez patrol młodych pluskiewek.

— Dededepesze? — przestraszył się. Otworzył ją i czytał:

„rafał królik orsay hotel paris 7 dostałam urlop stop przyjeżdżam sroda dziesiąta wieczor stop prosze przyjsc dworzec polnocny lucjusz solarski”.

— Środa? Ależ to dzisiaj!.. O dziesiątej? Rany boskie, a teraz jest już troszkę po północy! — Nawiasem mówiąc to „troszkę” wynosiło dokładnie trzy godziny, co jednak było obojętne dla samej sprawy. — Od pięciu godzin jest w Paryżu, szukał mnie być może, a ja... ja, no, ładnie wyglądam, — rozpaczał mały detektyw, uświadamiając sobie po raz pierwszy od trzech dni, że w sprawie Wierzy Rusanow absolutnie nic nie zdziałał dotychczas; miał czuć nad nią, brał za to pieniądze, a nawet nie ustalił do tej pory, gdzie mieszka uroczą Rosjanka. — Pięć dób... pięć dób, — powtarzał, biegając po pokoju, — pięć dób tu siedzę, i nic, dosłownie, nic... prócz wydatków!

— Silence!.. s'il vous plait, — ryknął sąsiad, grzmocąc pięścią w cienką ściankę, co wywołało szalony popłoch wśród krwiożerczych stworzonek barwy mahoni; równocześnie zdół walał ktoś w podłogę, a inny sufit obrabiał.

Lecz Rafał nie ustawał w obłądnej bieganinie po pokoju, dopóki wzrok jego nie padł na butelkę koniaku, wciśniętą za walizkę. Pochwycił ją skwapliwie z triumfalnym okrzykiem: „In hoc signo vinces!” — I w pół godziny później, zapadając w krainę snów, mamrotał z uporem człowieka wstawionego półnapół: — Wstanę o siódmej, odzyskam Wierę, a potem tego kochliwego oficera.

Nie wstał naprawdę o siódmej, zato koło jedenastej obudziło go energiczne pukanie do drzwi. — Entrez! — wrzasnął z wściekłością. — Cóż mnie tak uciska, do stu żonatych djabłów... Ach, flaszka, — zrozumiał wreszcie. Nie wyjął jej jednak z pod koldry, bowiem do pokoju wkroczył właśnie porucznik Juljusz Solarski, przyjemnie uśmiechnięty, lepiej wyglądający w cywilu, niż w mundurze.

— Zbudziłem pana, zdaje się, — zaczął grzecznie.

— Och, nie śpię od trzech godzin — odparł Rafał, podając gościowi dłoń, która się nagle spociła, jak zresztą cały korpus; — odpoczywam, ale jednocześnie rozmyślam bardzo intensywnie. — Istotnie rozmyślał, jak tu się pozbyć flaszki, nie tylko uciskającej go, ale i wilgoć siejącej pod koldrą, a także o tem, co powiedzieć klientowi, który przychodził po nowiny. — Nie wyszedłem po pana na dworzec, gdyż depeszę otrzymałem zapóźno. Wróciłem do domu, pod słowem, o trzeciej nad ranem, — usprawiedliwiał się, mówiąc wyjątkowo pra dę; dlatego zapewne zaczął zaraz łąć na morgi i zakończył westchnieniem. — Och, to ciężka robota, ogromnie ciężka!

— A cóż panna Rusanow? — spytał zakochany młodzieniec z pozorną obojętnością, ale znać było, jak bardzo go obchodziła dziewczyna.

— W porządku, — odparł lakonicznie mały frant; — nie zajmowałem się tutaj tyle nią, ile jej wrogami, kalkulując słusznie, że w ten sposób łatwiej uchronię ją przed niebezpieczeństwem... Dzisiejszej nocy, naprzykład, śledziłem zawzięcie Borysa Siemionowicza Łapina.

— On tu jest także, ten łajdak?  
(Ciąg dalszy nastąpi.)

Poczdamu — że są jeszcze sędziowie w Warszawie.

Ala jakkolwiek zapadnie wyrok — plam z Brześcia on nie zmyje. Może on oczyścić niewinnych — albo ukarać przykładowo przekonanych o winie państwowych wicherzycieli. Brześć będzie jeszcze długo świecić ponuro w pomajowej Polsce i ostrzegać, że w walce o prawo czy władzę nie wolno zniżać się po każdy środek, zapewniający powodzenie.

Na budowlę z duchowego, bizantyńskiego kamienia nie może być miejsca w wolnej Polsce.

## Z KRAJU.

### Szedł za trumną żony i nagle zmarł.

Warszawa. Niej. Ignacy Chaciński, lat 68, idąc na Powązki za trumną żony, nagle zasłabł i stracił przytomność. Wezwany lekarz stwierdził zgon Chacińskiego wskutek ataku sercowego.

### Biednemu listonoszowi skradziono 1.800 zł.

Kraków. Na targu w miasteczku Krzeszowice okradli nieznani kieszonkowcy listonosza Odżywałka wyjąwszy z torby pieniężnej 1200 zł w gotówce oraz 600 zł w wekslach. Strata w wekslach zostanie pokryta przez kupców, którzy je wykupią w oznaczonych terminach. Stratę 1200 zł będzie musiał nieostrożny listonosz pokryć z pensji odpłacając w ratach przez 2 lata.

### Przepowiadają zmianę wojewody lwowskiego.

Jeżeli wolno wierzyć sanacyjnie - umiarkowanemu „Kurjerowi Polskiemu” to w niedługim czasie mianowany być ma nowy wojewoda lwowski.

Prawdopodobnie zostałby nim jeden z wyższych wojskowych, który w przyszłości — w związku z przebudową podziału administracyjnego państwa — obejmie kierownictwo trzech złączonych województw małopolskich.

Nazwisko tego wojewody, który miałby niewątpliwie specjalne pełnomocnictwa — nie jest jeszcze ustalone.

Wiadomość warszawskiego pisma świadczyłaby o tem, że wiara w administracyjne powołanie generalskiego mundurku nie wygasa. Należy już dziś oświadczyć publicznie, że trudny węzeł kresowy na polskim wschodzie nie da się przeciąć — lecz trzeba go rozplątać umiejętnie, mozolnie i stopniowo doświadczoną, prawniczą ręką. Położył już swoją generalską dłoń na kresach wschodnich p. Stawoj-Skiadkowski jako minister spraw wewnętrznych i ani jeden cal nie posunął zaognionej sprawy ruskiej ku szczęśliwemu rozwiązaniu. Ostrożnie więc z doбором ludzi na najtrudniejszych stanowiskach państwowych.

# Z GDYNI I WYBRZEŻA.

## Naprawa szosy do Sopotu.

Przystąpiono wreszcie do naprawy szosy Gdynia—Sopot w stronę granicy. Asfaltowanie nastąpi dopiero na wiosnę, w roku przyszłym.

## Podwyżka składowego na stacji Gdynia.

Okręgowa Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku podwyższyła dwukrotnie opłaty za przechowywanie przesyłek drobnych znajdujących się w magazynach stacji Gdynia. Zarządzenie to, które obowiązuje aż do odwołania wywołane zostało nadmiernym nagromadzeniem przesyłek w magazynach kolejowych stacji Gdynia.

## Dyplomy dla oficerów marynarki handlowej.

W Urzędzie Morskim odbyło się wręczenie dyplomów dla oficerów marynarki handlowej.

Dyplomy kapitana żeglugi wielkiej otrzymali: Ziółkowski Tadeusz, Karpowicz Witold i Szawernowski Sergiusz.

Dyplomy kapitana żeglugi malej: Grzybowski Józef i Kinast Zygmunt.

Dyplomy porucznika żeglugi wielkiej otrzymał Leopold Mistat.

Dyplomy porucznika żeglugi malej:

## Żałoba i skandal!

Katastrofa gdyńska głęboko wstrząsnęła duszę społeczeństwa. Przerazenie ogarnia, gdy się pomyśli, jakto leciały w powietrze podłogi, miążdząc ludzi o sufity, jak to leciało dalej w górę, aby spaść na dół w postaci płaskiej kupy kamienia, żelaza i drzewa, kryjącej w sobie trupy i kilku ludzi, jeszcze drgających życiem...

Huk wybuchu przebrzmiał, żal i bóle wzniosły się do nieba, męczennicy znaleźli kres swej strasznej doli w ziemi i na stołach szpitalnych, żałoba gęstym kiem spowila dusze i serca żywych — ale to nie wszystko.

Ci, którzy uszli z życiem, i stratą swych drogich i kochanych istot, stracili również całe swoje mienie. Zginęło im wszystko — mebelki, ubranie, bielizna — wszystko. Uszli z życiem — w tem, co na sobie mieli.

I cóż?

## Rozmowa z trzema poszkodowanymi

wyjaśniła, że adwokaci pozbawili ich wszelkiej nadziei na odszkodowanie! Poznański Z. U. P. U. zażądał od „Gazoliny” milion dwieście tysięcy — na rozprawie sądowej zmniejszył do 200 tys., gdyż więcej „Gazolina” nie posiada — Z. U. P. U. ogromnie dużo stracił, te 200 tys. jego strat nie pokryją — nic poszkodowani nie dostaniecie!

Zwrócono na to poszkodowanym uwagę, że nie należy im nawet używać słowa „Gazolina”! Żadnej Gazoliny oni

Neuman Władysław, Gubała Bronisław, Szudziński Franciszek, Lekki Władysław, Modzelewski Stanisław, Król Mieczysław, Milanowski Witalis i Ryncki Władysław.

Dyplomy mechanika I klasy: Dmowski Zdzisław i Karczewski Roman.

Dyplomy mechanika II klasy: Około-Kuliak Ołwierd i Starzyński Władysław.

Dyplomy mechanika III kl.: Schmidt Brunon, Grzybowski Walerjan, Nowosielski Jan i Brzozowski Stefan.

Wreszcie dyplom maszynisty II klasy otrzymał Wasilewski Jan.

## Pomoc dla rybaków.

Rybakom na wybrzeżu, poszkodowanym przez ostatnią burzę, rozdał morski urząd rybacki materiałów za 1200 złotych. Pomoc otrzymało 16 rybaków z całego wybrzeża.

Morski urząd rybacki w Gdyni wspólnie ze Zjednoczeniem rybaków morskich (spółdzielnią) powierzył stoczni gdyńskiej budowę trzeciego kutra — typu duńskiego. Kutry te otrzymują rybacy na długoterminowe spłaty.

## Pół sielawek.

Na Polskim Morzu pojawiły się masowo sielawki (szprotki). Pół ich opłaca się rybakom.

nie znają, i znać nie powinni. Znać i znać powinni Z. U. P. U., z którym są w stosunkach umownych; z Z. U. P. U., który jako właściciel domu, powinien zabezpieczyć swym lokatorom bezpieczeństwo życia, zdrowia i mienia; z Z. U. P. U., który siebie specjalnie i dość bezlitościwie, zabezpieczył 6-cio miesięcznymi gwarancjami — i tem więcej, zobowiązany jest zabezpieczyć swym lokatorom zdrowie, życie i mienie; z Z. U. P. U., instytucji, która na swoim sztandarze nosi słowo „Ubezpieczenie”, noszące w głębi swej treści, pojęcie opieki, troski, obrony przed otchłaniami życia!

Odpowiedzialnym opiekunem jest właściciel domu — na nim leży obowiązek układania się z elektromonterami, wodociągarcami, kominiarzami, gazolinniarzami, na nim leży obowiązek dozoru, aby swoje obowiązki spełniali należycie — na nim spoczywa całkowita odpowiedzialność za życie, zdrowie i mienie lokatora. Tak jest, na nim, gdyż prawnie kwestję biorąc, to on, właściciel domu, układał się z lokatorem o warunki zamieszkiwania w jego domu — od niego więc ma lokator najpełniejsze prawo żądać pokrycia strat w wypadku nieszczęścia, nie od gazowca lub kominiarza, bo z nimi lokator się nie układał, z nimi w żadnych stosunkach umownych nie jest.

Zostaje więc ustalić i sprecyzować — czy Z. U. P. U. właściwie wykonywał swe obowiązki nadzoru technicznego nad domem przy Alei Marszałka — czy jedną z przyczyn wybuchu nie był brak dozoru, czy ten nadzór nie szwankował — a więc, czy razem z gruzami, trupami i ranionymi po katastrofie, nie spadała na barki Z. U. P. U. —

## odpowiedzialność, moralna i materialna.

Wygląda tak, że spada. Nadzór egzystował. Administracja domu. Administrator, z wykształceniem technicznym, nie protestujący, gdy go tytułowano per „panie inżynierze”.

Czy był nadzór techniczny, w chwilach poprzedzających wybuch, czemkolwiek osłabiony? Był. Czem? Zwróceniem całej uwagi administratora nie na stronę techniczną, nie na obserwację za domem i za tem, co się w tym domu dzieje — lecz na ten „poważny” dział urzędowania papierkowego, którym, był i jest dział ściągania od lokatorów tych gwarancji 6-ciu miesięcznych, tych wysoce niesympatycznych, nieprzyjemnych — a kosztownych gwarancji, na których oczywiście i zainteresowany bank skwapliwie a suto zarobił, pobierając, niewiadomo za co, od każdego lokatora 25 złotych „prowizji” + 3,30 zł stemplu + zmuszając go do przymusowego wykupienia książeczki oszczędnościowej.

Tu, w tych „gwarancjach” tkwiło zło, które częściowo a porządnie, przyczyniło się do zmniejszenia technicznej czuj-

ności pana administratora — a więc położyło się swym ciężarem, na szali tej wagi dziejów, na których leżały już inne przyczyny, suma których umożliwiła zaistnienie w piwnicy sprężonego gazu i jego wybuch.

Syczenie słyszano było w piwnicy już od kilku godzin. Zaniepokojone osoby przyszyły zwrócić administratorowi uwagę. Zajęty załatwianiem gwarancyjnych „kawałków” administrator odesłał osoby z kwitkiem i drwinką — że też dokuczają osobie z wykształceniem technicznym, a więc „kompetentnej”. — Kompetentna osoba jednak, chociaż wiedziała, że Gazolina przedmuchuje rury powietrzem — poczuła jednakowoż, po pewnym czasie niepokój.

Co pociąga za sobą obawa? Impuls zaradzenia niebezpieczeństwu. Czy taki impuls powstał? Owszem, gdyż inaczej pan administrator do Gazoliny by nie telefonował, a gdy telefonicznie połączyć się nie mógł, to, jak mówią ludzie, podobno sam do Gazoliny jeździł. Czy ten sposób zaradzenia niebezpieczeństwu był właściwym? Nie. Dlaczego? Dla tego że był gorszym i pośrednim, gdy egzystował lepszy i bezpośredni, do tego jeszcze: o wiele prostszy i łatwiejszy.

Zamiast telefonowania na wszystkie strony i jeżdżenia do Gazoliny, a więc oddalenia się od miejsca, gdzie się weszło niebezpieczeństwo — wystarczyłoby wydać polecenie dozorczy, aby udał się do piwnicy i otworzył tam okna.

Niema dwóch zdań — ten łańcuszek faktów rzeczywistych, oświetlony właściwie, ustala niezbicie odpowiedzialność osobnika, któremu Z. U. P. U. powierzył nadzór techniczny, a więc i odpowiedzialność samego Z. U. P. U. wobec poszkodowanych.

O ile Z. U. P. U. nie odszkoduje ludzi zrujnowanych z jego winy, postąpi źle, nieszlachetnie i nierozumnie.

Czy Z. U. P. U., w głębi swego przekonania, uważa że jest winny? Uważa.

Gdy dobremu gospodarzowi, nieuważny albo niezaradny karbowy przyczyni dużą szkodę co czyni gospodarz? Zwalnia go, albo, jeżeli okoliczności nie ustaliły winy bezpośrednio, zawiesza go w czynnościach, aż sprawa nie zostanie wyswiecona, bo tego w takich wypadkach, wymaga tak zwane, taktowne postępowanie.

Dlaczego gospodarz tego nie uczynił? — Bo jest związany z karbowym tym piekielnym łańcuszkiem, którym jest poczucie współwiny, któreto poczucie mówi:

„Zwolnić tego człowieka, ani go zawiesić w czynnościach nie mogę, gdyż takim czynem przyznałbym się, że jest on winny, a więc jestem i ja winowajcą”.

Ciężki taki kajdanek!

Świadek-lokator.

## Zasądzenie szpiega niemieckiego.

Katowice. Sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywał sprawę mieszkańca Królewskiej Huty Tadeusza Badury, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz jednego z państw obcych. Sąd skazał Badurę na 5 lat ciężkiego więzienia.

## Z turystyki



Niezwykłe spotkanie tatarnika z alpinistką.

22429

**MAGGI**ego  
kostki  
buljonowe

MAGGIego  
buljon.

mają  
zawsze  
nazwę MAGGI i  
krzyż-gwiazdę na  
żółto-czerwonym  
opakowaniu.

Kb 27

# Kronika niedzielna,

w której autor zastanawia się nad poradnią przeciwko ciąży, nad błogosławionymi dla opozycji skutkami tej instytucji, a w końcu z najszlachetniejszych motywów patriotycznych pragnie dostać się do kryminału za niezapłacone podatki.

Bydgoszcz, 23 października.

W Warszawie otworzono poradnię, która ma niewiastom udzielać wskazówek, jak można uniknąć ciąży. Senator Thullie wniósł z tego powodu interpelację, domagając się zamknięcia tej grzesznej budy.

Zapewne że jest to jaskinia grzechu. Ale ze stanowiska politycznego uważam taką poradnię za instytucję dla kraju pożyteczną, a może nawet zbawienną. Przecież jak wszędzie, tak i tu, ludzie dobrze u rządu zapisani, a więc sanatorzy, będą mieli pierwszeństwo. Oni dostaną te najlepsze proszki i największe porcje. A jakas tam endeczkę albo socjalistkę lub piastówkę poradnia będzie usiłowała zbyć lada czem. Może nawet zamiast proszków spędzających, dostanie taka pani proszków pobudzających, bo wiadomo, że podejść i oszukać wroga to nie jest grzech. Ale jakis skutek tej protekcyjnej taktyki? Po prostu ten, że sanatorki przestaną rodzić, a te z opozycji gotowe zacząć rodzić w dwójnasób. Czyli, że Sanacja powoli wymrze, a opozycja rozmnoży się jak dzikie króliki. Dzisiejsi „wybrańcy” narodu czczą, a na ich miejsce naturalnym porządkiem rzeczy my przyjdziemy do władzy.

Na to tylko chciałem zwrócić uwagę. Sam już teraz przemyślam nad tem, na jaką ja obrywkę liczyć mogę, gdy taka zmiana rządu przyjdzie nareszcie do skutku. Bo nie przypuszczacie chyba, że gdy wszystko będzie się cisnąć do rządowego koryta, to ja będę stał z założonymi rękami i ze skrzyżowanymi nogami. Ja też roszczę sobie pretensje do uznania, do jakiejś nagrody. Bo jestem politykiem stałym jak mur przekonania. Sanację zwalczam od jej zarania. Bilem w nią, gdy sanacyjna konjunktura stała wysoko. Szarpię ją i teraz, gdy Sanacja — mówiąc delikatnie — na psy zesłała. I to głównie pod względem kasowym. Stronictwo, któremu brakło forsę, niech nie liczy na żadną pobłażliwość z mej strony.

Gdy dojdzie do zmiany, na jaką czekam i na który rzetelnie pracuję, zgłoszę me aspiracje na wiceministra skarbu. Którym wiceministrem będę, piątym czy stopiędziesiątym piątym — to mi jest obojętne. Pobory pozostają te same i jest auto do dyspozycji. Może nawet wydelegowany zostanie do Paryża po pożyczkę, jak mój kolega z „Gazety Warszawskiej” a dziś wiceminister skarbu Koc. Właściwie to ja się na niego zapatrzyłem i idę po linii tej samej kariery, co on.

Na tem nowem stanowisku jestem nawet gotów poddać się psychoanalizie. Może nie wszyscy wiecie, co to ma za związek z moją wice-teką skarbu. Otóż profesor uniwersytetu w Pradze dr. Dworzak oświadczył, że każdego polityka na kierującym stanowisku należy co dwa lata badać w kierunku jego pocz-

## Niemiecki miecz Damoklesa.



Brüning: Jak ta mi na łeb zleci, to wszystko będzie skończone!

talności umysłowej. Bo wycięzona praca duchowa takiego pana doprowadza go rychło do sklerozy mózgu, i wtedy staje się on niepoczytelnym i za swe czyny nieodpowiedzialnym.

Otóż sklerozę mózgu to ja już mam, ale ona nie przeszkadza mi kompetować o wysoki urząd w polskiej hierarchji państwowej. Bo cóż u nas mózg ma wspólnego ze skarbowością? Gdyby mózg miał przytem coś do gadania, to połowa obywateli nie stałaby dziś u progu bankructwa, a rząd nie miałby okrąglego miljaru zaległych podatków, w której to sumie ja sam partycypuję z kwotą kilkuset złotych.

Ta to kolosalna zaległość musiała rządowi podsunąć myśl, aby według nowego kodeksu cywilnego wobec opieszalych dłużników stosować areszt, jak to było za niedawnych jeszcze czasów.

To wtrącenie dłużnika do paki może się niejednemu wydać barbarzyństwem.

## Czy był to reumatyzm, czy też co innego —

w każdym bądź razie czuję się teraz zupełnie zdrowa i mogę jak dawniej pracować, pisze nam m. i. pani Wł. Suska Warszawa, Stare Miasto 4/6. Wciąż szereg lat leczyłam się w najrozmaitszy sposób, chcąc pozbyć się moich dokuczliwych i męczących bólów, które występowały coraz to w innem miejscu: w krzyżu, plecach a czasem znów w stawach rąk i nóg. To z pewnością pogoda, przeziębienie — twierdzili jedni i radzili trzymać się ciepła, lecz niestety, nie mogłam długo uleżeć w łóżku. To chyba reumatyzm, podagra — utrzymywali inni, zalecając ścisłą dietę. Nie jadłam prawie wcale mięsa i próbowałam ciągle coraz to nowe leki. Lecz skutek był wręcz przeciwny, czułam się coraz gorzej i gorzej. Co też mi doprawdy dolegało to i dziś rzeczywiście powiedzieć nie mogę — wiem tylko jedno, od czasu,

gdy zaczęłam zażywać Togał, nie czuję już żadnych bólów i mogę, jak dawniej normalnie pracować. Tysiące udrczonych odzyskało przy pomocy Togału swe zdrowie! Przy reumatyzmie, podagrze, łamaniu w krzyżu, rwaniu w stawach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrewnych cierpieniach działają tabletki Togał szybko i pewnie. Togał nietylko usmierza bóle, lecz i w zarodku zwalcza te niedomagania. Nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togału pomyślne rezultaty. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6000 orzeczeń lekarskich. Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie we własnym interesie tylko tabletki Togał. Niema bowiem nic lepszego! Do nabywania we wszystkich aptekach. (22466)

Ja biorę tę rzecz z innej strony. A mianowicie:

Mam ja płacić podatki na to, aby patrzeć, jak Sanacja za moje pieniądze wydaje „Gazetę Polską” czy jakiś inny „Cień Pomorski”, jak przeprowadza kosztowne kieszeni-wybory do Sejmu, tuczy ludzi z pod swojego znaku, fabrykuje 30-letnich emerytów, aranżuje procesy brzeskie, forsuje zagraniczne wyścigi konne, żywi Strzelca, urządza pucze, żeruje na monopolach, lansuje durniów itd. — mam ja patrzeć na to, to już wolę za niezapłacone podatki posiedzieć za kratą. St. B.

## Oibrymia kradzież biżuterji.

Lwów. Przed kilku dniami nieznanymi sprawcy włamali się do pałacu hr. Marji Ostrowskiej, kuzynki min. Zaleskiego w Dębowej Górze, (pow. Tarnów), skąd skradli drogocenną garderobę, oraz biżuterję, wartości 200.000 zł.

Ponieważ nici śledztwa prowadziły do Lwowa, tut. wydział śledczy zainteresował się tą sprawą i po energicznie przeprowadzonych dochodzeniach udało się ująć sprawców kradzieży oraz paserów, którzy kupowali skradzioną biżuterję. Większą część łupu odebrano.

## Ci trzej rozstrzygną o dalszych losach przesilenia gospodarczego.



Ci trzej — to są: Herbert Hoover, prezydent Stanów Zjednoczonych; Piotr Laval, premier gabinetu francuskiego i Stimson, kierownik spraw zagranicznych w Stanach Zjednoczonych.

Laval przybył właśnie do Nowego Jorku, aby się wspólnie z tamtymi dwoma naradzić nad światową sytuacją gospodarczą. Nie ulega wątpliwości, że ci trzej klucz do rozwiązania tego trudnego problemu mają w ręku. O brak dobrych chęci posądzać ich nie można. Mianowicie Ameryki, którą tonąca Europa gotowa za sobą wciągnąć w odmęt gospodarczego chaosu.

# Proces o dzieciobójstwo w Lubecie

staje się coraz bardziej sensacyjny.

Lubeka, 24. 10. (Tel. wł.) Po chwilowym uspokojeniu się fal wielkiego poruszenia, wywołanego przyznaniem się prof. Deyckiego do „pomyłki naukowej”, której ofiarą padło życie kilkudziesięciu niemowląt, doszło w czwartek do nowych scen, niezwykle burzliwych, przy których obrońcy i oskarżyciele publiczni i prywatni starali się wzajemnie przekrzyć.

Obrona oskarżonych postawiła dwa sensacyjne wnioski: 1) o powołanie w charakterze świadka Calmette'a dla stwierdzenia charakteru nieszkodliwości jego środka i 2) o zaznajomienie się sądu z tragedją w Pernik w Bułgarii, gdzie zimą roku 1927/28 na skutek zastosowania szczepionki Calmette'a podobno zachorowało poważnie 73 dzieci.

Wśród niebywałej wrzawy wreszcie doszedł do głosu prywatny oskarżyciel adwokat dr. Frey, który zażądał odrzucenia wniosków ze względu na to, że usiłują one spacyfikować proces. „Chyba nikt mnie nie posadzi o brak patriotyzmu — mówił dr. Frey — jeżeli stwierdzę, że nie chodzi o szczepionkę Calmette'a a o środek prof. Deyckiego. Rozprawa winna wyjaśnić pytanie, jak szczepionkę Calmette'a w Lubecie zastosowano i czy można ją było wogóle zastosować w Lubecie zgodnie z wymogami i przepisami samego Calmette'a.

Dla określenia charakteru prób lubeckich znamienne jest zdanie Klotza, ogłoszone w „Klinice Medycznej”, które brzmi: „Chcieliśmy (Deycke i Klotz) niezwykle czynnemu dr. Altstaedtowi dać pole do popisu. Czyż na to miały służyć dzieci?”

W tej chwili prokurator Lienau uderzył pięścią w stół i zawołał: „Protestuję przeciw podsuwaniu myśli, jakoby akt oskarżenia zawierał zarzut, iż prof. Deycke ze względów naukowych zastosował środek Calmette'a inaczej niż wy-

magają tego przepisy wynalazcy”.

Nową wrzawę poskromiło dopiero świadectwo sądu, że do wniosków zajmnie stanowisko w ciągu dnia. Następnie przystąpiono do dalszego przesłuchania dr. Altstaedta. (b)

## Ładni radni miejscy.

Sanacyjni socjaliści do spółki z galerją zakłócają obrady.

Warszawa, 23. 10. (Tel. wł.) Sala Rady Miejskiej była we czwartek widowiskiem skandalicznych zajęć. Mianowicie frakcja rewolucyjna (czerwone bebechy) której przedstawiciel Jaworowski musiał niedawno zrezygnować z stanowiska przewodniczącego rady, urzędowała ciągle obstrukcyjnie, zarzucając przy każdym głosowaniu ławnikom nieprawidłowości. Bebesowców popierała galerja, która zachowywała się tak niesforne, że przewodniczący wiceprezes Wilczyński zwrócić się musiał do przedstawiciela policji o opróżnienie galerji. Ponieważ jednak przodownik policji słów

tych nie dosłyszał, zszedł do stołu prezydjalnego i zameldował się przewodniczącemu. Wywołało to ogromne oburzenie lewicy, która protestowała przeciwko obecności policji na sali obrad. Wrzawa ucichła dopiero wtedy, gdy przewodniczący wyjaśnił całą sprawę. Galerji nie opróżniono, usunęto natomiast tylko jednego krzykacza, który pozwolił sobie na nieparlamentarne słowa.

Ożywiona dyskusja toczyła się na temat teatrów warszawskich. Sprawa ta ciągle nie jest załatwioną i utkwiała znowu w jakiejś komisji.

## Jak dostał się wróbel do Ameryki?

Wróbel jeszcze w roku 1850 był w Ameryce nieznanym. W owym czasie dokuczała Ameryce plaga gąsienic, przypominano sobie wówczas o żarłoku europejskim, któryby sobie doskonale dał radę z tem robactwem. Istotnie też w rok 1850 kierownictwo Instytutu brooklyńskiego sprowadziło 8 par wróbli, które jednakże prawdopodobnie wskutek niewłaściwego obchodzenia się z nimi zmarniały. W roku 1852 sprowadzo-

no większą ilość, które doskonale przelimitowały. Partja ta tak szybko się rozmnożyła, tak iż ówczesne sprawozdanie urzędu rolniczego wspomina o wróblach jako o zarazie.

Filadelfja wysłała w tym czasie osobnego agenta do Anglii w osobie niejakiego John Bradley'a, który przewiózł tysiąc par wróbli. Plaga gąsienic rychło znikła, wróbel został.



# Japonia, Chiny i Liga Narodów.

## Zatarg mandżurski w świetle przeciwnych sądów.

**Antylogowiec:** Genewska gadalnia pobiła wszystkie dotychczasowe rekordy niedoświadczenia. Armia japońska okupuje 170.000 mil kwadratowych kraju z ludnością blisko 30 milionów, wyrzyna w pień oddziały chińskie, nazywając ich bandytami, a Liga Narodów przedkłada rezolucje i poprawki do rezolucyj, zasługujące na polską nazwę **kiwania palcem w bucie**.

**Ligowiec:** Liga Narodów wobec zatargu mandżurskiego ma specjalnie związane ręce. Teren konfliktu jest niezmiernie odległy. Obaj bezpośrednio zainteresowani: Rosja Sowiecka i Stany Zjednoczone nie są członkami Ligi. To ostatnie ogromnie osłabia jej położenie. **Zaproszenie Stanów Zjednoczonych wzmocniło siłę moralną Ligi.** Japonia choć jej to się bardzo nie podobało ugięła się przed autorytetem Genewy. Gdyby jeszcze dało się nakłonić Rosję Sowiecką do współpracy nad pacyfikacją, sprawa byłaby załatwiona.

**A.:** Japonia pozostała członkiem Ligi, ponieważ zdaje sobie sprawę, że gadania genewskie nic nie zaszkodzą jej interesom. Robi w Mandżurji to co jej się podobna i będzie robiła nadal. Drażnienie Stanów Zjednoczonych nie leży na linii interesów państwa mikada. Japończycy zawsze wolą trzymać swych przeciwników w błogim spokoju, który przerywają brutalnym zaskoczeniem. Tak było w czasie wojny japońsko-rosyjskiej w 1904 r. i tak samo będzie, gdy Japończykom zechce się uderzyć na Stany Zjednoczone.

**L.:** Gdyby nie było Ligi flota japońska blokowałaby dziś wszystkie porty chińskie. Jej armia parłaby niepowstrzymanym marszem na południe. Aneksja Mandżurji jako skutek haniebnego dla Chin pokoju byłaby kwestją najbliższych dni. Dzięki Lidze Narodów mówi się dziś o wycofaniu się większości wojsk okupacyjnych po 18 listopada. Japończycy wykręcają się jak mogą, jednak działania wojenne powstrzymali. **Liga ma mimo wszystko długie ręce i duży autorytet.**

**A.:** O, tak, Liga ma wielki autorytet w nienazywaniu rzeczy po imieniu. Czy czytał Pan korespondencję w „Vossische Zeitung”? — Jakiś Niemiec, zamieszkały w prowincji Kirin opisuje straszliwy atak wojsk japońskich. Nikt z mieszkańców nie wiedział o co chodzi. Trzask karabinów maszynowych i huk dział wytłumaczył im, że Japończycy zajmują kraj według wszelkich prawideł wojny zaborczej. **Bestjałstwo wojsk mikada było straszliwe.** Na polu bitwy pod Kuangtszenzie leżały stopy trupów chińskich. Leżeli również ranni, pilnowani przez strażę japońską. Nie udzielono im pomocy lekarskiej, nie dano nawet wody i pożywienia. Leżeli przykryci kocami i, gdy który z nich chciał z pod nich wypelznąć, cios kolby japońskiego żołdaka nakazywał mu spokój.

Taką obrzydliwą wojnę Liga nazywa „konfliktem”. Ta hipokryzja jest czemś wstrętnym, czemś nieprawdopodobnie niemoralnym. Nie długo dożyjemy czasów, gdy pierwszy lepszy bandyta będzie się zastanawiał przed sądem „konfliktem” (zatargiem) ze swoją ofiarą i będzie żądał rozpatrzenia sprawy przez Ligę Narodów. **Jeżeli wśród mdłych oparów ligowego zawracania głowy wolno mordować tysiące ludzi — dlaczegożby nie wolno było wysłać na tamten świat jednego człowieka?** — Nasi bandyci, gdy nie zabijają od razu, nie stawiają warty, którzyby pilnowała ofiar, aby zmarły w najstraszniejszych męczarniach.

**L.:** Zdaniem pańskim lepsza jest wojna według dawnych wzorów. Kraj, który nie posiada najmniejszych szans obrony musi walczyć zdany na łaskę swych szczupłych sił. Inne państwa i inne społeczeństwa mogą bronić go tylko na drodze cichych i delikatnych przedstawień i tłumaczeń zakulisowych. Naprzykład taka wojna niemiecko-duńska w 1866, czy była czemś lepszym od **taka wykpiwanego przez pana „zatargu” japońsko-chińskiego?** Krwi wylało się więcej, choć było to w sercu Europy.

Opinia naszej części świata nie mogła objawić swego oburzenia tak bezpośrednio, jakby to miało miejsce dzisiaj. **Atakowany musiał wówczas walczyć, ponieważ wymagał tego jego honor.** Zatarg nazywał się wojną. Dziś w tych samych warunkach może od razu złożyć broń. Nic się na tem nie traci. Liga Narodów ugłaska silniejszego jakimś **kaskiem, ale będzie to tańsze dla pokrzywdzonego niż przedtem.**

**A.:** Nie należy zapominać o nastrojach ludzkości. Przyjęła ona niegdyś Ligę Narodów uczuciem wielkiej ulgi i wielkiej radości, że wojna zostanie odesłana do muzeum jako zabytek dawnych czasów. Obecnie każdy taki „zatarg” jak japońsko-chiński ośmiesza Genewę. **Traci ona popularność i powagę.** Państwa muszą się zbroić jak za dawnych czasów. **Nikt nie wierzy w ratunek za pośrednictwem genewskiej pralni małych brudów.**

**L.:** Autorytet Ligi wzrasta bezustannie. Powiększył się nawet z okazji zatargu mandżurskiego. **Stany Zjednoczo-**

**ne, które od Ligi stroniły musiały przyjść na jej podwórko.** Udział obserwatora amerykańskiego — to wielki sukces znaczenia Ligi.

**Liga cudów robić nie potrafi.** Jest instytucją względnie młodą. Ale Liga prąży, zdobywa sobie poczesne miejsce w świadomości wszystkich narodów. Człowiek ulicy nie może sobie wyobrazić życia międzynarodowego bez Ligi. **Poprzez tysiące trudności idziemy ku realizacji naszych ideałów.**

W tej rozmowie streściliśmy pobieżnie rozpiętość poglądów na Ligę Narodów i na „zatarg” na wojnę japońsko-chińską. Kto ma rację — o tem rozstrzygnie przyszłość. Trzeba wierzyć, że Liga może kiedyś zwyciężyć i usunąć ze świadomości ludzkiej pojęcie wojny. Na teraz jednak zapewne bezpieczniej jest pamiętać o starej rzymskiej dewizie: **Si vis pacem para bellum** — jeżeli pragniesz pokoju, gotuj się do wojny.

St. Równicki.

## Palestyna nie może Pana Marszałka zrobić szefem pułku,



ale nuż mu ofiaruje godność honorowego rebbbe?

# Rząd a bezrobocie na Śląsku.

## Obrady nad wnioskiem Ch. D. w sejmowej komisji ochrony pracy.

Warszawa, w październiku.

W marcu br. złożyli posłowie z klubu Chrześcijańskiej Demokracji do łaski marszałkowskiej dwa wnioski, które dopiero w bieżącej sesji znalazły się na porządku obrad sejmowej komisji ochrony pracy.

Jeden z nich domagał się udzielenia Śląskiemu urzędowi wojewódzkiemu wystarczających funduszy na pomoc bezpośrednią dla bezrobotnych. Uzasadniał wniosek na posiedzeniu komisji, odbytem dnia 20 bm., poseł Pobożny, zaznaczając, że wnioskodawcy nie żądają od rządu pieniędzy, lecz tylko pozostawienia tegorocznej tangenty do dyspozycji Śląskiemu urzędowi wojewódzkiemu w przypuszczalnej wysokości **20 milionów złotych**, tem bardziej, że skarb państwa i tak winien jest Śląskowi około 50 milionów złotych z tytułu podatków. Dlatego też żądanie o pozostawienie tegorocznej tangenty **na poczet przyszłego rozliczenia** można uważać za uzasadnione.

Przeciwko temu wnioskowi opowiedział się poseł sanacyjny Kuźma, wysuwając nawet przy tej sposobności gołosłowny, a przytem niesłychany w swej przewrotności **zarzut**, jakoby wnioskodawcy sami zdążyli do bezrobocia przez nieprzyjmowanie zamówień rządowych.

Zarzut ten jest tem bardziej nieuzasadniony, ponieważ ci sami wnioskodawcy zgłosili poprzednio wniosek o **powiększenie kontyngentu zamówień rządowych dla przemysłu Śląskiego** celem zatrudnienia większej liczby bezrobotnych. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad komisji w najbliższym czasie —

przypuszczalnie jednak spotka ją ten sam los, co wniosek powyższy, tak że bezrobotni Śląscy **nie mają co liczyć na pomoc ze strony centrali warszawskiej.**

Drugi wniosek posła Pobożnego i kolegów z klubu Ch. D. rozpatrywany również w ubiegły czwartek, dotyczył rozszerzenia na obywateli całego państwa ustawy o nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla załatwiania zatargów zbiorowych **między właścicielami nieruchomości miejskich z dozorcami domów.** I ten wniosek odrzucono, przyczem

## NAJWYŻSZE AUTORYTETY LEKARSKIE

na podstawie długoletniej praktyki doszły do przekonania, że

**OKŁADY RADOWE „RADIUMCHEMA”**

z St. Joachimsthal są doskonałym środkiem przeciw cierpieniom reumatycznym, ischiasu, bólu głowy, sklerozie, cierpieniom stawów i t. d. (21249)

Żądajcie bezpłatnych prospektów:

**„RADIUMCHEMA”, WARSZAWA ŚNIADECKICH NR. 22, TELEFON 8-83-11**

## Grandi w Berlinie.



Grandi, włoski minister spraw zagranicznych, przybywa dziś do Berlina, gdzie go gabinet niemiecki z utęsknieniem oczekuje. Bo Niemcy znalazły się obecnie na gospodarczym i politycznym trzęsawisku, i każdy sprzymierzeniec jest im dobry, którego mogą się uciepić. Klasyczny tego przykład znajdujemy we wczorajszym „Berliner Tageblatt”, który we wstępnym artykule przemawia za koniecznością wznowienia rokowań gospodarczych z Polską i zakończenia wojny celnej, którą Niemcy przedłużyli, nie ratyfikując w roku ub. traktatu handlowego z naszą Rzplita.

Dziś Niemiaszki idą do Canossy i rozumieją, jakie głupstwo strzeliłi, bojkotując i ignorując w swej zaciętości wschodniego sąsiada, który tak dzielnie stawia czoło gospodarczej zawierusze, przeciągającej przez wszystkie kontynenty. Ale wówczas Niemcy nie leżały jeszcze gospodarczo na obu łopatkach. Dziś zmieniły się czasy.

Dodać należy, że rząd niemiecki zaprosił do Berlina i Mussoliniego, ale chytry i przeczorny duce wymigał się od tej wizyty.

większość sanacyjna stała na stanowisku, że dotychczasowa ustawa reguluje sprawę na Śląsku, jak i w b. dzielnicę pruskiej wogóle, w zupełności i ku zadowoleniu wszystkich, w innych dzielnicach zaś jest wprowadzenie takich komisji rozjemczych niepożądane.

Inicjatywa posłów opozycji napotyka zatem obecnie z reguły na zdecydowany opór ze strony sanacji, która **nie sili się przytem nawet na rzeczowe rozpatrywanie spraw.**

I. Wan.

## Czerwona rakietą autonomiczną.

### O nierozłączony los państwa i kresów wschodnich.

Bratni nasz organ, krakowski „Głos Narodu” rozprawia się cięto z socjalistycznym projektem obdarzenia naszych kresów wschodnich niebezpiecznie pomyslaną autonomją terytorjalną. Na szczęście cały projekt spalił na czerwonej panewce, nie wywołując nawet większego wrażenia w obozie ukraińskim...

Skreśliwszy rewolucyjne i separatystyczne prądy, podniecane i optacane przez nieprzebierający Berlin, nurtujące ciągle jeszcze w mniej spokojnych umysłach ruskich — tak pisze dalej krakowski organ.

Jak przed paroma laty opinia polska odrzuciła pomysł federacyjnego ustroju państwa, tak dziś również zdecydowanie odrzucić musi pomysł autonomji... Federacja obcinała rdzenną Polskę z pewnych ziem, a ponadto groziła konfliktem z sowietami. Zdecydowana postawa

społeczeństwa polskiego wobec tego pomysłu przekonała w końcu jego autorów, że jest zębny dla państwa i zresztą niemożliwy do przeprowadzenia...

Nie mniejszem niebezpieczeństwem dla państwa jest pomysł autonomji terytorjalnej. Przeprowadzony w obecnych warunkach przyniosłby państwu nieobliczalne szkody, boby podsycał rewolucyjne dążności, a ludność polską ziem, o które chodzi, skazałoby poprostu na zagładę.

Sprawiedliwy i dalej patrzący „Głos Narodu” nie wyklucza, że po uspokojeniu i zżyciu się z państwowością polską — nadejdzie moment, w którym w jej nierozruszalnych ramach będzie można rozszerzyć prawa i hojniej zaspokoić odrębności ruskie. Jest to jednak wszystko — jak podkreśla krakowski pismo chudeckie „muzyką przyszłości”.





# Z WIELKOPOLSKI I POMORZA

## Utonął w torfowisku.

Kościężyna. Utopił się w torfowisku w Liniemku, pow. kościęski 60-letni Kowent Jakób, który od dłuższego już czasu cierpiął na rozstrój nerwowy. Dochodzenia wykazały, że denat popełnił samobójstwo.

## VI. kurs hodowli pieczarek w Poznaniu

rozpocznie się dnia 1 listopada 1931 i trwać będzie do końca stycznia 1932 r.

Kurs obejmie: całością teorii pieczarkarstwa nowoczesnego w wykładach dwugodzinnych 3 razy w tygodniu (w godzinach wieczornych, w salach Państw. Szkoły Ogrodniczej w Poznaniu, przy ul. Śniadeckich 1. 54-58), całością praktyki pieczarkarskiej w zakresie 12 godzin tygodniowo, ćwiczeń praktycznych obowiązkowo dla każdego słuchacza kursu (w nowym odpowiednio urządzonej warsztacie Kursów przy ul. Dąbrowskiego w Poznaniu), wreszcie naukę o przetwarzaniu pieczarek-hodowlanych, połączone z ćwiczeniami praktycznymi w warsztatach dla przetwórstwa Państw. Szkoły Ogrodniczej w Poznaniu.

Zgłoszenia pisemne kierować należy pod adresem: Poznańskie Towarzystwo Kursów Ogrodniczych w Poznaniu, ulica Śniadeckich 54-58. Prospekty kursu na żądanie.

**DAMASŁAWEK.** Zebranie inwalidów pracy odbyło się w lokalu p. Mencla. Przewodniczył p. Witczak, protokół odczytał p. Szmeterowicz, który wygłosił referat p. t. „Cel i zadania związku”.

**LOPIENNO.** Akcja na rzecz bezrobotnych. Staraniem p. wójta Łazewskiego odbyło się w lokalu p. Kochanowicza zebranie, na którym uchwalono wybrać komitet, który ma się zająć zbieraniem datków w gotówce na rzecz bezrobotnych. Skład komitetu jest następujący: pp. M. Jopp - przewodniczący, Leszczyński - zast. przew., Pawlak, Janiszewski, Śmuka, Biskupski.

**SKOKI.** Zebranie inwalidów pracy odbyło się w lokalu p. Piłaczyńskiego. Zagaił zebranie p. Michalski z Wagrowca. Po odczytaniu protokołu przez p. Kubickiego wygłosił wykład z dziedziny ubezpieczeniowej p. Michalski. Członkowie zalili się na b. prezesa p. Sierszulię, który ich krzydził, pobierając zbyt wysokie wstępne.

## Rogoźno.

Ślub. W kościele parafjalnym w Rogoźnie pobłogosławiony został związek małżeński p. Marji Smukowskiej, córki burmistrza miasta Rogoźna p. A. Smukowskiego z p. Koenigiem, dentystą w Rogoźnie. Nowożeńcom „Szczęść Boże!”

Akademja misyjna. Stow. Dzieciątka Jezus w Rogoźnie urządziło w sali Hotelu Polskiego akademję misyjną. Na program akademji złożony się okolicznościowe deklamacje, śpiewy oraz referat okolicznościowy.

Kurs tkacki. Stow. Młodych Polek w Rodożna staraniem Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, przyniosła ogółem 209,97 zł.

Kwesta. Niedzielną kwestą uliczną, urzędowo organizuje w listopadzie br. kurs tkacki pod kierownictwem instruktorki związkowej z Poznania. Zgłoszenia na kurs przyjmuje prezeska p. Rejewska.

O pomoc dla bezrobotnych. Pod przewodnictwem ks. dziekana Pomorskiego odbyło się zebranie Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Po obszernej dyskusji uchwalono przeprowadzić zbiórkę pieniężną po domach oraz

urządzać kwesty uliczne w każdą niedzielę po pierwszym. Celem dożywiania dzieci szkolnych zwróci się komitet do obywatelstwa z prośbą o przyjmowanie dzieci na śniadania przed nauką szkolną. Komitet zbiera również artykuły żywnościowe i odzież.

## Fordon.

Zebranie wolnego cechu mieszanego odbędzie się w poniedziałek, 26 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Płotki. Referat delegata Izby Rzemieślniczej. Goście mile widziani.

Kurs. Na zakończenie kursu II-go stopnia odchodzi nasza młodzież przedpoborowa w niedzielę, 25 bm. na skoszarowany 6-dniowy kurs do koszar 62 pułku P. W. w Bydgoszczy.

## Panigródz.

Uroczyste pożegnanie proboszcza w Chojnie i powitanie przez parafję gorzycką. Sasiadna parafia chojńska żegnała ub. soboty z zalem swego duszpasterza ks. prob. Józefa Duczmala, którego 26-letnia działalność nosiła charakter wybitnie społeczny. Przy każdej sposobności stawał w obronie prawa i miłosierdzia. Podczas powstania brał czynny udział, za co pierś jego zdobi Krzyż Walecznych. Przejawem gorącego i szczerego przywiązania do odchodzącego władzarsz dusz była urządzona mu przez parafję uroczystość pożegnania, która niejednemu wycisnęła łzy z oczu. Ub. niedzieli udał się ks. prob. Duczmal na nowe pole działania, do Gorzyc, pow. żnińskiego. W drodze towarzyszyli mu ks. prob. Mrotek z Gołanicy, ks. dziek. Filipiak z Panigródza, ks. prob. Piszczysława z Czeszewa i ks. prob. Zenker z Smogulca. W Wapnie oczekiwała przybywającego samochodem proboszcza świetnie się prezentująca banderka konna w barwnym stroju kościuszkowskim. Pierwszy postój przypadł w Nadborowie, gdzie wierni parafji gorzyckiej, uważali sobie za zaszczyt powitać nowego duszpasterza. Główne powitanie odbyło się jednak w Gorzycach. Po niesporach wyruszyła z kościoła procesja z ks. prob. Zajacem z Brzyskorzystwi do bramy wjazdowej, gdzie uczennica szkoły powszechnej wygłosiła wiersz powitalny, a członek dozoru kościelnego p. Pietras wygłosił wspaniałe przemówienie. Po nim witali nowego proboszcza prezes Kółka Rolniczego p. Kruska z Słabomierza, przewodn. Młodych Polek p. Piorkowska, prezes S. M. P. p. T. Kubiak i prezes Powstańców i Wojaków p. Stomkowski z Dochanowa. Wśród bicia dzwonów i przy dźwiękach pieśni „Kto się w opiekę” posuwał się imponujący pochód do kościoła. Od stóp ołtarza powitał serdecznym przemówieniem nowego gospodarza parafji i sąsiada ks. prob. Zajac, który od października pełnił tu zastępstwo. Ks. prob. Duczmal w odpowiedzi serdecznymi słowami podziękował parafjanom za tak miłe i wspaniałe przyjęcie. I nastąpił bodaj że najprzecudniejszy moment, gdy nowy pasterz udzielił wiernym błogosławieństwa i odprawił październikowe nabożeństwo — w cichy jesienny wieczór nowy pasterz od razu karmił swego i parafjan ducha najważniejszymi tajemnicami wiary. Całą uroczystość głęboko zapisała się w sercu każdego, a radość odczuwali wszyscy.

**BRZEZNA STARE, pow. Wągrowiec.** Z konferencji nauczycielskiej. W konferencji obwodu Łekno przewodniczył kier. szkoły p. Trojanowski z Łekna. Do prowadzenia protokołu poproszono p. Susównę. P. Kotecki z Rakowa wygłosił referat p. t. „Nauczanie historii”. Kier. p. Trojanowski referował o konferencjach rejonowych i ustawie emerytalnej, p. Grabowski przeprowadził lekcję na temat „Krzyżacy — Płowce”. W wolnych głosach uchwalono opodatkować się na rzecz bezrobotnych w wysokości 1 procent od miesięcznej pensji.

## Koronowo

Agencja „Dziennika Bydgoskiego” w Koronowie prowadzi pp.

1. Walerja Goździewska  
ulica Bydgoska 9

2. Marja Jaskulska  
ulica Bydgoska 11

Powyższe nasze agencje przyjmują abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat. Prenumerata „Dziennika Bydgoskiego” w agenturach wynosi:

miesięcznie 3.15 zł  
kwartalnie 9.45 „

Cena pojedynczego egzemplarza 20 gr.

## Syn zabił ojca kłonicą.

Zbąszyń. — Ciężka była atmosfera domowa u Klimannów w Przyprostni pod Zbąszyniem. Powodem tego były kaprysy starego ojca-dziwaka, Tomasza Kl., który czuł jakąś intuicyjną nienawiść do syna swego Władysława. Nie pomagały przestrogi ani sąsiadów, ani nawet księdza. Bez powodu uderzył stary Kl. synową swoją, będącą w stanie odmiennym, garnkiem w głowę, powodując przedwczesny poród, bez powodu bił wnuków swoich, nie oszczędzając również syna. Dobrze znali miejscowi mieszkańcy te stosunki. Tomasz Klimann wypędził syna swego z domu, lecz na mocy wyroku sądowego musiał go znowu przyjąć. Tem większa była nienawiść starego. Krytycznego dnia siedział ojciec na pod-

wórze, ostrząc kawał kija. Wtem przechodził syn. Stary zerwał się z siedzenia, przystąpił do syna i zaczął go bez powodu okładać kijem. Nie wytrzymało weszbrane gorczyca serce synowskie. Chłopak z wściekłością porwał kłonicę, uderzając nią dwukrotnie w głowę ojca.

W 48 godzin później ojciec nie żył. Sąd okręgowy skazał Władysława na 2 lata więzienia. Oskarżony wniósł apelację. Lecz nie pomogły łzy załującego syna Władysława, gdyż — jak mówił przewodniczący trybunału p. S. Wonsch — „na ojca nie wolno nawet stółki rzucić, obojętnie, jakimby ojciec był”. Wyrok pozostał ten sam.

## Złodziej-jubilat przed sądem.

Poznań. — Dnia 25 listopada 1930 r. została okradzona firma „Elegancja poznańska”, własność p. Stulięgroza Kazimierza przy Alejach Marcinkowskiego. Złodzieje, rozwalivszy kilka ścian, włamali się do składu, skąd zabrali m. in. futra, 14 ubrań itd. ogólnej wartości kilku tysięcy złotych. Wszczęte natychmiast dochodzenia przez p. Dominika i policję śledczą, ustaliły następujący stan faktyczny: W dniu tym przyszedł osk. Ławiak Jan o godz. 5 rano do woznicy Skrzypczaka J. z prośbą o przewiezienie pewnych rzeczy z Aleji Marcinkowskiego na Bukowską. Skrzypczak zgodził się. Zajechał pod bramę firmy „Ele-

gancji”, gdzie jacyś osobnicy włożyli mu na wóz worki o nieznannej zawartości, które odwiózł wraz z Ławiakiem na Bukowską. Jako zapłatę za powyższą przysługę dał Ławiak Skrzypczakowi ubranie. Ten właśnie rodzaj zapłaty stał dla Ławiaka zgubnym. Nastąpiło zaarrestowanie Ł. Wspólników jego jednak nie wykryto. Rzeczy skradzionych również nie można było znaleźć.

Sąd okręgowy nie dając wiary Ławiakowi, jako staremu złodziejowi-recydywiście, karaniem już bez przerwy od przeszło 20 lat, skazał go na 2 lata ciężkiego więzienia.

## Jak starosta strzeliński przeprowadzał wybory?

### Ciekawy proces przed sądem w Inowrocławiu.

Inowrocław. — W ubiegły czwartek odbyła się w wydziale karnym sądu okręgu bydgoskiego w Inowrocławiu rozprawa przeciwko H. Radomskiemu ze Strzelna, oskarżonemu o powiedzenie, że

starosta strzeliński wydaje pieniądze skarbowe na agitację przedwyborczą.

Już na rozprawie pierwszej instancji akt oskarżenia zmieniono o tyle, że zarzuca się oskarżonemu powiedzenie nie, że „wydawał pieniądze skarbowe”, ale wydawał pieniądze i w tym też kierunku przeprowadzono ostatnio dowód prawdy.

Przesłuchiowano szereg świadków. Zapytany przez obrońcę świadek Truszczyński, członek kom. finansowej B. B. W. R., jakie organizacje dawały pieniądze do komitetu, świadek wzbrania się odpowiedzieć, a przewodniczący rozprawy uchyła to pytanie. Zdarzyło się pewnego razu — mówi świadek — że wobec braku gotówki w komisji finansowej starosta wziął a konto swej pensji

z kasy Wydziału powiatowego 500 zł i przekazał je na cele wyborcze,

jako pożyczkę do kasy finansowej. Czy pieniądze zostały wręczone osobiście, czy przez urzędnika. Wydziału powiatowego na mocy asygnacji, tego sobie nie przypomina. (Wie jednak, że pieniądze te pochodziły z zaliczki z kasy Wydziału powiatowego!). Pieniądzy tych dotychczas komisja nie zwróciła.

Również ciekawe i charakterystyczne były zeznania świadka Gilewskiego Franciszka, wydawcy „Nadgoplanina”. Zeznawał on m. in., że rozmawiał z p. starostą strzelińskim, jednak przecezy, jakoby kie-

dykolwiek ofiarował mu subwencję 2.500 zł. Prawdą jest natomiast, że z okazji wyrażenia swego żalu na to, iż nie otrzymuje żadnych zamówień na druki dla starostwa, oświadczył starosta, że nie może przeciw tego żądać, skoro

gazeta ta pracuje w kierunku przeciw rządowym; równocześnie oświadczył, że może liczyć na poparcie skoro zmieni kierunek.

Ciekawe również były zeznania innych

świadków. M. in. świadek Zwoliński Stanisław w zeznaniach swych przedstawił, jak starano się go pozyskać dla partji BB. WR.

Raczono go wódką, piwem i kiełbasą.

Przewód rzucał charakterystyczne światło na akcję wyborczą sanacji. Oskarżonego zasadzono na 20 zł kary, t. zn. podtrzymano wyrok I. instancji. Oskarżony apeluje.

Od komentarzy wstrzymujemy się.

## Upił się... salmiakiem.

Poznań. — W mieszkaniu państwa Śp. (Wszystkich Świętych) bawiono się obocho i wesoło. Wypito morze nieskazanego alkoholu, a kiedy wódzi zabrakło, ktoś z uczestników libacji podał p. Kwiecińskiemu (Kanałowa 17) butelkę... salmiaku. Niemądry ten „kawał” zakończył się fatalnie. Kw. łyknął salmiaku i wjąc się w bolesnych kuczach, padł nieprzytomny na ziemię.

Wśród gości zapanowała konsternacja. Chcąc niechcąc, musiano zadzwonić po pogotowie lekarskie. Lekarz stwierdził porażenie jamy ustnej i krtani i, po udzieleniu Kwiecińskiemu pierwszej pomocy, przewiózł niefortunnego pijaczynę w stanie ciężkim do szpitala.

Autorowi „żartu” grozi odpowiedzialność sądowa.

## Nowy wypadek sabotażu na Pomorzu.

### W Gdyni przerwano linję elektryczną.

Jeszcze nie został wykryty zbrodniarz, który dopuścił się sabotażu na linii elektrycznej Gródek—Grudziądz, a już donoszą nam o nowym występkę w Gdyni, gdzie w podobny sposób, jak to miało miejsce w Grudziądzu, przerzucono drut na linję elektryczną, doprowadzającą prąd do portu handlowego.

Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek”, która jest właścicielką tej linii, wyznaczyła na-

grode w sumie zł 2.000.— Nagroda wypłacona zostanie temu, kto bezpośrednio lub pośrednio przyczyni się do wykrycia złoicyńcy i jego sądowego ukarania.

Niezależnie od wyznaczenia nagrody Elektrownia „Gródek” zwraca się do społeczeństwa z gorącym apelem o obywatelską opiekę nad linjami elektrycznymi, które są przecież przeznaczone dla celów użyteczności publicznej.

## Pogrzeb ofiary brutalnego zabójstwa.



W środę, 21 bm. odbył się tutaj pogrzeb ofiary ohydnej zabójstwa, dokonanego przez Adama Dalüge z Brzeźna na ś. p. Janie Senyć, nauczyciela z Łowina. O godz. 8,30 wyruszył kondukt żałobny ze szkoły w Łowinie. Na czele konduktu kroczyły dzieci szkolne (wychowankowie ś. p. nauczyciela), dalej Towarzystwo Powstańców i Wojaków Łowin ze sztandarem, następnie karawan ze zwłokami tragicznie zmarłego, stroskana matka i brat z Komyi, nauczyciele rejonu Pruszcz i wielkie

zrzesze obywatelstwa miejscowego i okolicy. W kościele parafjalnym w Pruszczu odbyły się modły oraz msza św. żałobna. Następnie udano się na cmentarz w Pruszczu, gdzie piękna przemowa wygłosił ks. prob. Schwanitz. Piękny śpiew na cmentarzu wykonali wychowankowie śp. nauczyciela Senyć pod batutą kier. szkoły Łowin p. Kleina. W zmarłym straciła miejscowość Łowin dobrego pedagoga i zacnego obywatela. Cześć Jego pamięci!

## Pożary na Pomorzu.

W młynie wodnym Kryjewskiego Jana w Lubawie powstał pożar, wskutek czego spalono się górne nakrycie elewatora oraz uległy przepaleniu 2 pasy zapędowe. Szkoła wynosi 350 zł. Ogień powstał wskutek tarcia się osi elewatora, którą zaniedbał poszkodowany nasmarować, do czego się też przyznał. Akta do-

chodzeń przesłano sądowi grodzkiemu w Lubawie.

Pożar powstał w zabudowaniu Nagórskiego Jana w Stofrowej Hucie pow. kościerski, który zniszczył stodołę wraz z tegorocznym żniwem i maszynami rolniczymi, wyrządzając szkodę na sumę około 20.000 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

## Wiadomości z Chełmna.

Z posiedzenia rady miejskiej w Chełmnie. W ratuszu odbyło się publiczne posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem zast. przewodniczącego p. Odrowskiego Tadeusza. Opiekunem społecznym obwodu 8 mianowany został p. Lipiński. Do dyrekcji gazowni i wodociągów miejskich wybrano radnego p. Styrnała, do wydziału administracyjnego rad. p. Fitzermana, do komisji regulaminowej w miejsce p. dr. Wasilewskiego rad. p. Styrnała. Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1931-32 referowali pp. Krzyżaniak, Lewandowski, Roński, Krefft, Żelazny, Artnowski, Lentkowski i Idzikowski. P. radca Lamparczyk w imieniu komisji rewizyjnej zastrzegł się co do nowego sposobu badania gospodarki miejskiej przez nowo obrane komisje rady miejskiej. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos pp. Lubanski, Efta i Błażejewicz, poczem udzielono magistratowi absolutorium z wykonania budżetu za rok 1930-31. Regulamin dla miejskiego domu ubogich poddano krytyce. Po rzeczem omówieniu i drobnymi poprawkami uchwalono regulamin. „Dwór Nadwiślański” nad Wisłą wydzierzawiono p. A. Ratajczykowi. Ogród po p. Gaudem wydzierzawiono p. Ignacemu Gogolewskiemu. W końcu posiedzenia wpłynęły dwa nagłe wnioski. Pierwszy o przywrócenie

ubogim miejskim skreślonych 10% miesięcznego wsparcia, który uchwalono, drugi o wystąpienie z wnioskiem do komisji cennikowej przy starostwie o zmuszenie tutejszych rzeźników do obniżenia cen za mięso i wyroby mięsne, który również uzyskał większość.

Zbiegł z domu obłąkanych. Policja przytrzymała chorego umysłowo niej. Chadeckiego, który zbiegł z zakładu psychiatrycznego ze Świecia i odstawiła go do szpitala.

BUDZYŃ. Ks. prob. Łakota pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Janem Rejewskim, budowniczym i właścicielem tartaku w Budzynie a p. K. Radomską, również z Budzyna. Nowożeńcom „Szczęść Boże!”

KŁODZIN, pow. wągrowiecki. Na rzecz bezrobotnych utworzono w Kłodzinie komitet, mający zbierać wśród miejscowych obywateli datki w gotówce i naturaljach. Z powodu nikłej liczby bezrobotnych w gminie, część zebranych datków przekazał się komitetowi powiatowemu.

GOŁĄNCZ. Osobiste. W kościele parafjalnym w Gołanczu pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Marjanem Krajewiczem z Wągrowca a p. Moniką Ratajczykówną z Gołancza. Nowożeńcom „Szczęść Boże!”

## Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 30 bm. apteka „Pod Orłem”, Rynek Staromiejski.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

Dnia 24 bm. o godz. 20 „Ullica”, głośna sztuka w 3 aktach Rice’a.

Dnia 25 bm. o godz. 16 specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Odegrana zostanie komedia Szekspira „Wieczór trzech króli”.

Dnia 25 bm. o godz. 20 wystąpią gościnnie tylko jeden raz artyści opery warszawskiej we wspaniałej operze „Borys Gudunow” Musorg-

skiego. W tym arcydziele muzyki wystąpią znakomici artyści-śpiewacy pp. Helena Terenkoczy-Jastrzębska, O. Kajłowa, H. Leska, Al. Michałowski, M. Janowski, Z. Mossoczy, A. Dobosz, J. Junelli-Trembecki.

25-letni jubileusz pojęcia małżeńskiego. Dn. 25 bm. obchodzi p. Piotr Kraśnicki wraz z swą małżonką Franciszką z Jabłońskich 25-letni jubileusz pojęcia małżeńskiego. Jubilatów „Szczęść Boże!”

Ślub. W kościele św. Jakóba pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Franciszką Popławską a p. kpt. Mieczysławem Mieczysławskim. Młodej parze „Szczęść Boże!”

Mleko zakazane tyfusem. W ostatnich dniach komisja sanitarna przy magistracie po dokonaniu prób mleka stwierdziła zarazki tyfusy w mleku, dostarczonem do Torunia z Gębocina. W związku z tem wydany został zakaz przywozu mleka do miasta z tej miejscowości.

Ruch służbowy w Kuratorjum Szkolnym okr. pomorskiego. W r. b. mianowano do gimnazjów państwowych 11 nauczycieli i 6 nauczycielek. Zwolniono 4 nauczycieli i 6 nauczycielek. Przeniesiono w stan spoczynku 3 nauczycieli, w stan nieczynny cztery siły nauczycielskie i jedną kancelistkę państwowego gimnazjum. Poza tem przeniesiono także dwunastu gimnazjalnych nauczycieli w szkołach wyższych. W szkolnictwie powszechnem mianowano 26 nauczycieli i dwie nauczycielki; zaś w rozmaitych szkołach przeniesiono pokaźną liczbę, bo aż 387 nauczycieli i nauczycielek. Ze szkół powszechnych przeniesiono w stan spoczynku 27 nauczycieli, zwolniono zaś 63 nauczycieli i nauczycielek, z tych 13 do wojska. Zmarło w tym czasie 2 nauczycieli i 2 nauczycielki.

Z Komitetu Rodzicielskiego powszechnej szkoły żeńskiej nr. 9. Dnia 25 bm. o godz. 15 odbędzie się w szkole powszechnej nr. 9 (Bydgoskie Przedmieście) walne zebranie Komitetu Rodzicielskiego, na które zaprasza się rodziców i opiekunów dziatwy szkolnej.

Zamknięcie biblioteki Okr. Ośrodka W. F. W związku z przeprowadzaniem remontem w budynku P. K. U., biblioteka i czytelnia Okręgowego Ośrodka W. F. w Toruniu w godzinach wieczornych nie będzie czynna aż do odwołania.

dakcja i wydawnictwo znajduje się w Grudziądzu, Rynek 15, I p., telefon 713.

Nowe polskie przedsiębiorstwo. Przy ulicy Starej 23 p. Seweryn Szubarga utworzył wielki magazyn porcelany, fajansu, szkła i sprzętów kuchennych itp. Znając p. Seweryna Szubargę jako dzielnego, doświadczanego kupca i fachowca, znanego i cenionego na tutejszym gruncie, serdecznie firmę tę polecamy uwadze Szan. Czytelników nie tylko z miasta, ale i okolicy. Będzie to niewątpliwie najlepsze i najtańsze źródło zakupu tych właśnie artykułów, stad też przy otwarciu interesu, które nastąpiło dziś w sobotę, składamy p. S. Szubardze najserdeczniejsze życzenia wszelakiej pomyślności. Szczęść Panie Boże! (1058)

Godne polecenia przedsiębiorstwo. Pp. właścicielom domów zwraca się uwagę na ogłoszenie firmy M. Kołodziej, która poleca dostawę przepisowych latarń orientacyjnych, które zarazem zainstaluje do przewodów elektrycznych. P. inżynier Kołodziej wykonuje instalacje światła elektrycznego, mechaniczne reperacje związane z temi pracami. Od szeregu lat znamy właściciela zakładu elektromechanicznego p. inż. M. Kołodzieja jako dzielnego, sumiennego fachowca, którego tylko gorąco polecić możemy, pamiętając o bowiązku popierania swego w myśl hasła: „Swój do swego!” (1059)



## GRUDZIĄDZ

Nocny dyżur aptek. Do 31 bm. nocny dyżur pełnia apteki „Pod Orłem” przy ul. 3-go Maja i „Pod Gryfem” przy ul. Lipowej.

Program kin: „Apollo” - „Nasze niewinne narzeczone”. „Gryf” - „Wesoły porucznik”. „Nowości” - „Szalony jeździec”. „Orzeł” - „Raj dla kobiet”.

Wiadomości parafjalne (Fara).

W niedzielę, 25 bm. przypada uroczystość Chrystusa Króla. Nabożeństwa odprawia się z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazaniem, litanją i aktem poświęcenia się Najśw. Sercu Jezusowemu. O godz. 6 wiecz. uroczyste nabożeństwo różańcowe. O godz. 8 wiecz. akademja w Tivoli.

Katolickie Stow. Polek przystępuje w niedzielę jako w dzień święta Chrystusa Króla o godz. 8 rano w kościele farnym do wspólnej komunji św.

Stow. Młodzieży żeńskiej ma zebranie sekcji eucharystycznej we wtorek, 27 bm. o godz. 19,45 w salce parafjalnej. Wykład wygłosi ks. Szarowski.

Chór kościelny przy farze śpiewa w niedzielę, 25 bm. podczas nabożeństwa o godz. 12.

Lekcja śpiewu w siodeł po różańcu w salce parafjalnej.

Lekcje śpiewu dla dzieci odbywają się w poniedziałki i środy o godz. 4 po poł. w salce parafjalnej.

Kościół św. Krzyża.

Uroczystość Chrystusa Króla przypada w niedzielę, 25 bm. W tym dniu odprawi się suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu. Po poł. o godz. 4 odbędzie się w sali p. Derdowskiego uroczyste obchód na cześć Chrystusa Króla, urządzony przez Apostolstwo Modlitwy.

Tow. śpiewu kość. „Dzwon”. Chór kościelny śpiewa w niedzielę, 25 bm. podczas sumy o godz. 11,30, o godz. 4 na akademji w sali p. Derdowskiego.

„Sodalicia Dziewcząt”. W środę, 28 bm. o godz. 20 odbędzie się miesięczne zebranie w sali p. Derdowskiego.

W przyszłą niedzielę przypada uroczystość Wszystkich świętych.

Na roczne wypominki i zaduszki, także na intencje mszalne za dusze zmarłych przyjmować się będzie od poniedziałku począwszy codziennie w kancelarji od godz. 4-6 po poł. i w zakrystji.

W sobotę, dnia 24 października br. otwarto

wielki magazyn porcelany, fajansu, szkła i sprzętów kuchennych w Grudziądzu przy ulicy Starej nr. 23.

Jako długoletni i doświadczony w tej branży fachowiec, staraniem mojem będzie aby Szanowną Klientelę pod każdym względem zadomolić. Prosząc o łaskawe poparcie, kreślę się z myrzeniami pomazania

22586)

Seweryn Szubarga.

## Baczność!!!

P. P. Właściciele Domów!

Latarnie orientacyjne wedle przepisu dostarcza i zainstaluje po cenach najtańszych — bezkonkurencyjnie. Kosztorysy bezpłatnie:

Inż. Michał Kołodziej zakłady elektro-mechaniczne i instalacyjne Groblowa Grudziądz Plac Kąpielowy Telefon 240 (22585) Telefon 240

Całkowita

wyprzedaż likwidacyjna

ubrań, płaszczy, futer, kurtek, spodni itd. do połowy znizonych cenach.

Jan Paluszkiewicz

Grudziądz, ul. J. Wybickiego 21 składnica bielskich materiałów. Specjaln.: wykonanie eleganckiej odzieży na miarę

# Nie żałuj na głodnych!

Oddział młodocianych „Sokoła Żeńskiego” wystawia w niedzielę, dnia 25 b. m. o godzinie 3-ciej po południu piękną bajkę sceniczną „Baba Jaga”  
Cały dochód przeznaczają się na bezrobotnych. — Wstęp dla dorosłych 1 zł i 50 gr, dla dzieci 50 i 30 gr.

## KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 24 października 1931 r.

### KALENDARZYK.

Dziś: Rafała arch., Armelji, Proklusa.  
Jutro: Św. Chr. króla.  
Wschód słońca: godz. 6,44.  
Zachód słońca: godz. 16,44.

### DYŻURY APTEK:

- 1) Apteka Centralna, ul. Gdańska nr. 27, tel. 994;
- 2) Apteka pod Lwem, (Okole), ul. Grunwaldzka 144, tel. 191.

Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych w Bydgoszczy:

Dr. Neugebauer, dnia 25 bm., ul. Peter-sona 25, telef. 898.

**MUZEUM MIEJSKIE** przy Starym Rynku, otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum, prócz wystaw zwykłych, kolekcja obrazów malarki ś. p. Leokadii Łempickiej.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W sobotę 24 bm. uroczyste otwarcie sezonu dramatycznego, który inauguruje pełen twórczości dramat Juliusza Słowackiego „Horsztyński”, osnuty na tle powstania na Wileńszczyźnie w 1794 r. Utwór obfituje we wspaniałe sceny o niezwykłym napięciu dramatycznym. Dzieło otrzymało piękną wystawę pomysłu art. malarza F. Krassowskiego Horsztyńskiego gra dyr. Stoma. Pieczętowała reżyserja — Kazimierz Koreckiego.

W niedzielę po południu o godz. 4-ej „Czar walca”, operetka Straussa, po cenach od 40 gr do 3,50 zł.

Wieczorem, drugi raz potężny dramat Juliusza Słowackiego „Horsztyński”.

### Występy opery warszawskiej.

W poniedziałek raz tylko jeden w przejeździe wystąpi gościnnie zespół opery warszawskiej w operze „Borys Godunow” Musorgskiego, pod batutą głośniego kapelmistrza Bierdiajewa. Wystąpią artyści tej miary jak: Leska, Terenkoczy, Kajłowa, Dobosz, Michałowski, Mossoczy, Gołębiowski, Janowski, Junelli. Orkiestra Opery Warszawskiej. Kostjomy własne. Bilety sprzedaje kasa zamawiań.

## Na marginesie.

Brytany mocno na wilka ujadają, co wielce szkodziło jego powadze, bo miał najwyższą władzę i czcił go zwierzostan cały. Więc kazał brytany zamknąć do budy i zerznąć im dudy.

Gdy brytany na swojej skórze poczuły władzy bezlitosny świder, to teraz dopiero zerwała się burza i powstał straszny harmider. Brytany wyły tak srogo, że nawet ościenne knieje pytały z trwogą: co się tam dzieje?

Ba, jeden z kundli popadł w szal, i sądząc, że zbawi tem Ojczyznę, wilka ukąsić chciał w słabizne.

Teraz wilk wpadł w cholere. Obalić (krzycał) chcecie rząd? ja się już do was zabierę, oddaję wszystkich pod sąd! Ha, fajdany! kundle głupie! ja was wszystkich mam w łapie!

Wnet też trybunał się zebrał zgrany, że niczem orkiestra, rekursa i veta jak z cebra sypać poczęła palestra. Lecz na nic najlepszy orator z giętką jak fiszbin wargą, utrzymał się prokurator ze swoją skargą.

Świat na to patrzy jak głupi, i ciekaw jest tylko, na kim ta heca się skrpi, na brytanach czy na wilku?

## Zbiórka na cele VIII. Dnia Katolickiego.

Generalny Komitet VIII Dnia Katolickiego komunikuje: w niedzielę 25 października odbędzie się zbiórka publiczna na cele VIII Dnia Katolickiego — w całej Wielkopolsce.

Wylegitymowani kwestarze i kwestarki będą zaopatrzeni w opaski i żetoniki z napisem „Dzień Katolicki”.

Spółceństwo katolickie tak zawsze ofiarne na rzecz dobrej sprawy, nie poskapi choćby najdrobniejszych datków na organizacyjne cele katolickie.

— **Obywatele Miedzynia, przedmieścia Bydgoszczy, organizujcie się!** Dobro mieszkańców leży jedynie we wspólnym zorganizowanym działaniu. Na Miedzyniu znajduje się dużo bolączek i potrzeb, nie cierpiących zwłoki załatwienia, które

jedynie wspólnym zorganizowaniem się można usunąć. Dlatego też celem zorganizowania się, zwołuje się zebranie konstytucyjne i uprasza się wszystkich Obywateli Miedzynia o przybycie do lokalu p. Ułiszewskiego przy 6-tej służbie w dniu 25. 10. 31., to jest w niedzielę o godzinie 2-giej po południu. Zatem więc dla dobra własnego niechaj nikogo nie zabraknie. Komitet.

— **Zjazd magazynierów kolejowych.** W niedzielę, dnia 25 października o godzinie 14-tej odbędzie się w sali „Pod Lwem” ul. Marszałka Focha zjazd magazynierów i magazynowych.

— **Loterja Stowarzyszenia Rezerwistów.** Jeden z zainteresowanych zawiadamia nas, że ciągnięcie loterji Stow. Rezerwistów i b. Wojskowych w Warszawie była kilkakrotnie odraczana i ma się odbyć 3. XI. br. Adres: Kierownictwo II. Loterji Fantowej Stow. Rezerwistów i b. Wojskowych, Warszawa, ul. Bracka 18 m. 30.

Przy rozpoczynającym się zwapnieniu naczyn krwionośnych użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” prowadzi do regularnego wypróżnienia i obniża wysokie ciśnienie krwi. Żądać w aptekach i drogerjach.

— **Znaleziono** na ul. Staro Szkolnej księżeczkę kontową tow. kolonjalnych p. Bernasa, ul. Staro Szkolna 15. Księżeczkę można odebrać w redakcji.

— **Nowy zakład fotograficzny.** Fotograf teatralny i dostawca fotosów dla instytucyj doświadczalnych kinematografji p. Jan Zarembo, otworzył dla publiczności zakład artystyczno-fotograficzny przy placu Wolności 1. Zakład został urządzony nowoczesnie. Po szczegóły odsyłamy Czytelników do działu ogłoszeń.

## 25-ciolecie pracy w kolejnictwie.

W dniu 22. bm. obchodził p. Franciszek Radomski, adiunkt kolejowy, w ścisłym gronie kolegów i przyjaciół jubileusz 25-cio letniej służby w kolejnictwie. Służbę tę rozpoczął z acny i ogólnie szanowany jubilat przy niemieckiej kolei. Pomimo osiągnięcia stanowiska urzędnika u zaborców pozostał on wierny ideałom narodowym, to też po odzyskaniu niepodległości Ojczyzny przystąpił do służby przy P. K. P., chcąc nabytymi wiadomościami fachowymi służyć polskiemu kolejnictwu. Władze P. K. P. powierzyły mu początkowo stanowisko zawiadowcy stacji na stacji Mrocza, później zaś także stanowisko na stacji Unisław. Od grudnia 1925 r. pełni jubilat służbę adjunkta na stacji Bydgoszcz. — Koledzy i na tej drodze życzą jubilatowi zdrowia, szczęścia i długiej owocnej pracy we wspólnym gronie na pożytek P. K. P. i ku chwale Ojczyzny. P. Radomski jest długoletnim, wiernym abonentem „Dziennika Bydgoskiego”. Do życzeń powyższych z całego serca się dołączamy.

## Na święto Chrystusa Króla.

Hosanna! Oto moc!  
Blask jasny słońca  
Roztopia ziemskie mroki,  
Gdzie ludzkość konająca  
Ostatnie stawia kroki,  
W cudny dzień zmienia noc.

Poprzez łez naszych ton...  
Przychodźsz dobry Boże,  
Gdy ból nam serca pali,  
Pierś rozrywają noże,  
Wysuwa się z oddali  
Okropna nędzy dłoń.

Ostatni wzięłam kłos  
A dusza jeszcze pionie,  
Wrzeczono nitkę targa!

A już nas bolą dłonie  
W komorach dzwoni skarga  
Stojących w kącie kos.

O Królu dróg i pól!  
Stróżujesz na rozstaju, —  
Z czarnego patrzyś krzyżą  
Ażali gdzieś z wyraju  
Jaka się burza zbliża,  
Zwykły codzienny ból.

Hosanna! Oto moc!  
Blask jasny słońca  
Roztopia ziemskie mroki,  
Gdzie ludzkość konająca  
Ostatnie stawia kroki,  
W cudny dzień zmienia noc.

Stanisław Boruń.

## Bydgoszcz, Toruń i Grudziądz otrzymają automaty telefoniczne.

Miejsca zredukowanych telefonistek zajmą — mechanicy.

Bydgoszcz, 24 października.

(n) Układ Ministerstwa Poczty i Telegrafów z angielskim towarzystwem budowy automatów telefonicznych został już podpisany, ponieważ sejm i senat dały ministrowi inż. Boernerowi pełnomocnictwa.

O pracę tę, która kosztować ma kilkanaście milionów złotych, ubiegali się trzy potężne koncerty elektrotechniczne: niemiecki — Siemens, szwedzki — Ericsona i angielski. Uwzględniono ostatni. Ponieważ jednak koncert angielski ma jakąś umowę z Siemensem, nie jest wykluczeniem, że potrzebne aparaty i materiały dla Polski dostarczane będą na rachunek angielski — z Niemiec.

Przewiduje się w latach najbliższych zaprowadzenie samoczynnych połączeń telefonicznych we wszystkich większych miastach w Polsce; na Pomorzu — w Grudziądzu i Toruniu, oraz u nas w Bydgosz-

czy. Gdynia i Poznań posiadają już telefony automatyczne.

Postęp w telefonji nie da się powstrzymać, chociaż nie odbędzie się bez ofiar. Tak np. Bydgoszcz, posiadająca samodzielny urząd telefoniczny, zatrudniała w urzędzie i w centrali 65 pań. Większa część naszych telefonistek straci po automatyzacji chleb. Na ich miejsce przyjąć się muszą mechanicy, ponieważ centrale automatyczne obsługiwane być muszą przez fachowców. Możemy się spodziewać tego co w Izbie

Kontroli Rachunkowej, gdzie biedni urzędnicy i mechanicy pracować muszą po godzinach, aby maszynom tym, kosztownym i wcale niepraktycznym, podołać.

W bydgoskim urzędzie telefonicznym, obsługującym około 2000 aparatów (przed kryzysem gospodarczym abonentów było więcej), automatyzacja zaprowadzona być może dopiero po skutecznym przeróbki wewnętrznej całego gmachu i sal, które mogą okazać się za szczupłe.

## Czy chcesz na to spokojnie patrzeć, jak sity ciemne podkopują fundamenty naszej cywilizacji — nierozzerwalną rodzinę?



## U golibrody.

— Co pan redaktor powi na pana Kostku? My zawsze o nim miszleli jak o zbój, jak o męczyciel centrolewu, a un jest romantyczny natury, pisze wiersze

i inne poetyczne kawałki. Pan czytał jego książki z nowelami? Grossartig — mówię panu redaktor, On w ni nic nie wspomina o głodówki, o kocu, o smary albo o straszaku. Skąd sze na niego wzięło ty cały kalumnji? Jak un pisze o dwojgu kochającego sze sercu, to pan by pomislał: owieczka i baranek!

Ja mam teraz o panu Kostek Pier-nacki zupełnie nowy orientacji. Ja go sze przedtem bał, a teraz mam dla niego rzetelnego afektu i sympatji. Jemu już nieraz napisali „krwawy zbir”, a tymczasem un jest atramentowy ptaszek, łagodny jak synogarliczki.

Widzi pan redaktor, jak to z pozoru nimożna nikomu wydawać sądu. Np. mnie robi mój szwagier zarzutu o brak inteligencji. Dlaczego? ja sze jemu pitam. A un mi powiada: bo ty jesteś szwyrn, ty częgiem chodzisz w ty same bielizny!

Pan słyszał kiedy podobnego zarzutu? Czy inteligencji ma tylko taki, któ-

ry co kwartału zmienia bielizny? Co koszuli albo szkarpetki mają wspólnego z głowem? Ja regularnie na Jom Kipur sobie zmienie bielizny, ale ja jeszcze nie poczułem, żeby ja w sądny dzień miał większy inteligencji niż inny dnie w miesząc.

Czy pan redaktor niewi, co robi kolega od pana Kostek? Czy już napisał swojego pamiętnika? I chce go pan może drukować... O kim ja mówię? O katu panu Maciejewski. Pan redaktor podał informacji w Dzienniku, że un spisuje swojego żywotu i swoji wszystkie egzekucji. Un teraz miał jubileusz — pan wi? W Nowym Sączu powiesił właśnie delikwenta nr. 150. Z ty okazji dostał złoty zygarek na jubileuszowy pamiętki z dedykacją na koperty. Kto mu zrobił taki siurpryzy — pan sze pita? Ja niewim. Mój szwagier mówi, że Sannacja niechciała dać panu Maciejewski orderu, więc mu zapakowała gęby z zegarkiem...

# O nowy ustrój adwokatury.

(Adwokat Dr. Murach o projekcie rządowym).

Aby ożywić łamy „Dziennika Bydgoskiego”, postanowiliśmy urządzić częściej wywiady.

Jest dużo osób, mających wiele do powiedzenia — a unikających pióra. Ludzi takich wyciągnąć na dziennikarską pogadankę a potem spisać ich wynurzenia — bywa ciekawszym i pożyteczniejszym niż napisanie własnego artykułu. Trzeba tylko zawsze połączyć właściwy temat z właściwą osobą.

Tak idealnie się złożyło, że współpracownik nasz, susząc sobie głowę nad nowo-projektowaną ordynacją adwokacką, natrafił na adwokata dr. Ignacego Muracha — i naturalnie nie puścił go już bez wywiadu.

Panie Mecenasie — pada pytanie — rozlega się dzwon na trwogę z powodu projektu nowej ustawy o ustroju adwokatury... — I nie może być dość głośniejszych alarmów — rzuca z miejsca zapytany — bo w grę wchodzi **nie tylko zawodowe nasze interesy, ale i ogólnoobywatelskie.**

— Można prosić o szczegóły? — Owszem — odpowiada dr. Murach — i zaczyna wywodzić.

Dotąd obowiązywała u nas ordynacja niemiecka z lipca 1878 ze zmianą z maja 1910 roku, a potem już i polską z czerwca 1920 roku. Dochodzą do tego dwie różne ordynacje: austriacka i rosyjska — tak, że jednostajne przepisy dla całej palestry polskiej stały się koniecznością.

Prace uzgadniające rozpoczęły się jeszcze przed 5-ciu laty. Wszystkie Izby, a w dawnej Kongresówce Rady Adwokackiej złożyły swoje opinie **Komisji Kodyfikacyjnej**, która też wystąpiła z **jednolitym planem**. Sprawa zdawała się być na najlepszej drodze.

Niestety we wrześniu tego roku przeszła Rada Ministrów nad tym światłym projektem **do porządku dziennego** i uchwaliła **własny**, opracowany na zlecenie przez referenta Ministerstwa Sprawiedliwości.

— W Polsce — przerywamy — obniża się wymogi naukowe i przygotowawcze; czy może zachodzi to i w tym nieszczęsnym projekcie?

— Wymóg wykształcenia prawniczego — tłumaczy dr. Murach — pozostaje nienaruszonym. I wedle nowych wymagań będzie musiał przyszyły adwokat ukończyć fakultet prawniczy na jednym z polskich uniwersytetów ze stopniem magistra i zdać później egzamin sędziowski. Ale przygotowanie praktyczne nie będzie już to samo.

— Tyko...? — Dotychczas, a uwzględniam już — ciągnął dr. Murach — pierwsze zmiany polskie, młody prawnik zgłaszał się po uniwersytecie do Sądu Apelacyjnego, gdzie uzyskiwał nominację na aplikanta sądowego, pracując w tym charakterze w sądzie przez trzy lata. Potem składał egzamin sędziowski i pracował jeszcze dalsze dwa lata jako asesor sądowy lub prokurator, względnie jako sędzia czy podprokurator. Dopiero po pełnych pięciu latach takiej praktyki w sądzie czy prokuraturze, bywał dopuszczony do zawodu adwokackiego.

— W czymże zmienia to nowy projekt? — Nie wymaga już pełnej pięcioletniej praktyki sądowej, lecz dopuszcza bez niej do adwokatury także prawników, zatrudnionych w administracji publicznej oraz sędziów i prokuratorów wojskowych.

— Zatem — kręcimy głową — wprowadzenie prawników ale nie wygimnastykowanych jeszcze w prawie cywilnym, tym trzonie prawnictwa, z którym w dodatku kancelarjom adwokackim najczęściej przychodzi się stykać.

— Ale to jeszcze nie wszystko — potakuje mecenas Murach — dotychczas tak ważne egzamina sędziowskie składano przed komisją, złożoną z sędziów apelacyjnych, profesorów uniwersytetu i członków adwokatury. Nowy projekt powołuje na egzaminatorów także **sędziów okręgowych**. Nie sądzę bynajmniej, aby wiedza i horyzont myślowy były tylko udziałem siwych włosów — ale wielkiego trzeba talentu i zawodowego zamiłowania, aby sprostać temu, do czego uprawnia najpewniej długoletnia rutyna.

— W czym jednak tkwi główny kamień obrazy i krzywdy stanu adwokackiego?

— Dotąd — ożywia się dr. Murach — adwokat polski cieszył się **wolnością w słowie i piśmie** — a jeśli przeciw niej zgrzeszył, to procedury, tak cywilna jak i karna, dawały sędziemu **dostateczną możliwość** poskromienia adwokackiej samowoli czy swawoli. Mógł sędzia ukarać adwokata grzywną, a nawet według nowej procedury

karnej wykluczyć go z danej rozprawy i nałożyć nań kosztą jej udaremnienia. Gdy to nie wystarczało, mógł sędzia zażądać od Wydziału Izby Adwokackiej ostrzejszego ukarania. A uchybieńa były karane **nadzwyczaj surowo** — aż do wykluczenia ze stanu adwokackiego.

— Czy takie wypadki zdarzyły się u nas?

— Na pochwałę Bydgoszczy, mogę zapewnić, że nie pamiętam tutaj **ani jednego**. W bydgoskich sądach panowała zawsze między światem sędziowskim a adwokackim **wielka harmonja**. Łagodnie napomnienie sędziowe temperowało adwokacką krewkość. Ale dlatego właśnie nam tutaj specjalnie ciężko wyrozumieć drażniący rygor nowego projektu rządowego.

— Aż tak...?

— Podniosłem już — tłumaczy ostry swój sąd dr. Murach — że dotychczas swoboda adwokacka w słowie i piśmie była nieskrepowana. Nowy projekt uznaje ją, ale wyraźnie **„w granicach obowiązującej ustawy i w granicach rzeczowej potrzeby”**. Są to określenia **bardzo śliskie**, kępujące konieczną adwokacką swobodę, zwłaszcza gdy zważymy, co oczekuje adwokata, łamiącego te granice.

Nowy projekt nadaje równocześnie **wszystkim sędziom bez wyjątku** najszerszą władzę dyscyplinarną nad adwokatami.

Pomijam już takie kary, jak nagana czy nawet **grzywnę aż do 10.000 zł**, którą może sędzia nałożyć na adwokata — ale może on **zawiesić** z miejsca na rozprawie sądowej adwokata na  **jeden rok** w jego czynnościach, a nawet **skreślić go zupełnie z listy adwokackiej**.

— A droga odwołania?

— Ta przysługuje ukaranemu adwokatowi już tylko wprost do Sądu Najwyższego, ale nie wstrzymuje samego orzeczenia, **wchodzącego natychmiast w życie**.

Projekt powiada wprawdzie, że ta najwyższa kara może nastąpić, gdy adwokat **„okaże nieposzanowanie prawa, Spokoju publicznego, dobrych obyczajów, albo gdy okaże zuchwałę nieposzanowanie władzy”**, ale pojęcia te można tłumaczyć bardzo szeroko i rozmaicie.

— Jednym słowem — kaganiec, nałożony adwokatowi?

— Nie inaczej — odparł dr. Murach, — zwłaszcza **w karnych sprawach** będzie on tłumil glos obrońców, bo kto zaryzykuje np. krytykę władz administracyjnych, zwłaszcza policyjnych, czy innych. A przecież w procesie karnym oskarżony — to nie-szczęśliwiec, za którym prócz adwokata z reguły nikt nie stoi.

Szczytne postannictwo, według którego my adwokaci jesteśmy stróżami i współczynnikami wymiaru sprawiedliwości — ma się ku końcowi. O ograniczeniu naszego **Samorządu adwokackiego**, zagrożeniu **tajemnicy adwokackiej** już nie wspominał. Wspólny interes nasz i społeczeństwa każe, by pojekt, o którym mówimy, nie stał się nigdy prawem.

Tyle mecenas dr. Murach.

Jeden glos więcej w słusznym proteście, przybierającym na sile.

Senacyjna „Gazeta Polska”, witając w czolobitnym artykule p. t. „Za dużo autonomii” projekt rządowy, przypominała w mściwych słowach palestrze polskiej jej występy przeciw b. ministrowi sprawiedliwości Carowi i inne jeszcze grzechy poli-

## MILJON 1.000.000 zł

największa wygrana

### 24. Polskiej Państwowej Loterji Klasowej.

Dalsze większe wygrane:

300.000.—  
200.000.—  
175.000.—  
150.000.—  
100.000.—  
75.000.—  
50.000.—  
30.000.—  
25.000.—  
20.000.—  
15.000.—  
10.000.— i t. d.

Ogólna suma wygranych wynosi

**24.480.000 zł.**

Co drugi los wygrywa!

Cena losu: 1/4 - 10 zł, 1/2 - 20 zł, 1/1 - 40 zł.

Ciągnięcie 19 i 20 listopada.

Zamówienia listowne uskutecznią się odwrotnie.

Kolektura Loterji Państwowej

**M. REJEWSKA**

Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 39

Telefon 27. P. K. O. 207963. (22390)

tyczne, jak męski zbiorowy protest przeciw kaźni brzeskiej. Oficjalnie nie wchodzi naturalnie słowa te do motywów ustawy — ale tłumacza dużo.

Cały projekt wygląda jeszcze na jedno wzmocnienie tego systemu, pod jaki podano życie Polski — systemu, który nie znosi kontroli, krytyki i prawdy.

# W poszukiwaniu pracy rodzą się najdziwaczniejsze pomysły.

Rząd i komitety czuwają nad tem, aby ludzie czasem zawiele nie pracowali.

Bydgoszcz, 23 października.

(n) Stwórca wszechmocny i wszechwiedzący, wygnawszy za grzech nieposłuszeństwa pierwszych rodziców naszych — z raju, kazał im odtąd pracować i w pocie czoła chleb spożywać. Miała to, według podań biblijnych, być **kara — za grzech**.

„Nie chcesz pracować — **jeść nie dostaniesz!**” mówiło się ogólnie. Leniuchami pogardzano, pracę nagradzano.

Dużo w ostatnim czasie na świecie się zmieniło. Ludzie coraz chętniej przyjmują „karę” w postaci — pracy, przekonawszy się, że wyroki Boskie są niezbadane i że

**praca jest dla człowieka  
dobrodziejstwem.**

O, jakże się teraz wszyscy martwią, że pracy niema!

Przy obywatelskich (póturzędowych) komitetach dla walki z bezrobociem powstały w ważniejszych ośrodkach przemysłowych, jak Bydgoszcz, **sekcje pracy**. Na czele tych sekcji stoją przeważnie

**Inspektorowie Pracy.**

Starając się o pracę dla wyczerpanych głodem i pozbawionych urzędowych zasiłków — bezrobotnych, sekcje pracy stwarzają fikcje. Pozbawia się najpierw pracy tych, którzy dla **umoralienia** i utrzymania w korbach, najczęściej jej potrzebują, to jest **młodocianych** płci obojga, aby na ich miejsce przyjąć starszych, mających pracować choćby dorywczo, godzinami. Przez **zmniejszenie godzin pracy** chcą, urzędowe czynniki podnieść **liczbę osób zatrudnionych** i stworzyć pozory, że sytuacja się poprawiła... Dwa razy tyle pół-bezrobotnych, to nie jest dwa razy mniej bezrobotnych, jak sądzi wiceminister Jastrzębski, lecz — przeciwnie,

**zubożenie powszechne.**

Ledwo na życie zarabiający pół-robotnicy nie będą kupowali wytworów produkcji przemysłowej i rolnej, nie będą mogli płacić czynszu za mieszkania itd.

Jeżeli chodzi o **młodzież**, usuniętą z fabryk i magazynów, wafająca się dziś bez celu po mieście i jego zaułkach, zaznajamiająca się tam ze światem przestępców, posłuchajmy, co o tem mówi dyrektor szkoły dokształcającej w Bydgoszczy p. Narcyz Weimann:

— Terminatorów zatrudnia rzemiosło

bydgoskie jeszcze około 2500 (a było ponad 3000). Wszyscy chodzą do szkoły „wieczornej”, bo inaczej nie będą dopuszczeni do egzaminu czeladniczego. Gorzej jest z młodocianymi robotnikami fabrycznymi i chłopcami z magazynów, których obowiązuje przymus szkolny tylko wówczas, kiedy są zatrudnieni. **Liczba tych uczniów szkoły dokształcającej spadła z 500 na — 60.**

Jak się dowiadujemy, z inicjatywy **T-wa Nauczycieli Szkół Średnich** organizuje się dla młodocianych bezrobotnych — **wykłady naukowe**. Państwowa Szkoła Przemysłowa zamierza osobno urządzić **kurs rysunków i kreślarstwa** dla bezrobotnych, mających zamiłowanie do nauk technicznych. Młodzieży bezrobotnej, aby ją zachęcić, wydzielać się będzie po lekcjach herbatę, mleko i chleb — bezpłatnie. Czy ta przynęta szlachetna coś pomoże i czy **pół tysiąca „młodych”** powróci do szkoły — z ulicy, czas okaże.

Tymczasem jeszcze

**nie znosi się na poprawę sytuacji  
na rynku pracy.**

Bezrobocie w okręgu bydgoskim wzrasta. Cegielnie ukończyły swój „sezon”. Fabryki obuwia, wyczekując zmian, zwalnają pracowników partjami. Jedynie cukrownie i młyny zatrudniają więcej ludzi niż zwy-

kle, zaprowadziwszy „na próbę” sześciogodzinne szychty. Kampanja jednak rychło się skończy i biedacy nie będą mogli odłożyć ani grosza... Co potem?

**Przemysłowcy drzewni na Pomorzu**

zobowiązali się przyjąć do pracy „skróconej” większą liczbę robotników, stawiając jednak za warunek, że województwo z funduszu na walkę z bezrobociem

**zwróci im koszta świadczeń socjalnych.**

Syndyk Związku Pracodawców p. **Bobowski** dokładnie obliczył o ile te koszta, przy zmniejszonej ilości godzin pracy, przemysł tutejszy obciążają. Dotychczas miesięcznie wynosiły 19,6% na głowę, obecnie wzrosły do 24,2%. Różnica ta musi być wyrównana.

Bydgoska sekcja pracy usilnie zabiega także o

**ukrócenie partactwa.**

Pracownikom warsztatów kolejowych, malarzom, tapicerom itp. wzbroniono podejmowanie prac prywatnych. Urzędnikom magistrackim i państwowym nie ma być wolno przyjmować zajęć ubocznych, prowadzenia ksiąg handlowych, administracji domów itd. Zawładawcami spornych obiektów nie mają być urzędnicy sądowi, lecz bezrobotni inteligenci.

Sekcja pracy, jak widzimy — pracuje...

## Z życia Ch. Z. Z.

Pracownicy „Dziennika Bydgoskiego” tworzą własną filję.

Ub. środy odbyło się zebranie konstytucyjne filji „Dziennika Bydgoskiego” w lokalu p. Blocha naprzeciw Sądu Okręgowego.

Zebrańie zagał przy udziale kilkudziesięciu członków prezes p. Cieśniewski słowami „Szczęść Boże”.

Po przyjęciu porządku obrad i przeczytaniu protokołu przez sekretarkę p. Mikolajczakównę, wygłosił sekretarz okręgowy p. Nowakowski referat na temat spraw organizacyjnych i zarobkowych.

W dyskusji nad referatem przemawiali koledzy Szulczewski, Obalek, Niedźwiecka, i Smoliński.

Mówcy kolejno wyrażali zadowolenie swoje w stosunku do swego pracodawcy, który stosuje taryfę plac, obowiązującą w

zakładach miejskich, a więc najwyższą w mieście.

W sprawach organizacyjnych wyrażano zadowolenie, iż filja ta obecnie posiada swój zarząd, na którego to nałożono obowiązek wyteżenia wszelkich sił w kierunku rozwoju filji.

W końcu referent imieniem zarządu okręgowego wezwał obecnych do współpracy organizacyjnej, życząc filji jaknajlepszego rozwoju.

Zebrańia ustalono urządzić w lokalu p. Blocha co pierwszą niedzielę każdego miesiąca o godz. 2-ej po południu.

Po omówieniu kilku spraw lokalnych i wyczerpaniu porządku obrad, solwował zebrańie prezes p. Cieśniewski słowami „Szczęść Boże”. N.

# Czego publiczność wymaga od teatru?

Na dzisiejsze otwarcie sezonu w Teatrze Miejskim.

(hak) Kulturalna Bydgoszcz przeżywa dzisiaj jeden ze swych wielkich dni. **Najpoważniejsza w naszym mieście placówka artystyczna w sposób uroczysty rozpoczyna nowy okres swojej odpowiedzialnej pracy.** Nowy okres pracy w szczególnie niesposobnych warunkach.

W ramach ogólno-swiatowego kryzysu ekonomicznego bardzo ostro i bardzo głośno zarysował się kryzys teatralny. Mamy jeszcze w pamięci **niewyżłone, tragiczne wprost, okoliczności, wśród jakich kształtował się tegoroczny sezon teatrów polskich.** Sławna, czy osławiona raczej,

„wojna teatralna”,

cierpliwie podniecana przez wszystkie zainteresowane i mniej zainteresowane czynniki, gorzała na całym froncie i kilka miesięcy zapelniała łamy piśm.

Po wielu wstrząsach, bojach i potyczkach nastąpił szczęśliwy pokój. Pokój „bez aneksji i odszkodowania” — jak powiedziano. **Wojna skończyła się w teatrach, z wyjątkiem stolicy i Lwowa, zawrzała praca.** Nie znaczy to jednak bynajmniej, że minął kryzys. Wygasła tylko jego najostrejsza, a najmniej potrzebna i najmniej uzasadniona forma.

Kryzys trwa dalej...

Dzisiaj, w dniu otwarcia sezonu w Tea-

trze Miejskim w Bydgoszczy, wydaje nam się, że jest chwila sposobna, aby zastanowić się nad istotą i przyczynami tego kryzysu.

Mówi się często, że **przeżywamy nie kryzys teatru, a kryzys publiczności.** Jest w tem bardzo duże racji.

**Publiczność nie chce chodzić do teatru.**

Dlaczego? Czy nie ma pieniędzy? Może. Ale dlaczego zapelnia się widownia, gdy przyjedzie jakaś wędrowna impreza, mająca markę ustaloną, bądź przez swą faktyczną wartość, bądź przez wrzaskliwą, ale przekonującą reklamę? **Dlaczego pełno jest w cyrku, mimo nieodpowiednich warunków i mimo cen biletów, wyższych niż w teatrze?** Czemu tłumaczyć te dziwne, zdawałoby się, objawy? **Czy chorobliwym zwyrodnieniem gustów?**

Częściowo może i tak, a częściowo... **zupełnie przeciwnie.** Publiczność jest wybredna, zna wartość sztuki i doskonale ją ocenia. Przy dzisiejszych stosunkach komunikacyjnych odległości przestają odgrywać rolę, zatraca się granica między stolicą a „prowincją”. Pogardzana „prowincja” przychodzi do głosu i chce mieć teatr, czy wogóle rozrywkę, na poziomie stołecznym.

Chce mieć dobrą robotę.

Nie zgadza się z prawdą, że publiczność jest znudzona operą, nie chce operetki, nie lubi dramatu czy ziewa na farsie. **Publiczności to wszystko będzie się podobało, jeżeli będzie w dobrej jakości.** Jeżeli rzecz dobrego autora będzie dobrze zagrana, czy zaśpiewana. Wtedy pójdzie i na starą operę, i na przebrzmiałą już operetkę, na „oklepane” farsy, a nawet na „ciężki” dramat. Najmniejszą tu może rolę odgrywać bogata wystawa. Dzisiejszy widz teatralny nie jest taki powierzchowny, jak się o nim mówi. Ujmijmy się za nim...

Mówiliśmy o teatrze wogóle, zejdźmy na nasze bydgoskie podwórko. Nasz teatr w ubiegłym sezonie

mniej niż inne sceny polskie odczuwał ciężkie czasy

i fatalną konjunkturę gospodarczą. Dlaczego? Odpowiedź prosta: **mieliśmy dobry teatr.** Jest to rzecz pewna i przez całą Polskę uznana.

Obecnie stajemy wobec sezonu, który przez jeszcze większe trudności gospodarcze musi przebrnąć. I mamy nadzieję, że przebrnie. **Przebrnie zwycięsko,** jeżeli teatr utrzymany będzie na dotychczasowym poziomie, jeżeli wszystko, jak nas przyzwyczajono dotąd, będzie zawsze „na ostatni guzik zapięte”.

Najnowsze i najtańsze

obcasy gumowe

„WESTA”

już są do nabycia w firmie:

**Feliks Dolczewski**  
BYDGOSZCZ, ul. Przyrzeczne 9.

Kupujący obcasy „Westa” otrzymuje bezpłatnie naczynia aluminiowe.

„Wolbrom” Fabryka Wyrobów Gumowych Ska Akc. w Wolbromiu.

Kardynalnym oczywiście warunkiem powodzenia będzie dobrany i doborowy zespół aktorski. Jeśli obecny komplet artystów stanie na wysokości zeszlorocznego, wtedy będziemy pewni, że

kryzys znów ominie Bydgoszcz.

W dniu otwarcia sezonu pozwoliliśmy sobie wyrazić nasze życzenia w stosunku do kierownictwa naszej sceny. Życzenia, co do których, znając z poprzednich sezonów kierownika Teatru Miejskiego p. dyr. Stome, możemy być pewni, że będą naprawdę ziszczone.

A publiczność bydgoska napewno zrozumie tę troskę o dobro sztuki i jej własne dobro i wszelkie wysiłki dyrekcji teatru zawsze będzie popierała.

## Ratajczak przed sądem doraźnym.

Zycie oskarżonego wisi na włosku. — Po przeprowadzonej rozprawie, sąd doraźny skierował sprawę na drogę sądów zwyczajnych.

— Tylko 2 dni. W sobotę, 24 i w niedzielę, 25 bm. o godz. 8-ej wiecz. urzędują Kasyno, Dolina 3 — wieczory taneczne, połączone z występami artystów rewiowych pod kierownictwem M. Antonjo. — Gospodarz. (22501)

— Przy bólach i rwaniu w stawach, reumatyzmie, podagrze i łamaniu w kościach działają tabletki Toгал zawsze szybko i pewnie. Toгал nietylko usmierza bóle, lecz w naturalny sposób usuwa pierwotną chorobotwórcę. Nieškodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Toгал, niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach. Cena zł 2,—. (1055)

— Rocznicą bydgoskiego oddziału firmy „Baťa”. W tych dniach święciła firma „Baťa” rocznicę założenia swojej filii w naszym mieście. Za czas istnienia jej zaobserwowaliśmy i musimy stwierdzić, że klientela firmy zwiększa się z każdym dniem, dzięki dobrej i fachowej obsłudze, a przede wszystkim bogato zaopatrzonego składu w pierwszorzędną obuwie. By zachęcić publiczność do zakupów firma ta coraz częściej obniża ceny wyrobów odpowiadających porze roku i tak w tych dniach obniżyła ceny na nadchodzącą zimę (i karnawał), a mianowicie na prunelki, śniegowce, kalosze i t. p. (1057)

W piątek o godzinie 9 rano rozpoczęła się rozprawa przed sądem doraźnym przeciw Władysławowi Ratajczakowi, zabójcy śp. Emilji Mühlbradtowej. Sala sądowa przepelniona po brzegi publicznością.

Punktualnie o godzinie 9 wprowadzono na salę skutego w kajdanach Ratajczaka.

### Akt oskarżenia

zarzucił Ratajczakowi, że dnia 13 września br. zabił w mieszkaniu przy ul. Świętojańskiej Emilję Mühlbradt w ten sposób, iż ogłuszył ją najpierw uderzeniem jakimś narzędziem w głowę, udusił następnie rękami, a zabicie wykonał z zastanowieniem.

### Co mówił oskarżony?

W niedzielę 13 września, gdy współlokator Baranek wyszedł wcześniej rano z mieszkania i oskarżony nie był jeszcze ubrany,

H.

Pierwszą, drugą możesz sobie  
Sprawić wszędzie, w każdej dobie,  
Gdy deszcz pada, to pod rynną,  
Ta najczęściej bywa czynna.  
Do całości weź sylabę,  
Którą podwój a masz babę.  
Razem wzięwszy też nareszcie  
Być powinna w każdym mieście.

Za trafne rozwiązanie przeznaczamy trzy nagrody w postaci ciekawych książek. Rozwiązania należy nadsyłać do redakcji najpóźniej do czwartku godziny 18-tej.

## Kto zarobił na sporze o aparaty służące do czyszczenia piwa?

Od zarządu „Browaru Bydgoskiego” odbieramy następujące wytłumaczenie sprawy, poruszonej przez nas pod nagłówkiem „Restauratorzy zarobili” (Ciekawy spór na tle ochrony wynalazku).

Słusznie stwierdza autor odnośnego artykułu, że niezbędnym dla konserwacji i smaku piwa jest **utrzymanie aparatów w czystości**, to też już przed dwoma laty zaproponowaliśmy p. Boehlkemu odsprzedać nam aparat i licencję, jednak do kupna nie doszło z powodu wygórowanych pretensyj p. Boehlkego (30.000 zł). Tą bająką wprost kwotę wykalkulował sobie p. Boehlke na podstawie brutto-dochodu z eksploatacji licencji, wynoszącej po 150 zł od jednego kranu. Sprawy tej więcej nie poruszaliśmy, a dopiero gdy w sierpniu b. r. otrzymaliśmy ofertę krajowej firmy na kupno aparatu do czyszczenia przewodów również gąbką gumową nasyoną preparatem (używany przez wszystkie browary do czyszczenia swoich przewodów pi-



Przewodniczący sądu p. Wojtynowski.

Mühlbradtowa weszła do pokoju z zamiarem sprzątnięcia. Na uwagę oskarżonego, że nie może wchodzić, bo nie jest on jeszcze ubrany, M. nazwała go rzekomo „polską świnią”, wyrażając mu przytem trzymaną w ręku krótką szczotką do zmiatania. Oburzyło to oskarżonego tak, że wyrwał jej z rąk szczotkę i uderzył nią M. tak silnie raz jeden w głowę, że padła nieprzytomna na ziemię. Wyłknięty, nie wiedząc, co robić, wybiegł na ulicę, a gdy po godzinnej nieobecności wrócił do mieszkania i zastał M. leżącą jeszcze w tej samej pozycji i nieprzytomną, wyszedł znowu na miasto. Wróciwszy powtórnie około godziny 5 po poł-

udniu, próbował ratować leżącą i stale nieprzytomną M., lecz nie wiedział jak sobie z tem poradzić. Obmył jej więc twarz ze krwi, a następnie wytarł krew na podłodze i stwierdziwszy, że M. żyje, zostawił ją jak była, i zamknąwszy drzwi na klucz, opuścił mieszkanie.

Poszedł do lasu, gdzie spotkał prostytutkę St., z którą jakiś czas chodził po lesie. Następnie poszedł do restauracji „pod Bachusem”, gdzie zjadł kolację, a wyszedłszy, wrócił tam wkrótce znowu i aż do późnego wieczora zabawił się, pijąc sam i fundując przygodnym znajomym. Rachunek, jaki zapłacił, wyniósł sto kilka zł. Opuściwszy restaurację około godziny 8 wieczorem, w drodze do mieszkania został przytrzymany przez policję, za hałaśliwe zachowanie się i doprowadzony do komisariatu, skąd został jednak zwolniony i odprowadzony przez posterunkowego do domu.

W mieszkaniu, przypuszczając, że Mühlbradtowa jeszcze żyje, postanowił „skończyć z nią”, i w tym celu zawiązał jej rękami na szyi, którym ją udusił.

Po dokonaniu tego czynu, ułokował trupa najpierw w szafie, a potem przeniósł go na łóżko w kuchni, z obawy, przed przebywaniem w jednym pokoju. Wszystko to robił w stanie pijanym, nie zdając sobie sprawy ze swych czynów.

Na drugi dzień, w poniedziałek rano, słyszał pukającego do drzwi Baranka, lecz



Oskarżony Władysław Ratajczak.

mu nie otworzył. Spakował wszystkie swoje rzeczy i opuścił mieszkanie. Udał się do lasu, gdzie napotkał 2 policjantów i z obawy, że to jego szukają, złożył swe pakunki między krzakami, lecz gdy niedługo tam powrócił, pakunków już nie było. Około godziny 4 po południu spotkał się z umówioną poprzednio St., w której mieszkaniu nocował następnie przez dwie noce, poczem w środę opuścił Bydgoszcz udając się do



Ułożył Wusław.

I.

Druga z trzecią wspaniałą czytane  
W restauracjach dobrze znane  
Druga, trzecia, no i czwarta  
Mogą brane być kolejno,  
Razem wzięte, rzecz to zwarta,  
Chociaż bywa z niemi chwiejno.

Nie szanując rodzimego,  
Zamożniejsi cudze chwala,  
Do trzeciego i czwartego  
Z drugą wspaniałą co zimę wala,  
Chociaż w kraju niesplacona  
Czwarta, piąta ani jedna,  
Która wspaniałą znów przekrecona  
W handlu także jest niezbędna.

Druga, piąta używana  
Przez śpiewaka i muzyka  
Więc drobnostka bardzo znana,  
Głuchy tylko jej unika.

A gdy całość załatwiona  
Z światem kontakt nawijasz,  
Przyzna to najskapsza żona,  
Ze na sprawie tej zyskujesz.

swych teściów pod Wyrzyskiem, gdzie został ujęty.

### Przesłuchanie świadków.

Św. aspirant P. P. Senger, zeznał między innymi, że mała szafka w kuchni była dźwiękiem wylamana, z czego wnosi, że oskarżony szukał tam pieniędzy.

Św. Baranek: Gdy w poniedziałek rano przybyłem do mieszkania denatki, aby zabrać rzeczy, zastałem drzwi zamknięte, klucz tkwił w zamku od strony wewnętrznej. Myśląc, że M. Śpi, przybyłem drugi i trzeci raz, zastając zawsze drzwi zamknięte, lecz klucza od strony wewnętrznej w zamku już nie było. Dopiero powiadomiona policja drzwi otworzyła. Oskarżony, użalał się do mnie na brak pieniędzy i raz pożyczyl odemnie 1.20 zł, które nazajutrz oddał.

Św. Anastazja Ratajczakowa: Zastłubiła męża przed 2 laty, rozeszła się z nim w rok po ślubie dlatego, że nie miał pracy. Pracowała więc sama, na siebie. Krytycznej niedzieli oskarżony spotkał ją na ulicy i nalegał, aby poszła do jego mieszkania, lecz nie chciała. Dał jej 40 zł, celem przesłania ich wujkowi. Nie zauważyła w nim wówczas żadnej zmiany, ani zdenerwowania.

Św. Rataj, właściciel restauracji „pod Bachusem”, stwierdził, że oskarżony rzucił pieniądze, fundując wszystkim, lecz sam wypił tylko 5 kieliszków wódki i pijany nie był, może tylko podchmielony. Rachunek zapłacił w sumie 112 zł.

Św. poster. Lewandowski: Oskarżony idąc ulicą, uderzył łaską po okiennicach okien i po drzwiach składów, za co świadek doprowadził go do komisariatu. Pijanym nie był i nie zataczał się.

Św. poster. Banaszak: Odprowadzał oskarżonego do domu będąc w ubraniu cywilnym, oskarżony jednak, który nie był pijany, poznał go, mówiąc, że widywał świadka w mundurze.

Inni świadkowie nie ciekawego do rozprawy nie wnieśli, stwierdzili, że denatka była skutkiem swej choroby nerwowa, łatwo się unosiła, czego jednak zaraz żałowała, że żyła oszczędnie i mogła mieć jakieś pieniądze.

Po przesłuchaniu biegłych dr. Zeromskiego, dr. Gąszińskiego i prof. d-ra Horoszkiewicza przewodniczący odczytał list oskarżonego pisany w sierpniu do brata, w którym to liście osk. żali się na swój zły los i żegna krewnych, gdyż więcej go nie zobaczą.

### Wniosek obrony.

Po odrzuceniu przez sąd wniosków obroncy d-ra Wirskiego

zabrał głos oskarżyciel publiczny.

Uzasadniając akt oskarżenia, oskarżyciel publiczny zaznaczył w swem przemówieniu, że Ratajczak nie jest wielkim zbrodniarzem, lecz należy do rzędu tych ludzi małych, idących po linii najmniejszego oporu, przyjmujących wszystko, co im okoliczności narzuca i dlatego właśnie bardzo niebezpiecznych. W zakończeniu wniosł o karę śmierci dla oskarżonego.

### Obrona.

Obronca p. dr. Wirski, podnosząc wątpliwość co do stanu psychicznego oskarżonego i jego poczytalności, oraz niezgodność orzeczeń panów lekarzy, starał się ostatecznie akt oskarżenia.

### Orzeczenie sądu.

Po półgodzinnej naradzie sąd wydał orzeczenie, że wobec braku jednomyślności sędziów, czego wymaga ustawa, sąd postanowił skierować sprawę na drogę sądów zwyczajnych.

Dodać należy, że Ratajczak był już karany za dezercję i kradzież półtorarocznym więzieniem i drugi raz za kradzież 6-miesięcznym więzieniem.

### Sypianie dostatecznie?

Naogół wystarczy dorosłemu człowiekowi 7-8, dzieciom 9-10 godzin snu. Mniej zwraca się uwagi na długość snu niż jego głębokość. Pierwszy sen bywa najgłębszy. Lud trafiać mówi: Godzina snu przed północą jest korzystniejszą dla zdrowia niż 3 godziny po północy. Kto ciężko zasypia albo miewa niespokojny sen, powinien w każdym wypadku zbadać, czy wina nie tkwi w nadmiernym używaniu kawy. Należy tylko przez 4 tygodnie unikać kofeiny i pić bezkofeinową, zupełnie nieszkodliwą kawę Hag, której opozycje nawet późnym wieczorem nie może nigdy spowodować zakłócenia snu. Więcej niż 25.000 lekarzy wypowiedziało się z uznaniem o kawie Hag. (1054)

## Otwarcie sezonu w Muzeum Miejskim

Na inaugurację zimowego sezonu wystawowego Muzeum Miejskie w Bydgoszczy przygotowuje wielką wystawę obrazów i rzeźb artystów krakowskich, znanych ze swych znakomych prac w całym kraju, jak również zagranicą, a zrzeszonych w Towarzystwie Artystów Polskich „Sztuka”.

Jako pierwsza w Bydgoszczy — a 92-go z rzędu od czasu założenia towarzystwa, — wystawa ta będzie bardzo wybitnym wydarzeniem w artystycznym życiu naszego miasta, którego mieszkańcy będą mieli rzadką

sposobność zapoznać się bliżej z wspaniałym twórczym dorobkiem artystów krakowskich.

W wystawie wezmą udział: Axentowicz Teodor, Czajkowski Stanisław, Filipkiewicz Stefan, Jarocki Władysław, Kamocki Stanisław, Kędziński Apoloniusz, Laszczka Konstanty, Mehoffer Józef, Pautsch Fryderyk, Puget Ludwik, Sichulski Kazimierz, Weiss Wojciech i Wyczółkowski Leon.

Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę dn. 1 listopada br. w południe o godz. 12½.

## Zegadłowicz w Bydgoszczy.

### Wieczór poezji i muzyki rumuńskiej.

(m) Staraniem T-wa Polsko-Rumuńskiego w Poznaniu, urządzone w auli gimnazjum im. Kopernika audycje, w celu zapoznania tutejszych sfer inteligentnych z poezją i muzyką rumuńską.

Znakomity poeta Emil Zegadłowicz wygłosił krótki i liczne audytorjum wielce zajmujący wykład o poezji rumuńskiej. Prelegent scharakteryzował poezję i sztukę rumuńską jako posiadającą dużo konkretności a mało rozlewności. Ogólnem zjawiskiem we wszelkich dziedzinach sztuki rumuńskiego narodu jest pierwiastek folklorystyczny (ludowy) z pewną domieszką wpływów bizantyjskich

W obecnej dobie najsilniejszy wpływ nietylko na sztukę i poezję lecz wszystkie dziedziny życia kulturalnego, politycznego i społecznego Rumunii wywiera prof. Jorga, autor 2800 dzieł, mistrz słowa i człowiek czynu, który Rumunję postawił w rzędzie państw, szczytujących się kulturą europejską. Prof. Jorga, jak prelegent słusznie podkreślił, jest dziś wykładnikiem całego życia rumuńskiego.

Następnie p. Roman Juraszek recytował kilka pięknych, na nasz język tłumaczonych, wierszy poetów rumuńskich, m. in. Nicefora Krajnika, Argesi'ego, Adriana Marini i obecnego na sali Arona Cotrusa.

P. Cotrusowi zgotowano za piękne dzieła i jako przedstawicielowi poselstwa rumuńskiego w Warszawie, gorącą owację.

Drugą część wieczoru wypełnił koncert świetnej pianistki, p. Elżbiety Cotrus. Dzieła kompozytorów rumuńskich, jak George Enescu, Martiana Negrea, Sian Golestan i Siblanu rywalizują z utworami najpoważniejszych modernistów, jakkolwiek wysnute są z tematów ludowych. Kompozytorzy ci odważnie szafują środkami „ostrego wyrazu”, w czem zauważyć jednak można pewien brak ekonomii.

### Dla młodzieży — o Wyspiańskim.

Poraz drugi w roku bieżącym nasza młodzież miała sposobność słyszeć E. Zegadłowicza; w kwietniu mówił o J. Kasprzewcu, w środę o St. Wyspiańskim. Jak zaznaczył, chce być łącznikiem pomiędzy pokoleniem poetów Młodej Polski, a młodzieżą dzisiejszą. Zajmuje go nie analiza literacka utworów wielkiego poety, lecz przede wszystkim czyn twórczy Wyspiańskiego.

On pierwszy wprowadza ideę państwowości polskiej, wierzy w Polskę jako w państwo, — i w tem jest bezsprzecznie prorokiem, a tragedją jego było, że nie dożył urzeczywistnienia swych marzeń i tęsknot

### Słów kilka o maszynach „Express”.

W czasach dzisiejszych, gdy ciężki kryzys gospodarczy się sroży, a zastępy bezrobotnych rosną w sposób zastraszający i wszędzie troska o chleb codzienny zmusza do szukania nowych dróg, nowych sposobów zarobkowania, przedsiębiorczość ludzka wynalazła środek pewny i niezawodny, wykluczający ryzyko. Środkiem tym jest maszyna półczoszniczko-trykotarska „Express” firmy E. Potysz, Cieszyn, ul. Celesty 3, na której każdy zarówno mężczyźni jak i kobiety bez żadnych trudności, ani specjalnych wiadomości fachowych może łatwą, codzienną pracą dostarczyć przez firmę powyższą surowiec przerobić na wyroby trykotarskie, które następnie firma ta skupuje po wysokich cenach. Dzięki powyższej gwarancji zakup pierwszorzędnej maszyny półczosznicznej „Express” w powyższej firmie zapewnia chętnym do pracy przeciętnie 300,— zł miesięcznie zarobku, co stanowi dla szerokich mas wielką ulgę w walce o byt. Firma powyższa istnieje od szeregu lat i popularyzuje z wielkim powodzeniem ten nowy system zarobkowania w domu, a w rozlicznych zakątkach kraju naszego maszyna „Express” zapewnia zarobek szerokim masom. Firma przesyła na żądanie dokładne prospekty. (1060)

### „Sokół żeński”

Jutro w niedzielę lekcja tańca nie odbędzie się.

### Sztekker zjeżdża do Bydgoszczy.

Pod protektoratem komitetu niesienia pomocy bezrobotnym pracownikom umysłowym odbędzie się wkrótce w Bydgoszczy międzynarodowy turniej zapasniczy z udziałem Sztekkera, Estończyka Jagoo, Węgry Kossutha i Niemców Willinga i Gruenwalda.

— Przyjazd wojewody poznańskiego. Jak się dowiadujemy, przybywa dziś po południu do Bydgoszczy wojewoda poznański Rogier hr. Raczynski.

— Wzruszający przykład dzieci „Sokoła” żeńskiego, które wystawiają w niedzielę, 25-go bm. bajkę sceniczną „Baba Jaga” i które nie szczędzą trudów, aby tylko zdobyć jakiś fundusz na głodnych bezrobotnych, winien każdego zachęcić do poparcia tej imprezy. Koszt niewielki. Wstęp dla dorosłych 1 zł i 50 gr, dla dzieci 50 i 30 groszy.

— Kradzież 420 zł. P. Bronisławowi Piotce, zamieszkałemu przy ul. Hetmańskiej 13, skradł jakiś nieznaną kieszonkowiec portfel z zawartością 420 zł.

### Jarski budyń z sosem pomidorowym

(na 6 osób).

Proporcje: 3 głowy włoskiej kapusty, 125 g ryżu, 175 g masła, 4 suche bułki, 6 całych jaj, 1 duża cebula, sól, pieprz, ½ l smaku gotowanego z woszczyny.

Do sosu: 6-8 pomidorów, 4 łyżki zaprawki, 1 mała cebula, mały listek bobkowy, sól, pieprz, odrobina cukru.

Sposób przyrządzenia: Obrac kapustę z wierzchnich liści, następnie obrane główki drobno pokrajać, sparzyć gotującą wodą i odcedzić na durszlaku. Rozpuścić w rondlu 100 g masła, przesmażyć z siekaną cebulką, dodać do tego smak z woszczyny, włożyć kapustę, posolić ją, popieprzyć i dusić do miękkości.

Równocześnie odgotować przez 10 minut ryż w wodzie; przesmażyć oddzielnie pozostałe 75 g masła z siekaną cebulą, włożyć odcedzony ryż, podać go trochę wodą, posolić i dodać dla podniesienia smaku kilka kropel przyprawy MAGGI'ego.

W donicy utrzeć dobrze zamoczone i wyciśnięte bułki z rozbitymi jajkami, dodać ugotowaną, odcedzoną i wyduszoną kapustę i według smaku przyprawy MAGGI'ego.

Następnie układać warstwami grubości 2 palcy w formę budyniową — wysmarowaną poprzednio masłem — ryż i kapustę, poczem formę zamknąć. Napelnioną formę wstawić do wody i gotować przez jedną godzinę, bacząc na to, by woda się nie wygotowała. Przed wyłożeniem budynku z formy należy wyjąć ją na 10 minut z wody, aby przestygła. Wywrócony budyń oblać sosem pomidorowym, a resztę sosu podać oddzielnie w sosierce.

Sos pomidorowy: Ugotować pokrajane pomidory w rondlu bez wody. Osobno przesmażyć łyżkę masła z łyżką maki, rozprowadzić zaprawkę smakiem odgotowanej kapusty i dodać do tego przetarte pomidory. Odpowiednio do smaku przyprawić sos utartą cebulą, solą, pieprzem, odrobina cukru i kilkoma kroplami przyprawy MAGGI'ego. (1056)

## Uroczysta akademja VIII. Dnia Katolickiego.

odbędzie się w parafji św. Trójcy w niedzielę, 25 października, o godz. 5 po poł. w Domu Katolickim na Wilczaku. Wstęp wolny, miejsca zarezerwowane 1,— złoty.

### Program:

1. Śpiew chórowy: a) „Pan chce królować” b) „Niech żyje Chrystus Król”.
  2. Słowo wstępne: — p. Mec. Łasiński, prezes parafji Akcji Katolickiej.
  3. Deklamacja: Gosta — „Zaświatów brasków promieniste”.
  4. Referat: Sakrament małżeństwa podstawą chrześcijańskiej rodziny”.
  5. Deklamacja uszenizowana: Chrystus Cudowny”.
  6. Recytacja: Zofja Majerska — „Chrystus Król”.
  7. Deklamacja: Ks. M. Jeż — „Przy Twoim Sercu stać chcemy”.
  8. Obraz sceniczny.
  9. Wspólny śpiew i zakończenie.
- Śpiew chórowy wykona Tow. Śpiewu „Moniuszko” pod batutą p. dyr. Masłowskiego. Deklamacje chórowe wykona zespół amatorski S. M. P. „Gwiazda” i S. M. P. „Promyk”.

## HUMOR I SATYRA

Nasi młusiścy.



— Wiesz, tatusiu, ja ciebie nie zaproszę na moje wesele, jak wyjdę zamaż.

— Ah!... a dlaczego?

— Tyś mnie nie zaprosił na twoje wesele.

### Podłuchane w „Bristolce”.

— Panie profesorze, a co to jest wieczność?

— Rzecz, która trwa ciągle i ciągle.

— Aha, wiem: antagonizm partyjny!

— Po operacji ślepej kieszki straciłem 15 kilo.

— Niemożliwe: To ślepa kieszka tyle waży?

— Ja nie widzę innej rady, tylko kurację w Inowrocławiu — mówi jedna.

— A ja postanowiłam wyjść zamaż za urzędnika państwowego XI kategorii, — odpowiada druga.

— Czy nie byłbyś łaskaw zmienić mi dwudziestu złotych na piątki.

— Owszem, daj 20 złotych, a po pierwsze 5 złotych możesz się zgłosić do mnie w piątek w przyszłym tygodniu.

### Wielki polityk.



— Wierz mi pan! To, co przeżywamy jest przede wszystkim kryzysem zaufania.

## Z życia pracowników kupieckich.

W ubiegłą środę, t. j. dnia 21 bm. odbyło się przy dość licznej liczbie członków plenarne zebranie Związku Pracowników Kupieckich oddziału bydgoskiego.

Prezes p. Gościński powitał serdecznie przybyłego prelegenta Gazowni Miejskiej p. inżyniera Banaszka, gości i członków.

Po odczytaniu protokołu i komunikatów zarządu udzielono głosu p. inżynierowi, który w swym referacie na temat: „Gaz w gospodarstwie domowym” objaśnił zalety i oszczędności przez używanie gazu ciepłego i świetlnego, to też zainteresowanie ogółu było wielkie, wobec czego postanowiono w najbliższym czasie zwiedzić Gazownię Miejską, ażeby się o tych zaletach i wygodach, które nam daje gaz, naocznie przekonać.

Następnie poruszono kwestję, która pociąga za sobą więcej jeszcze zainteresowania a mianowicie **bezrobocie**.

Ubolewano nad niewyrozumiałością ludzkości, nad tymi, którzy przez różne okulary patrzą na życie i nie widzą i nie słyszą głosu najbardziej potrzebujących **bezrobotnych**. Nie notowano wypadków, aby męzatka czy emeryt dobrze usytuowani dobrowolnie ustąpili z swych stanowisk, aby dać możliwość zarobkowania choćby na chleb codzienny tym, którzy

pracy łakną.

Pod koniec zebrania pożegnał prezesa w serdecznych słowach gorliwego członka p. Kazimierza Karowa, który wyprawdza się do Grudziądza.

Hasiem „Zorganizowanym pracownikom kupieckim cześć!” zakończono zebranie.

### Komisarze honorowi już się zgłaszają.

Z różnych stron kraju dochodzą wiadomości o licznych zgłaszaniu się do władz spisowych obywateli ofiarujących swą honorową współpracę przy przeprowadzaniu spisu ludności.

Wiele osób zgłasza się w tym celu również do Głównego Urzędu Statystycznego.

Witając z całym uznaniem ten przejaw zrozumienia obowiązków obywatelskich, który winien być przykładem dla szerokiego rzesz, Główny Urząd Statystyczny prosi o powiadomienie tą drogą wszystkich zainteresowanych, że zgłoszenia należy kierować do właściwych władz spisowych, które są starostwa, a w większych miastach magistraty.

Warszawie należy zwracać się do Naczelnego Komisarza Spisowego p. Edwarda Strzeleckiego (Wydział Statystyczny Magistratu m. st. Warszawy, Dobra 73, tel. 347-17).

„Uśmiech Bydgoszczy” gra już dni ostatnie niezrównaną rewję humoru i nastrojów p. t. „Gdzie diabeł nie może...” w wykonaniu wszystkich sił premierowych z uroczą Melą Grabowską na czele. — W niedzielę odbędą się dwa przedstawienia: o godz. 6,30 i 9 wieczorem. W próbach pod kierownictwem dyr. Wołowskiego aktualna rewja w 2 częściach i 18 obrazach, której premiera odbędzie się w połowie przyszłego tygodnia.

Teatr Popularny Komitetu Bezrobotnych Pracowników Umysłowych. Dziś w sobotę po raz ostatni „Pod Lwem” komedia w 3 akt. St. Turskiego „Ordynans w zalotach”. Ceny miejsc siedz. 30 gr do 1 zł. Własna orkiestra. W niedzielę i poniedziałek przedstawienia nie odbędą się, ponieważ sala zajęta. We wtorek, 27-go bm. „Raj bolszewicki”.

— **Ostre strzelanie.** Dnia 26 i 28 bm. przeprowadzać będzie 61 p. p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. Wlkp. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Filja Ch. Z. Z. „Zabel Polski”** urządza w sobotę 24 bm. swą doroczną zabawę jesienną w pięknych salach „Strzelnicy” przy ul. Toruńskiej. Początek o godz. 7-jej wiecz. Orkiestra doborowa. Wstęp 50 gr.

— **Wieczorek rodzinny**, połączony z powitaniem rezerwistów i pożegnaniem rekruta, urządza w niedzielę 25 bm. w salach „Strzelnicy” Koło Okr. Związku Inwalidów Wojennych Bydgoszcz i jego orkiestra. Początek miłego wieczorku o godz. 5-jej po południu.

— **Bydgoskie Towarzystwo Esperantystów** zaprasza wszystkich członków towarzystwa i sympatyków ruchu esperantycznego na miesięczne zebranie, które odbędzie się w poniedziałek, 26 bm. o godz. 20 w sali „Harmonia”, ul. Marcinkowskiego (róg Dworcowej). W programie interesująca pogadanka p. Stalewskiego na temat: „Z galerii bydgoskich esperantystów”.

### PROGRAM W KINACH.

**CORSO.** Dziś „Tarzan i złoty lew” oraz „Piraci pustyni” z Fred Tomsonem w roli gł. Początek seansów o godz. 6,30.

**KRYSTAL** rozbrzmiewał wczoraj salwami śmiechu na premierze pt. „Kapitan marynarki” z Harry Liedtkem w roli głównej. Dziś, jutro i dni następne to samo z obfitym nadprogramem.

**MARYSIENKA** wyświetla podwójny program, złożony z dwóch wyborowych filmów: „Porucznik Armand” z Ramonem Novarro i „Zdrójca z Zachodu” z Tim Mc Coy'em.

**NOWOŚCI.** Dziś niebywale ciekawy film dźwiękowy p. t. „Miłość wśród lodów”. Zdjęcia przepiękne. W nadprogramie arcywesoła komedia i natura.

**OKO** wyświetla dziś w sobotę i niedzielę poraz ostatni „Miłosny szepcący”. W roli gł. Lil Dagower i Jan Stüwe. Na scenie piękna rewja w wykonaniu ulubieńców P. T. Publiczności Janiny Tomskiej, duetu Aleksandryjskich i Kazimierza Bajona. Początek I. seansu codziennie o godz. 6, ostatniego o godz. 9,15. Sala dobrze ogrzana.

**WOJSKOWE** wyświetla od dnia 23 do 25 bm. potężny dramat zyciowy, rozgrywający się podczas wielkiej wojny p. t. „Legion potępieńców”. W roli głównej Fay Wray Gary Cooper i Lane Chandler. Nadprogram dwie wesołe komedje rysunkowe.

— **Przedmioty do odebrania.** W komisariacie I. P. P. przy ulicy Jagiellońskiej 5 znajdują się następujące przedmioty do odebrania: portmonetka z zawartością kilku złotych i zegarek damski branzoletkowy na opasce. Wymienione przedmioty znaleziono na ulicy Gdańskiej. Poszkodowani mogą się zgłaszać w godzinach urzędowych.

— **Ujęto:** 2 osoby podejrzane o kradzież i 1 za kradzież z włamaniem.

### Z ruchu towarzystw.

Związek Pracowników Kupieckich uprasza w celach rejestracyjnych wszystkich pracowników umysłowych m. Bydgoszczy, zatrudnionych w handlu, przemyśle, biurowości etc. o zgłoszenie się piśmiennie wzgl. osobiście w sekretariacie przy ul. Sienkiewicza 7, parter. Godziny urzędowania: wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 6,30 do 8 wieczorem.

**Okręg S. M. P. (męski).** Zebranie wszystkich zarządów S. M. P. w poniedziałek, 26 bm. o godz. 19,30 u św. Trójcy. Zebranie zarządu okręgowego o godz. 18.

„**HALKA**”. W poniedziałek, 26 bm. zebranie zarządu zaraz po lekcji.

**Cech krawiectwa damskiego.** Plenarne zebranie dnia 26 bm. o godz. 19,30 w lokalu Luckwolda, Marsz. Focha 38. Po zebraniu cechu odbędzie się nadzwyczajne zebranie kasy samopomocy celem wybrania zarządu kasy.

**Zw. Podoficerów Rezerwy - koło Bydgoszcz.** Zbiórka wszystkich członków z poczem sztandarowym w niedzielę, 25 bm. o godz. 9,30 w Resursie Kupieckiej.

**O. P. N. Sokół I.** Z powodu opuszczenia członków sekcji przez druhow, odchodzących do wojska, odbędzie się schadzka wszystkich członków, połączona z kawką towarzyską w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 5 po poł. u p. Mellera. O jak najliczniejszy udział wszystkich członków sekcji i sympatyków uprasza kierownik sekcji.

**Sokół III.** Wspólna fotografia dla druhow dziś w sali gimnastycznej.

**Tow. śpiewu „Echo”.** Dziś w sobotę o g. 20 w szkole Sienkiewicza nadzwyczajna próba. Ze względu na niedzielny występ obecność wszystkich członków konieczna.

**Kat. Tow. Robotników Polskich par. N. Serca Jezusa.** Uroczysta akademja ku czci Chrystusa - Króla odbędzie się w niedzielę, 25 bm. o godz. 5 po poł. w sali „Ogniska” Kol. P. W. przy ulicy Zygmunta Augusta. O jak najliczniejszy udział prosi zarząd. — Przypomina się wspólną komunję św. o godz. 8.

**Sokolci okręgu V.** Sokoli kurs ratownictwa dla wszystkich gniazd rozpocznie się dnia 3-go listopada o godz. 19 w filji „Dziennika Bydgoskiego”, ul. Dworcowa. Tamże zgłoszenia na kurs.

**ATA**

Henkla Proszek do szorowania  
Ona czyści wszystko!

W niedzielę, dnia 25 bm. odbędzie się zjazd monterów sygnalizacji i nadzorców przewodów dyrekcji gdańskiej o godz. 9 w lokalu Zjednoczenia Kolejowców Polskich, ul. Zygmunta Augusta 3. Porządek obrad podany będzie na zebraniu. O liczne przybycie zainteresowanych uprasza zarząd sekcji.

**Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz”.** W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 13 odbędzie się na strzelnicy Bractwa Strzeleckiego przy ulicy Toruńskiej strzelanie o tytuł mistrza i podmiistrzów towarzystwa jak i o nagrody. Udział wszystkich członków obowiązkowy.

**Tow. Powstańców i Wojaków Bydgoszcz-Szwederowo.** W niedzielę, 25 bm. o godz. 9,30 zbiórka na Wzgórzu Dąbrowskiego celem wzięcia udziału w obchodzie „Dnia Katolickiego”.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** Zebranie zarządu wponiedziałek, 26 bm. o godz. 20 w sekretariacie. — W środę, 28 bm. zebranie plenarne w sali Resursy Kupieckiej o godz. 20.

### Gielda warszawska

z dnia 23 października 1931.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	077,50	077,00
4-proc. inw. seryjne sztuki	081,50	082,00
6-proc. poz. dol.	000,00	062,00
5-proc. poz. konw.	000,00	041,25

### Akcje w złotych

Bank Polski	000,00—110,00
W. T. Węgla	000,00—018,50
Lilpop	000,00—014,50
Starachowice	000,00—007,00

Tendencja mooniejsza.

**Bank Polski** płać w dniu 24 bm. za:

dolary amerykańskie	8,84—8,85
funty szterlingów	34,68
franki szwajcarskie	174,42
franki francuskie	34,97
marki niemieckie	206,71
guldeny gdańskie	175,12
szylingi austriackie	—
liry włoskie	46,07
korony czeskie	26,25

### Notowania Gieldy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 23. 10. 1931 roku.  
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto	22,25—22,50
Pszonica	22,00—22,50
Jęczmień przemiałowy	21,25—22,25
Jęczmień browarowy	25,50—26,50
Owies nowy	21,25—22,25
Maka żytnia 65% wł. worki	33,50—34,50
Maka pszenna 65% wł. worki	33,00—35,00
Otreby żytnie	13,50—14,25
Otreby pszenne	12,25—13,25
Otreby pszenne (grube)	13,25—14,25
Rzepak	29,00—30,00
Groch Victoria	21,00—26,00
Groch Folgera	24,00—26,00
Ziemniaki jadalne	2,50—2,80

Ogólne usposobienie stałsze.

### Firma St. Szukalski Bydgoszcz

notowała w ostatnich dniach za 100 kg.

Koniczynę czerwoną	zł 150,00—200,00
Koniczynę białą	zł 270,00—400,00
Koniczynę zieloną szwedzką	zł 140,00—170,00
Koniczynę żółtą łuszczone	zł 110,00—130,00
Koniczynę żółtą w łuskach	zł 55,00—65,00
Inkarnatkę	zł 45,00—55,00
Przełot	zł 200,00—220,00
Rajgras ang. produkcji kraj.	zł 80,00—90,00
Tymotkę	zł 40,00—50,00
Seradellę	zł 18,00—20,00
Wykę latową	zł 20,00—22,00
Wiczkę zimową	zł 35,00—45,00
Paluszkę	zł 22,00—24,00
Groch Wiktorja	zł 25,00—28,00
Groch polny	zł 22,00—24,00
Gorzycę	zł 38,00—42,00
Rzepak zimowy	zł 28,00—30,00
Rzepak letowy, słodki	zł 30,00—35,00
Siemie lniane	zł 36,00—40,00
Konopie	zł 50,00—55,00
Proso żółte	zł 30,00—35,00
Tatarke	zł 28,00—32,00
Mak biały	zł 60,00—70,00
Mak niebieski	zł 60,00—70,00
Łubiny żółty i niebieski	zł 00,00—00,00

## Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy astmie, katarze szczyłów płuc, chronicznym kaszlu, flegm'e, długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Finseńskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 33 gr) z podaniem dokładnego adresu do:

**PUHLMANN & Co. BERLIN 865, Müggelsirasse 25-25 a.**

**Znowu najechanie motocyklu.**

W ubiegły czwartek, o godzinie 4:30 po południu na ulicy Gdańskiej zdarzył się wypadek, który szczęściem tylko nie miał tragicznych następstw. Wypadek znowu spowodowany został przez jakiegoś nieznanego dotąd motocyklistę.

Motocyklista ów, którego numer motocyklu zdołano zauważyć, a mianowicie P. M. 53447, **najechał na jednokonną powózkę wojskową artyleryjską**, w której znajdowało się dwóch żołnierzy. Skutkiem tego najechania, **koń się przewrócił, a obadwaj żołnierze zostali z powózki wyrzuceni na bruk.** Opiece Boskiej chyba zawdzięczać należy, że ani żołnierzom, ani koniowi, nic się nie stało. Motocyklista, korzystając z zamieszania zbiegł, bez stwierdzenia bliższych personalji.

**Dwukrotna konfiskata „Nowego Kurjera”.**

Sobotni numer poznańskiego „Nowego Kurjera” uległ dwa razy konfiskacie za artykuły krytykujące warszawską poradnię dla kobiet, które zaszyły w ciężę, i za nowy ustrój advokatury.

**Pod zarzutem oszukańczego bankructwa.**

**Grudziądz, 24. 10. (PAT).** Na skutek zarządzenia sędziego śledczego przy sądzie okręgowym w Grudziądzu aresztowano znanego na Pomorzu kupca **Hipolita Kotlińskiego**, właściciela składnicy wyrobów żelaznych w Grudziądzu. Kotliński stoi pod zarzutem dokonania oszukańczego bankructwa, przyczem pretensje wierzycieli wynoszą ponad 250.000 zł. Ze względu na toczące się śledztwo, szczegóły afery trzymane są w tajemnicy.

**Wypadki przy pracy.**

W drukarni i introligatorni A. Dittmana 21-letnia nakładaczka Walerja Dominowska, schodząc do hali maszyn, spadła ze schodów, doznając ciężkiego uszkodzenia kolana i podudzia.

W spółdzielni „Dwór Szwajcarski” 53-letni woźnica Oskar Schirakowski został kopnięty przez konia, doznając potłuczenia i zranienia lewej nogi.

W przedsiębiorstwie tynkarskim B. Koźmińskiego 26-letni robotnik Wincenty Siwiak przy zrzucaniu z woza beczki z gazonem wapnem doznał uszkodzenia wapnem prawego oka.

**Podziękowanie.**

Wszystkim Tym, którzy pospieszyli nam ze słowami pociechy i jakkolwiek pomocą po stracie naszego Drogiego śp.

**Hugona Liermann**

oraz uświetnili Swoją obecnością oddanie Mu ostatniej posługi, a przede wszystkim Przewielebnemu Duchowieństwu, Tow. Restauratorów, Tow. Katolickich Kupców, klasie 6 gimn. Kopernika oraz Przyjaciółom i Znajomym Zmarłego składa serdeczne

**„Bóg zapłać” Rodzina.**

22522)

**Jadalnie Gabinetów męskie Sypialnie**

**Kuchnie nowoczesne** po znacznie niższych cenach  
  
**J. Schülke** fabryka mebli  
 Bydgoszcz, ulica Marcinkowskiego 8 (3)  
 Także na spłaty

**Specjalny interes pasków brzusznym pończoch gumowych**  
**FR. WILKE, Gdańska 159 (22)**

Tel. 73. (20947) Zał. 1836.

**Kupujemy** aparaty fotograficzne, projekcyjne, kinowe filmy chociażby nawet zepsute po najwyższych cenach  
**„Wiol” Dworcowa 43**

**200% i więcej zarobku**

daje moje przedsiębiorstwo dziennie pod gwarancją bez ryzyka.

**Sprzedam**

go z powodu wyjazdu do Ameryki za **50.000 zł.** Oferty listowne do filij Dziennika w Bydgoszczy pod „Eros”.

**- Niebywałe -**

**6 fotografii wizytowych**

w 6 dowolnych pozach, w różnych oświetleniach, z różnemi tłami, cała figura, pół figury, lub biust zaraz do zabrania **tylko 1 zł 50 gr.**

**„Wiol” Dworcowa 43.**

**2 motory**

20 i 12/17 PS. stały prąd, na korzystnych warunkach spłaty na sprzedaż. Dalej: **maszynę do złobienia, piłę taśmową, szlifarkę, 2 pily tarczowe, heblarkę do dykt, prasę do formierowania oraz 2 motory 12 i 7,5 na prąd ziemny.** Wszelkie maszyny niemieckiego wyrobu. Bliższe szczegóły **Danziger Bankverein, Danzig, Langermarkt.**

**Poważny zakład graficzny** poszukuje natychmiast **dzielnego**

**fotochemigrafa**

W rachubę wchodzi tylko siły **pierwszorzędne.** Zgłoszenia z warunkami i odpisami świadectw do Dziennika Bydgoskiego pod „Fotochemigraf”.

**Gatunek jak zawsze, cena jak nigdy**

**Dobre, oszczędne, pachnące**  
  
**Mydło TRÓJKA**  
 Gatunek jak zawsze, cena jak nigdy

**Gatunek jak zawsze, cena jak nigdy**

Na górnej sali **DANCING** Na górnej sali **DANCING**  
**RESURSA KUPIECKA** Jagiellońska 13  
**Dziś w sobotę Dziś**  
**Wieczorek rodzinny** połączony z koncertem.  
 Wydawać się będzie **nogi wieprzowe, flaki, kiszki** własnego wyrobu, na który uprzejmie zaprasza  
**22637) Jan Sentkowski.**

**Przetarg przymusowy**

najwięcej dającemu za gotówkę odbędzie się w Koronowie dnia 26 października 1931 r. 1) o godz. 9 rano w lokalu p. Schoffe Ottoua 3 regaly, 2 stoly składowe, 4 stoly i 10 krzesel, 2) o godz. 11 w lokalu p. Schützer Emiliu lustro z podstawką. 22549  
**Urząd Skarbowy Bydgoszcz powiat.**

**POŻYCZKI**

**10.000 zł** poszukuję i hipotekę płacę procent najwyższy. Ziemia, nin, Dworcowa 60. (22635)

**2.500 zł** na I. hipotekę poszukuję. Oferty pod „Jadwiga Dziennik.” 22553

**MATRYMONIALNE**

**Kawaler** (12434) cukiernik kat., lat 25, poszukuje panny celem ożenku. Panny ziemskie mają pierwszeństwo, skromny majątek wymagany. Zgłoszenia tylko z fotografią do filij Dziennik Bydg. pod „Cukiernik 25”

**Kawaler** (12464) lat 30, urzędnik na stałym stanowisku ożeni się z panną do lat 26 lub z młodą przystojną wdową. Oferty pod „30” „Kurjer”, Parkowa.

**Kawaler** da nazwisko kobiecie za gotówkę wiek obojętny. Of. do Dzien. Bydg. pod „Poważny”. (22597)

**Tysiące**

bogaty Pań, pragnie wyjść zamaż za inteligentnych panów nawet bez majątku. Na żądanie wysyłamy kilkadziesiąt ofert Biuro matrymonialne „Postęp”. Warszawa, Senatorska 38. 22581

**Kawaler** lat 32 przystojny, muzykalny, dobrego charakteru, posiada 8.000 zł, poszukuje stosownej partji. Zgłosz. Dz. Bydg. pod „R. N.” (22611)

**Panna** (22614) lat 28, przystojna, krawcowa, posiadająca wyprawę oraz cośkolwiek gotówki, pragnie zapoznać pana, wojskowego lub kolejarza. Oferty do Dz. Bydg. pod „6”.

**Dwie** urzędniczki wesołego ukształtowania, posiadające kilka tysięcy, poszukują inteligentnych panów do lat 37, cel matrymonialny. Oferty wraz z fotografią „Dziennik Bydgoski” Grudziądz, pod „Jesień”. 22533

**Gdynia.** Rozwódka wolna, lat około 50, energiczna kupcowa i gospodyni, mająca dom w Gdyni wartości 30 tys. zł szuka męża od lat 50 na jakimkolwiek stanowisku z gotówką około 10 tys. Zgl. z grzeszności Przybecka, Gdynia, Świętojańska róg Lipowej. (20851)

Jedyna pasta **Kalidora**  
  
 konserwuje w idealny sposób emalję zębów oraz nadaje jej śnieżną białosć  
 Lab. „Kosma”, Poznań

**Pianina**

**Jähnego** sprzedaje z gwarancją na dogodnych warunkach **Fabryka Fortepianów W. Jähne** 80643) Bydgoszcz **Gdańska 149, tel. 2225** Filje: Grudziądz Toruńska 17-19. POZNAŃ, Gwarna 10.

Dla naszego inżyniera poszukujemy zaraz (22562) **3 pokojowe mieszkanie** z wygodami. Of. z podaniem ceny uprasza **F. Eberhardt, Sp. z o. p. Sw. Trójcy 11.**

Poszukuję celem kupna **ciężką tokarnię** do 2½ mtr. Wyczerpujące oferty uprasza (22639) **„AUTOARMA”** BYDGOSZCZ, SNIADKICH 34

  
 Ciężki kryzys gospodarczy zmusza wielu do **pracy domowej.** Znajdzie się takową szybko i za mały pieniądź przez **drobne ogłoszenie** w poczytnym **Dzienniku Bydgoskim**

**Pomimo kryzysu gospodarczego znów niższa cen przez racjonalizowanie pracy i zwiększenie obrotów.**

Ceny reklamowe:

Chevrolet 4c . . .	106,80 zł
Chevrolet 6c . . .	166,80 zł
Ford A . . . . .	134,00 zł
Essex 6c. . . . .	180,00 zł
Fiat 501—503 . . .	110,00 zł
Citröen B14 . . .	106,00 zł

Wytwornia tłoków pierścieni i sworzni tłokowych oraz zaworów chromo-niklowych. — Szlifownia cylindrów i wałów korbowych. (22472)

**PRZEPALONE ŻARÓWKI** **Kupujemy.** Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: **Warszawa, Królewska 31 „Saturn”.**

**ERGE-MOTOR** Poznań ul. My. na 38 Telefon 79-29. Kosztorysy, cenniki i porady fachowe bezpłatnie.



**Przetarg przymusowy.** Nieruchomość położona w Małym Czystym powiatu Chełmińskiego i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Małe Czyste tom IV, karta 94, na imię Jana Małka zostanie do połowy dnia 15 grudnia 1931 r. o godz. 9 przed poł. wystawiona w drodze egzekucji na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 13. Nieruchomość jest wielkości 2,11,60 ha, roli i podwórza, o klasie 6-7 i czystym dochodzie 4,14 talarów. Zabudowania składają się: z domu mieszkalnego, chlewu i stodoły. Roczna wartość użytkowa mieszkania 18 mk. Roczna kwota podatku budynkowego 60 fenigów. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 11 września 1931 r. (22551) Chełmno, dn. 10 października 31 r. Sąd Grodzki.

**Przetarg przymusowy.**  
Dnia 29 bm. o godz. 12-tej będą sprzedawać w Bogacinie u p. Ziarnika najwięcej dającym za gotówkę:  
**lokomobile parową.**  
Urządnik Egzekucyjny na obwód Wójta Sienko 22526) (-) Ackermann

**Przetarg przymusowy.**  
Dnia 28 bm. o godz. 10-tej będą sprzedawać w Trzcinie u pana Chełmińskiego najwięcej dającym za gotówkę:  
**motor (Bulldozer).**  
Urządnik Egzekucyjny na obwód Wójta Sienko 22523) (-) Ackermann.

**Przetarg przymusowy.**  
Dnia 28 bm. o godz. 12-tej będą sprzedawać w Zielonczynie u pana Klimi najwięcej dającym za gotówkę:  
**młóczarkę konną.**  
Urządnik Egzekucyjny na Obwód Wójta Sienko 22524) (-) Ackermann.

**Nadleśnictwo Państwowe Różana, pow. bydgoski** wydzierżawy w drodze ustnego przetargu w czwartek, dnia 5 listopada 1931 r. o godz. 11-tej przed poł. w kancelarii nadleśnictwa:  
**rybołówstwo na rzece Brdzie.**  
Powierzchnia wody 7,00 ha; okres dzierżawy 6 letni.  
Warunki wydzierżawienia przejrzeć można w kancelarii nadleśnictwa. (22548)  
**Nadleśniczy Państwowy.**

**Wielka niespodzianka raz w życiu**

Wobec panującego w dzisiejszym czasie kryzysu gospodarczego, każdy czytelnik może otrzymać zupełnie bezpłatnie premię w postaci: kamgaranu na ubranie i kostiumy damskie, bieliznę damską i pościelową, koldry wafelowe, zegarki złote: damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe rzeczy, jeżeli nadesłanie prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania.

Należy kropki zastąpić literami tak, aby otrzymać pięć imion „mieszkicieli”.  
Pierwsze litery tych imion wzróżnią nazwę rzeki polskiej. — Niemca żadnego ryzyka. — Niepowodzenie wykluczone. — Wraz z zadaniem w liście podać dokładny adres, na co W.P. otrzyma szczegóły i niespodziankę. — Posiadamy dużo listów dziękczynnych. (2774)

Dom Wysyłkowy Merkury, Łódź 10, Skrz. Pocz. 487

**65 000 000**  
**PAR**  
**NOŚNYCH**  
**w EUROPIE**  
**JEST GWARANCJA**  
**ICH DOBROCI**



**REZINOTRUST**

**Drzewa i krzewy owocowe** wszystkich gatunków, wszelki inny materiał jesienny do flancowania poleca po cenach przystępnych  
**ROBERT BÖHME**  
22281) Ogrodnictwo T. z o. p.  
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 16, telefon 42.

**Większy**  
**lokal handlowy**  
w Starogardzie położony przy rynku wraz z 5 pok. mieszkaniem wynajmie od 1. 4. 1932 r.  
**Bank Ludowy w Starogardzie.**

**Okazja** (22014)  
Z powodu nadmiernych podatków jestem zniewolony  
**wydzierżawić mój skład żelaza** istniejący lat 35 w Koronowie. **J. P. Szulc.**



**Jesienne**  
zmiany powietrza zagrażają waszemu zdrowiu!  
Ovomaltyna — to jedyna odżywka, która spożyta na pierwsze śniadanie, czyni organizm silnym i odpornym.

**Ovomaltine**

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
**Dr. A. WANDER, Sp. Akc.**  
KRAKÓW

**BLASZKI SREBRNE** do ozdób choinkowych oraz do tkania  
**DRUTY LEOŃSKIE** posrebrzane i pozłacane  
**BAJORKI SZYCHY** do wyszywania haftów na mundurach urzędniczych, wojskowych i policyjnych  
wszelkie rodzaje do tkania i wyszywania oraz do celów radiowych

wyrabia w pierwszorzędnym gatunku i wszelkich ilościach

**Pierwsza Fabryka Leońska**  
w Polsce

Warszawa, Burakowska 9 Telefony: 278-63 i 299-43  
Biuro: Warszawa, Plac Krasińskich 6, 8. (22468)

„Własna osada”  
Udzielamy bezprocentowych pożyczek na budowę i na spłatę hipoteki!  
Potrzebny własny kapitał 10-15% od kwoty pożyczkowej, który oszczędzić można w małych ratach miesięcznych, amortyzacja 6-8%.

„HACEGE” Sp. z o.o. (e. G. m. b. H.) Gdańsk, Banaśplatz 2b.  
Informacji udziela: A. Biebler, Bydgoszcz, Marsz. Focha 47.  
Prospekty na życzenie bezpłatnie. (2278)

**Nie czytajcie**  
tego ogłoszenia powierzchownie, lecz wglębiajcie się w jego treść. Nie zależy nam na przypadkowym odbiorcy, lecz na zwerbowaniu stałych klientów. Konkurencja ma na celu większy zysk, dając wzajemnie lichy towar, naszym hasłem jest: **dobry towar — mały zysk.** Wysyłamy po niyebawie niskich dotychczas cenach:

**Komplet nr. 1, tylko za zł 12.50**  
1 swetr męski do zapinania przez szyję, w kol. brązowym i szarym, 2 pary skarpetek zimowych czerwn., 1 ręcznik kąpielowy duży, 3 chusteczki do nosa, 1 krawat jedwabny rypsowy, 1 parę rękawiczek wełnianych podwójnie.

**Komplet nr. 2, 40 mtr. tylko za zł 33.-**  
10 mtr. pościelowego, 10 mtr. oksfordu na koszulę, 5 mtr. tyk, 7 mtr. płótna białego na bieliznę, 8 mtr. metkał, razem 40 mtr.

**Komplet nr. 3, tylko za zł 43.50**  
1 ubranie granatowe lub czarne, p-g ostatniej mody, dodatki z dobrego gatunku, (prosimy o podanie rozmiaru i koloru), 1 koszulę dzianą w najnowszym desenie, z 2-ma kołnierzykami, 1 koszulę nocną białą, 1 parę kałesonów „dymka”, 1 krawat jedwabny rypsowy, 1 parę skarpetek czerwn.

Powyzsze komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowym, po otrzymaniu listownego zamówienia. Płacić się przy odbiorze.

O ile towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Do kompletu doliczamy zł 2.50, tytułem kosztów opakowania i opłaty pocztowej. Na życzenie wysyłamy bezpłatnie cenniki. Zamówienia prosimy adresować:

**„WYGODA POLSKA”**  
Łódź, skrz. pocz. 482. (22481)

**Okazyjne kupno**  
**maszyn do przedstawień kinowych** z wszelkimi dodatkami. Pełna gwarancja. Ceny najniższe. Węgle luskowe Siemens'a i Conrady'ego z rabatem. Kinotechnik Glass Berlin S. W. 68 Friedrichstr. 35. **Przedstawicielstwo:** Urania, Lichtspiele, Gdańsk, Breitgasse 60. (22475)

**PIERNICZKI**  
nieodwołalnej jakości znane w całej Polsce polecają w różnych gatunkach  
**Bracia SCHRAMEK**  
fabryka wafli, keksów i biszkoptów w CIESZYNIE.  
Zastępca na Poznań i Pomorze: E. Kiemi, Bydgoszcz, Garbary 24. (21495)

**Chcesz otrzymać posadę?**  
MUSISZ UKOŃCZYĆ  
**KURSY FACHOWE**  
KORRESPONDENCYJNE im. SEKUŁOWICZA  
Warszawa, ulica Żurawia 42.  
WYUCZAJĄ LISTOWNIE: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych, daktylografji, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji.  
ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW.

**„BENZYNOPOL”**  
Bydgoszcz, Podwale 3/15. Telefon 2039  
**Oleje**  
automobilowe maszynowe  
łożyskowe cylindrowe Smary l'p.  
Benzynę specjalną dla samochodów oraz Benzol Górnośląski  
Uwaga! **Stacja benzynowa** Uwaga!  
= czynna dzień i noc. =  
P. P. stałym odbiorcom udzielamy kredytu

**Avisan**  
to doskonały środek ochronny przeciw cholerze drobiu.  
Żądać w aptekach lub drogerjach.

**Halę fabryczną**  
500-600 mtr.² możliwie z boczną w Poznaniu lub Bydgoszczy **poszukuje** dobrze zaprowadzona fabryka drutu i gwoździ,  
**przyjmie wspólnika** z gotówką 60-100 tys. zł lub mniej ale z własnym budynkiem fabrycznym. Wyczerpujące oferty pod „Fabryka” upraszam do filji Dzień. Bydg. (12416)

**Bezpłatnie!**  
Chcąc zpopularyzować naszą księgarnię, postanowiliśmy dla reklamy rozdać bezpłatnie wśród Czytelników „Dziennika Bydgoskiego” większą ilość następujących ciekawych książek:

1. Nowa kuchnia domowa. 181 przepisów gotowania i smażenia.
2. Najnowszy lekarz domowy. Dr. Müller. 350 cennych porad z ilustracjami.
3. Niemiec pielęgniwa. Choroby weneryczne i ich leczenie. Dr. Seido.
4. Higiena miłości i małżeństwa. Dr. Jaf.
5. Rozwój stosunków pielęgniwy. Spencer.
6. Etyka stosunków pielęgniwy. Spencer.
7. Życie pielęgniwy. Dr. Sa do.
8. Sekretne sposoby małżeństwa. Dr. Surbled.
9. Miłość zbroczona i jej objawy. Dr. Jaf.
10. Higiena młodocych dziewcząt. Dr. Geisen.
11. Samogwałt u mężczyzn i kobiet. Dr. Braun.
12. Powszechny Sennik Egipski z dodatkami sztuki wroźenia z ręki i twarzy.
13. Najnowsza Kabała Wszehświatowa. 48 kart wroźbiarskich z pouczeniem wroźenia.
14. Tajemnice Czarnej Magji. Opis wykonania. 150 sztuk magicznych z ilustracjami.
15. Jak zdobyć powodzenie w miłości. Z dodatkami rozmówek i kodeksu towarzyskiego.
16. Flirt Polski. Ciekawa gra towarzyska.
17. Jak się zachować w towarzystwie?
18. Wieczory zabawy i śmiechu. Wesoly i ciekawy przewodnik towarzyski.
19. Zbiór monologów i kuptelów z nutami.
20. Co śpiewają w kabarecie? Zbiór piosenek i kuptelów kabaretowych.
21. Figlarz Warszawski. Zbiór żartów.

**RADJO!** (22461)  
JAK SOBIE SAMEMU, TANIM KOSZTEM ZBUDOWAĆ:  
22. Radioaparat detektorowy. 24 rysunków.  
23. Radioaparat jednolampowy. 20 rysunków.  
24. Radioaparat wielolampowy. 20 rysunków.  
25. Wzmocniacz wielolampowy. 20 rysunków.  
Celem otrzymania książek bezpłatnie, należy niniejsze ogłoszenie wyciąć, potkreślić żądane książki i przesłać: jedynie jako zwrot kosztów reklamy, opakowania i przesyłki, należy załączyć 90 gr. od każdej książki w znaczkach lub P. K. O. Nr. 65.708. Za zaliczką się nie wysyła.  
**KSIEGARNIA WYSYŁKOWA — Dział B/1**  
w Jędrzejowie (Woj. Kieleckie).

**Do sadzenia w jesieni:**  
Kilka tysięcy drzew owocowych: jabłonie, grusze, wiśnie, czereśnie, śliwy, brzoskwinie, morele.  
**Krzewy owocowe:** agrest, porzeczki, maliny, jeżyna, winorośle, orzechy włoskie i laskowe. (22262)  
**Rośliny pnące:** Clematis, Glicynie, Aristolochie, samopnące i dzikie wino.  
**Krzewy kwitnące i ozdobne, biliny zimotrwałe, drzewa alejowe i placzące.**  
Okolo 15 000 róż piennych, krzaczastych i pnących w najlepszych odmianach, pierwszorzędnej jakości i po wyjątkowo niskich cenach poleca  
**Jul. Ross**  
Zakłady ogrodnicze i szkółki drzew Św. Trójcy 15.18  
Telefon 48.

**POLECENIA**

**Obrońca**  
prywatny załatwia sprawy procesowe, karne, podatkowe, koncesyjne, skarbowe, umowy najmu, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej. J. Wojciechowski, obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Długa 31, tel. 167. (2245)

**Cukier** (22528)  
lodowaty biały i żółty dostarcza Feliks Napiórkowski, Toruń, Prosta 16.

**Zduńskie**  
prace wykonuje Kaźmierczak, Fredry 8, m. 1. (22619)

**Najtaniej**  
kupnie się zegarki, biżuterię, pierścienie u Majewskiego Długa 5, nowy dom. Reperacje pód darmo. (22598)

**SPRZEDAŻE**

**Gospodarstwo**  
5 morgowe w Miedzyniu cena 6 tys. Zgł. Zóltowski, Toruńska 12. 12454

**Parcelacyjne**  
osady wyborowe dogodnie, tanio sprzedaje. Odpowiedz znaczek. Pawelec, plenipotent majątków. Grudziądz, Grobłowa 11. 22582

**Sprzedam**  
nowy dom z ogrodem za 19.500 w tem 4.900 hipoteki państwowej amortyzacyjnej, roczny dochód 2.600, mieszkanie 3 pokojowe wolne. Toruń, Wodociągowa 16. 22589

**Dom**  
z kolonjalką sprzedam zaraz do objęcia. Lubelska nr. 32, gospodarz. (22575)

**Majątek**  
265 mórg pszenno-buraczanej ziemi za 95.000, 500 mórg, cena 150.000. Popławski, Toruń, Wielkie Garbary 8. 22587

**Fotografowie 1**  
Uwaga! Zakład fotograficzny z całkowitem urzędnictwem z powodu wyjazdu natychmiast tanio odstąpię. Toruń, Szeroka nr. 37. 22588

**Kamienica**  
dwupiętr., 5 składów przy głównej ulicy Gniezna jest na sprzedaż. Cena 78.000, wpłata 45.000. Dochód roczny 11.000. Zgłoszenia: Jonezyk, Restauracja „Luka”, Gniezno, Warszawska. 22580

**Restauracje**  
jadłodajnię centrum miasta tanio sprzedam. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (22609)

**Sprzedam** (22606)  
małą posiadłość bez długu, bez lokatora. Około 2 morgi dobrej ziemi za gotówkę 4.800 byle zaraz. Belfka 34.

**Nowakowski**  
Dworcowa 60 wielki wybór kamienie majątków. (12432)

**Willę** (12478)  
sprzedam, centrum. Oferty filija „Komfortowa“.

**Placę**  
budowlane przy nowo wybudowanej kolei, szczególnie nadające się dla kolejarzy. Zgł. Fordońska 30. (12430)

**Okazja!**  
Dom piętrowy 7 mórg ziemi, ogród owocowy skład 2 pokoje wolne, sprzedam 12.000. Nawrocki, Hetmańska 18. (22540)

**Zakład** 22584  
fryzjerski za 1.000 zł sprzedam, przedzierzawie. Oferty Dziennik Bydgoski Grudziądz „Okazja“.

**Okazja.**  
Sprzedam dobrze zaprowadzony naroznikowy skład kolonialno-delikatowy za stałą klientelę i restaurację ze stałą koncesją z powodu choroby, do objęcia potrzeba 6—8 tys. gotówki. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pewna egzystencja“.

**Dobrze** (22615)  
zaprowadzony interes towarów krótkich, konfekcji damskiej i dziecięcej oraz filje chemicznego czyszczenia garderoby przy której się dobrze zarabia bez wszelkich wydatków na Pomorzu w powiatowym mieście tanio na sprzedaż z powodu zmiany służby urzędowej. (Zydzki wykluczeni). Zgłosz. pod nr. „226“ do Dz. B.

**Skład**  
oddam. Śniadeckich 43, przy rynku, Fenske. (22556)

**Dwa**  
masywne kioski, jeden z pokojkiem mieszkalnym. Centrum miasta Bydgoszczy. Obrót około 15 tys. Zgł. kiosk, Gdańska nr. 37. 12431

**Interes**  
rzeźnički z kompletnym urzędzeniem na dogodnych warunkach odstąpię. Zgł. pod „Rzeźnictwo“, filija Dz. Dworcowa 5. (12494)

**Sprzedam** (12480)  
skład kolonialny, 3 pokoje, bezkonkurencyjny tanio. Adres filija Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 5.

**Kiosk**  
sprzedam lub wydzierżawie. Of. filija „Kiosk“. (12473)

**Radjoaparar**  
4-lampkowy z głośnikiem ra sprzedaż. Ogłądać w niedzielę. Kościuszki 24 m. 11. 12441

**Rzeźnictwo**  
bardzo dobrze zaprowadzone przy głównej ulicy Bydgoszczy, prąd elektryczny, tanio odstąpię. Of. „G. B.“ filija Dz. Bydg. Dworcowa 5. (12487)

**Maszyna**  
szewska Singera jak nowa tanio na sprzedaż. Adres wskaże filija Dziennika. 12442

**Wózki** (22623)  
dziecięce, lalkowe, rowerki, drezynki sprzedaje pód darmo Długa 5, „Rower“.

**Rzadka okazja!**  
3 kanapy-Józka dwuosobowe z automatyczną skrytką na pocieci sprzedam niżej kosztów. Sienkiewicza 4. 12491

**Futro** 22573  
białe barany tanio sprzedam. Boroński, Wodna 2.

**Rowery**  
wszelkie części najtaniej Długa 5, „Rower“. (22624)

**Większa**  
ilość słoniny i boczków solonych mam na sprzedaż. Lewiński, Toruń, Kr. Jadwigi 24, tel. 338. (22591)

**Samochodowe**  
używane części, motory opony sprzedaje za bezcen Marsz. Focha 14. 22564

**Motocyki**  
B. S. A. tanio sprzedam. Kujawska 62. (22620)

**Sypialnie**  
biała, pokój męski, jadalnię, pluszowy garnitur, odkuracz i różne meble pojedyncze taniej jak gdzieindziej oferuje „Stala Okazja“ Gdańska 34. (22538)

**Kilkanaście**  
samochodów nowych osobowych i ciężarowych różnych typów i firm, Chrysler, Dodge, Essex, Overland, Wyphet, Wylis. Knyht poniżej ceny katalogowej, na dogodnych warunkach sprzedam. Of. „Masa upadłościowa“ do Dziennika. (22535)

**Amperometr** (22541)  
15 sprzedam lub zamiana zmienny. Poznańska 11.

**Sypialnie**  
mahoniowa nowa nieużywana sprzedam tanio za 1200 zł. 20-go Stycznia 19, m. 3. (22578)

**Magiel**  
sprzedam. Grunwaldzka nr. 83. (22418)

**Wóz** (12499)  
rzeźnički na resorach na sprzedaż. Świętojańska 6.

**Planina** (22617)  
znanej jakości polecia na dogodnych warunkach Ma jewski, Dworcowa 7.

**Dom**  
z komornem od 800 zł kupię zaraz. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „A. B.“. 22572

**Jezloro**  
małe, domek, ogród kupię. Zgł. Dzień. Bydg pod „Jeziro“. (22612)

**Fortepian**  
restauracyjny, bufet z 2-ma niklowanemi kurkami i regał kupię. Oferty „P. R.“. 22561

**Kuchenkę**  
westfalską kupię. Michalak, Raclawicka 1. (22607)

**Kto**  
odda tańszy węgiel. Pod „Pani 31“ Dz. Bydg. (22604)

**Samochody**  
na rozbiórkę kupuje. Marsz. Focha 14. 22563

**Gołębie**  
pocztowe młode kupuje G. Habermann, Unji Lubelskiej 9/11. (22533)

**KUPNA**

**Kupię**  
dom ze składem, ogrodem owocowym, rolę. Filija Dzień. Bydg. pod „Miasteczko lub wioska“. (12459)

**Kupię**  
domek z ogrodkiem przy wpłacie 3000 zł w Bydgoszczy lub okolicy. Of. pod „L. 29“ do Dzień. Bydg. (22571)

**LEKCJE**

**Angielski**  
francuski tanio. Oferty pod „Etranger“ do Dz. Bydg“. (22234)

**Udzielam**  
lekcyj gry na fortepianie i niemieckiego; godzina 1 zł. Przychodzę także w dom. Ogrodowa 1, I ptr. lewo. (21186)

**Udzielam**  
lekcyj gry na fortepianie (przygotowuję także do konserwatorium) i niemieckiego języka, również do gimnazjum. Przychodzę także w dom. Ogrodowa 1, I ptr. lewo. (21186)

**POSAZY WOLNE**

**Agentów**  
poszukujemy na Pomorzu. Wynagrodzenie 200 złotych miesięcznie. Piśmienné oferty pod „Agent“ do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 54. (22537)

**Przedstawiciela**  
doskonale zaprowadzonego w branży galanterijnej na Pomorzu poszukujemy Fabryka Koronek Klockowych „Brabancja“, Kalisz, Lipowa 4. (22613)

**Wymownych**  
Pań i Panów dla wszystkich powiatów Wielkopolski i Pomorza na rozpowszechnianie dzieła religijnego poszukuje. Bydgoszcz, Gdańska 42, m. 8. Pocztówka wystarczy. 22625

**Początkujaca**  
biuralistka znająca książkowość i pisanie na maszynie „Orzel“ poszukiwana. Oferty z referencjami etc. pod „Biuro techniczne“ filija Dziennika. 12443

**Biuralista**  
za wypożyczeniem 1300 zł otrzyma stałą posadę. Zgł. Dz. pod „444“. 22576

**Posade**  
otrzyma posiadający 1000 zł. Oferty filija Dzień. „Egzystencja“. (12460)

**Fryzjer**  
potrzebny. Ogrodowa. (12496)

**Každy zarobi 300 zł mies.**  
pracując na maszynie pończosznico-trykotarskiej EXPRES. Ryzyko wykluczone, gdyż wyrobiony towar skupujemy za wysoką cenę i dostarczamy surowca. Posiadanie najszybszej maszyny w dzisiejszych ciężkich czasach gwarantuje stałą pracę i wysoki zarobek. Piszcie jeszcze dziś do firmy E. Potysz, Cieszyn, Celesty 3.

**Uczeń**  
fryzjerski potrzebny. Ks. Skorupki 9. (22618)

**Służaca**  
potrzebna. Fotograf, Dworcowa 43. (12466)

**Uczennice** (12436)  
dwie do kuchni przyjmie Kawiarnia Ziemiańska. Pomorska 5. Osoby chcące się dobrze nauczyć gotować, mogą się zgłosić.

**Uczeń**  
piekarski z porządnej rodziny zar. za potrzebny. F. Priske, Łokietka 30. (22542)

**Kucharka**  
potrzebna. Długa 52. 22553

**Uczeń**  
szwewski, może się zgłosić. Chwyrowo 3. 22569

**Dziewczyna**  
potrzebna. Sienkiewicza 15, m. 3. (12470)

**Służaca**  
przychodnia, młoda, potrzebna. Pomorska 42, miesz. 7, niedziele. (12403)

**NOWOŻENCY** kupujecie po niższej cenie  
sypialnie, jadalnie, gabinety kuchnie i pojedyncze przedmioty  
tylko w znanym magazynie mebli  
**Andrzeja Nowaka**  
Uwaga na adres: Weh. Rynek 11 róg Podgórnj, tel. 21-43 (21502)

**POSADY POSZUKUJA**

**Gospodyni**  
z długoletnią praktyką poszukuje posady stałej. Oferty do filij Dzień. pod „Stala“. 12428

**Krawcowa**  
poszukuje pracy poza domem. Warszawska 1, mieszkanie 6. 12445

**Poszukuje** (22595)  
posady biuralistki, magazyniera lub portjera. Dysponuję kaucją. Oferty do Dz. Bydg. Toruń pod „Kaucja“.

**Nauczycielka**  
muzyczna, pozwolenie rządowe, poszukuje posady. Oferty Dzień. Bydg. Toruń pod „Nauczycielka“. 22594

**Obowiązkowa**  
sympatyczna, która pracowała w gabinecie elektromedycy, kasie chorych poszukuje zajęcia u lekarza, lub podobnie, polecenia dobre. Łask. oferty Dz. Bydg. Toruń pod „Sympatyczna“. 22592

**Osoba**  
czysta, zaufana, poszukuje zajęcia w lepszym składzie pieczywa, na życzenie z kaucją. Oferty Dz. Bydg. Toruń pod „Zaufana“. 22593

**Krawcowa**  
szyje poza domem tanio. Adres w Dzienniku. (12471)

**Panna** (22640)  
inteligentna, skromnych wymagań, dobremi świadectwami, znająca szyć oraz wszelką pracę domową poszukuje posady choć na prowincji. Of. Dz. Bydg. pod „Bydgoszczanka“. (22590)

**Kuchmistrz**  
pierwszorządna siła, uczciwy poszukuje posady, wynagrodzenie według umowy. Oferty „Dziennik Bydgoski“ Toruń pod „Kuchmistrz“. (22590)

**MIESZKANIA**

**Mieszkanie**  
2 pokoje z kuchnią na Jach-cicach do wynajęcia. Czeszewski, Grodzka 4. (22558)

**Mieszkanie**  
2 pokojowe do wynajęcia. Karpacka 14. 22554

**Mieszkanie** (22544)  
4 pokojowe z kuchnią, łazienką, elektr. światło, na parterze do wynajęcia. Bydgoszcz, Nakielska 71.

**Mieszkania**  
skromnie umeblowanego pokój z kuchnią zaraz poszukuje. Oferty tylko do gospodarza, upraszam do filij Dziennika Bydgoskiego pod „Akuszerka“. 12444

**6 pokojowe**  
mieszkanie z wszelkim komfortem i centralnem ogrzewaniem od 1. 1. 32. do wynajęcia. 20 Stycznia 20 r. nr. 3. (22600)

**1-2**  
pokoje z kuchnią poszukuje. Czysz rok zgóry. Zgł. pod „M. M.“ do Dz. Bydg. 22577

**Pokój**  
kuchnia do wynajęcia. Inowrocławska 16, gospodarz. (22566)

**Pokój**  
próżny do wynajęcia z używaniem kuchni i łazienki, ewentualnie 2 pokoje. Ulica Kczietulskiego 2, I ptr. 12458

**Mieszkanie**  
2-3 pokoje z kuchnią zaraz, za mies. czyszem. Obowiązuje się wykonywać instalację bezpłatnie. Of. pod „Bezplatnie“. (22603)

**DZIERŻAWY**

**Kiosk**  
na sprzedaż lub wydzierżawienia w Bydgoszczy, w ruchliwym miejscu. Oferty do Dzień. Bydg. pod „Kiosk“. 22531

**Piwnice**  
widne obszerne zaraz do wynajęcia. Mieźnik, właściciel domu, ulica Długa 68. (22632)

**Wydzierżawie**  
50 mórg pszenno-buracz z kompl. inwentarzem, żniwem. Ziemiańca, Dworcowa 60. (22634)

**Większa**  
i mniejsza ubikacja do wydzierżawienia. Chrobrego 12, I p. (12429)

**Poszukuje**  
ubikacji widnej od 40—50 mtr. kw. Oferty do Dzień. Bydg. pod „Ubikacja“. 22560

**Domek**  
z rolą i ogrodem wydzierżawie. Ujejskiego 53. 22552

**Poszukuje**  
składu w centrum. Oferty pod „K. Ł.“. 22568

**Składy**  
mieszkania komfortowe 2 do 6 pokojowe wynajmę Długa 5, gospodarz. (22622)

**Piekarnie**  
dom skład wolne mieszkanie sprzedam lub wydzierżawie okazjynie. Ziemiańca, Dworcowa 60. (22636)

**Wydzierżawie**  
200 m. ziemi pszennej z żywym i martwym inwentarzem na 10 lat. Objęcie około 12.000 zł. Zaremba. Tuchola, Garbary 6. (22631)

**Do**  
wydzierżawienia 3 pokoj. mieszkanie ogród. Okolica Gazowina, Stadjon. Czysz zgóry. Pisemnie filija Dz. „Dla inteligencji“. (12425)

**2 pokoje** (22605)  
z kuchnią i pokój do wydzierżawienia. Fordońska 4.

**Poszukuje**  
3 pokojowe mieszkanie z kuchnią. Zgłoszenia pod „B. Urzędnik“. (22630)

**8-pokojowe**  
komfortowe mieszkanie do wynajęcia. Gdańska nr. 141. 12437

**Zamlenie**  
trypokojowe mieszkanie na większe. Zgł. filija Dz. „4-5 pokojowe“. (12448)

**Mieszkanie**  
4-pokojowe z przynależnościami oraz warsztat parterowy (120 kw.) i biuro w pobliżu Placu Wolności do wynajęcia. Oferty pod „W. 206“ filija Dzień. Bydg. (12462)

**4 pokoje**  
frontowe, wszelkie wygody, gruntownie odremontowane, komfortowy dom, elegancka dzielnica, wydzierżawi bezpośrednio gospodarz. Zgłoszenia filija Dziennika pod „1004“. (12495)

**POKOJE**

**Poszukuje**  
pustego pokoju lub małe mieszkanie. Adres w Dzienniku. (12479)

**Pokój** (12485)  
próżny z osobnym wejściem zaraz potrzebny. Filija Dz. Bydg. „Sublokator“.

**Pokoju**  
poszukuje kawalerskiego, przyjezdny, inteligentny rolnik. młody. Oferty pod „Śródmieście“ filija Dziennika. (12484)

**Jeden**  
lub dwa pokoje z utrzymaniem w willi słonecznej. telefon, łazienka. Róg Markwarta Kasprowicza. (12421)

**Pokój**  
Cieszkowskiego 8, parter lewo. (12439)

**Pokój**  
z utrzymaniem. Gdańska 62 III ptr. (12455)

**Pokój**  
dla pań. Chrobrego 12, I p. (12433)

**Plac**  
Piastowski, pokój kuchnia umebl. dla starszej pani. Adres filija Dz. (12457)

**Pokój**  
kuchnia umeblowane tanio oddam. Malachowskiego 10, Bielawki. (12438)

**Tani**  
pokój. Grunwaldzka 72 w podwórzu m. 9. (22543)

**Pokój**  
dla lepszego pana. Gdańska 31, m. 17. (22559)

**Pokój** (22557)  
Poznańska 35, II ptr. lewo.

**Pokój**  
kuchnia umebl. Malborska 5. (22545)

**Dobrze**  
umeblowany pokój dla lepszego pana. Wileńska nr. 5, I. 12435

**Pokój**  
do wynajęcia. Żółkiewskiego 9, m. 1. (22601)

**Pokój**  
mniejszy słoneczny z elektrycznym światłem i osobnym wejściem do wynajęcia. Pieckowski, Długa 2. (22574)

**Pokój**  
eleg. umebl. dla lepszego pana lub pani ewtl. dla 2. Bocianowo 35, m. 2. (12483)

**Pokój**  
kuchnia do wynajęcia. Inowrocławska 16, gospodarz. (22566)

**Pokój**  
próżny do wynajęcia z używaniem kuchni i łazienki, ewentualnie 2 pokoje. Ulica Kczietulskiego 2, I ptr. 12458

**Mieszkanie**  
2-3 pokoje z kuchnią zaraz, za mies. czyszem. Obowiązuje się wykonywać instalację bezpłatnie. Of. pod „Bezplatnie“. (22603)

**2 pokoje** (22602)  
fortepian, ewentl. radjem do wynajęcia. Łokietka 15/3.

**Pokój** (22608)  
wynajmę. Długosza 7, p.

**Pokój**  
umebl. elektr. światło wynajmę. Chrobrego 23, mieszkanie 14. 12461

**Pokój** (12493)  
umeblowany, używaniem kuchni, bezdźwięcznym. Hetmańska 26. Gospodarz.

**Pokój**  
umeblowany. Pomorska 43, miesz. 2. (12974)

**Pokój**  
dla pań. Dworcowa 88, m. 8. (12472)

**Ładny** (12490)  
pokój umebl. do wynajęcia. Wileńska 12 I ptr. pr.

**Pokój**  
Chwyrowo 2, II lewo. (22599)

**Pokój**  
dla lepszego pana. Lipo-wa 14, m. 7. (12477)

**2 pokoje**  
umebl. razem lub pojedynczo do wynaj. Dworcowa 47, m. 8. (12488)

**Pokój**  
umeblowany. Cieszkowskiego 13, m. 5. (12475)

**Pokoik**  
Dworcowa 47. m. 3. (12476)

**Stancja**  
dla ucznia szkolnego. Świętojańska 3 m. 3. (22570)

**Pokój**  
umeblowany od 1-go. Koltajata 7 parter pr. (12482)

**Pokoje**  
dobrze umebl. osobne wejście. Batorego 4, I. (22627)

**RÓŻNE**

**Obiady**  
bardzo smaczne, polsko-rosyjska kuchnia. Gdańska 85, I prawo. (12492)

**Nowoczesny**  
warsztat w Warszawie, wyposażony w najnowsze maszyny, poszukuje wspólnika-fachowca, w dziedzinie stolarsko-meblowej z kapitałem 30.000 zł., celem prowadzenia wspólnie przedsiębiorstwa Oferty sub „Stolarz“ Biuro Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. 22527

**Poszukuje**  
pożyczki 15 tysięcy na pierwszą hipotekę na ukończenie domu nowoczesnego, z składem, dobre położenie, wartości 40 tysięcy. Procent pódług umowy. Wiktor Garski, Wejherowo, ul. Sienkiewicza. 22616

**Korale**  
bursztynowe zgubiono, za wynagrodzeniem zwrócić. Cudańska 91, m. 2. (12431)

**Przybiakal** (12420)  
się pies „Dobermann“. Prawy właściciel może odebrać za wynagrodzeniem w Nowej Wielkiej u zawiadowcy stacji.

**Panienska**  
która sprzedała duży atlas Romera, przy księżnicy na Śniadeckich, proszona o dokładny adres. Kraj-niewska, Kościuszki 7. 12453

**W nocy**  
z piątku na sobotę 23. X. 31. zgubiłem w drodze z Naki do Bydgoszczy koło rezerwy marki Ford z ogumieniem „Godyar“. Proszę łaskawego znalazcę o oddanie za wynagrodzeniem. Bydgoszcz, Kujawska 32, m. 2. (22629)

**Zaginął**  
kilkumiesięczny pies rasy „Dobermann“ wabi się Pocker. Upraszam się za wynagrodzeniem 25 zł oddać. „Bar U“ Gdańska 21. (12489)

**Zaginął**  
pies wilk, oddać za wynagrodzeniem. Restauracja Grodzka 10. (22610)

### Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

**St. Banaszak,**  
Bydgoszcz,  
Cieszkowskiego 4. Tel. 1304.  
Długoletnia praktyka.

### POLECENIA

#### Palta

kostjmy i suknie wykonuje solidnie, jak również wszelkie przeróbki. Krawcowa Falska, Dąbrowskiego 31 (dawn. 14). (22534)

#### Swetry

pullowery oraz bieliznę trykotową poleca pracowni trykotów Bukowskiej, Moniuszki 11. (22411)

#### Tłumaczenia

niemieckiego, rosyjskiego, wnioski do urzędów, przepisywanie na maszynie. Pocztowa 1, I piętro. 22229

#### „Walerja“

jest jedynym i powszechnie znanym warszawskim zakładem Chemicznego czyszczenia i prania bielizny w Bydgoszczy. (22517)

#### „Walerja“

czyści garderobę, dywany, firanki, oraz pierze wszelką bieliznę. (22518)

#### „Walerja“

wykonuje tania, higienicznie, wykwinicie, ekspresy w ciągu jednego dnia. (22519)

#### „Walerja“

uskutecznia zlecenia posłańcami pocztą. Adres: Gdańska 68, telefon 2177.

### Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: Komplet pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jakoteż pojedyncze meble, szafy, stoły, łózka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8, Tel. 1651.

#### Reperuję

i przestawiam piece. Paderewskiego 12, m. 10.

#### Futra

najsolidniej, najmłodniej oraz najtaniej wykonuje chrześcijańskie, popularne w Bydgoszczy kuśnierstwo, Dworcowa 70. (18421)

#### Śniegowce

kalosze i rozmaite gumowe artykuły przyjmuje do reperacji Skład skór, Długa 15. (21064)

#### Futra

przerabiam, reperuję elegancko, tanio. Kuśnierz, Pomorska 55. 17861

#### Przeprowadzki

samochodem wykonuję. Błonia 4, m. 5. (22357)

#### Swetry

pullowery, bieliznę wełn. wyrabia Pracownia swetrów, Bauer, Bocianowo nr. 42. 12169

### Meble!

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyszczególnione, zakupione w znanej i solidnej firmie **Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny zniżone. Tel. 1921. (9574)

#### Radjoamatorzy

baczność! Ładowania i naprawa akumulatorów, wieczne anody w tani (aparaty anodowe) tania tylko w Zakładach elektrotechnicznych, Śniadeckich 61, tel. 1107. (20469)

#### Szanownym

Paniom polecam małą pracownię sukien i okryć damskich. Zurnale francuskie. Koflataja 1, mieszkanie 4. 12457

### SPRZEDAŻE

#### 49 mórg

buraczanej drenowanej, budynki murowane twarde kryte, dom, 4 pokoje, pod dachówką. Inwentarz żywy i martwy kompletny. Cena 8.000 i przejęcie długoterminowej renty. Wielka wieś kościelna, stacja kolejowa, autobusowa w miejscu. Sprzeda Wróblewski, Szubin, Nakielska 11. 22477

#### Dobrze

prosperujący interes galanteryjny w większym mieście, jedyny tego rodzaju, z powodu zamążpojęcia właścicielki korzystnie do przejęcia. Gdzie? wskazuje agentura Dzien. w Więcborku. (22398)

#### Dom

z 2 składami i towarami dam. i obuwiami, ogród owocowy w pow. mieście kujawskim, wart. 35.000, zamienię na gospodarstwo lub sprzedam za gotówkę 30.000. Oferty pod „30“ do Dzien. Bydg. (21896)

#### Zamienie

(22513) dom na majątek ziemski 500—1000 mórg. Poznańskie, Warszawskie, Pomorskie, dochód 3.500 zł miesięcznie sprzedam niewykluczone, wpłaty 110.000 zł. Dz. Bydg. pod „110“.

#### Sprzedam

dom w Bydgu, piętrowy składem, dużym podwórzem i ogród. Cena 24.000 zł, wpłaty według umowy. Adres w Dz. Bydg. (22495)

#### Dom

dochodowy, wykwinicie komfortowy, 4 piętrowy, wytworna dzielnica Bydgoszczy, kupującemu wolny lokal, sprzeda właściciel. Zgł. filja Dzien. „Wyjątkowa lokata kapitału“. (22405)

#### Mały

dom możliwie z ogrodem i składem na Pomorzu kupię. Oferty pod „492“ do Devera, Gdańsk. (22476)

#### Skład

(22351) skór w dobrym punkcie sprzedam. Of. pod „Dobry punkt“ do Dz. Bydg.

#### Kiosk

z powodu choroby zaraz do oddania. Wiadomość Sowińskiego 3, Kobuciniński. (12337)

#### Cukiernię

przy głównej ulicy, intęres dobrze prosperujący sprzedam tanio. „Polonia“ Dworcowa 39. (22484)

#### Futro

damskie żrebec, ameryk. opasami przybrane sprzedam. Piotra Skargi 8, mieszk. 1. 22426

#### Sypialki

mahoniowe, solidne wykonanie, tanio na sprzedaż. Stolarnia Dworcowa dr. 60. 12403

#### Magiel

w najlepszym stanie korzystnie sprzedam. Bocianowo 34, skład kolonialny. (12422)

#### Wózek

dziecięcy, nowoczesny, dobry sprzedam. Dąbrowskiego 31, m. 10. (22511)

#### Półwycięgowy

rowersprzedam. Na Wzgórzku 45. (22533)

#### Tanio

sprzedaje różne rury żebrowe, użytkowe żelazo, koła transmisyjne, blache, szyny kolejki polnej, traagarze. Składnica Starego Żelaza, Marsz. Focha 34. Zakupuje wszelkie stare żelazo. (22510)

#### Koksownik

mało używany sprzedam. Chrobrego 15, m. 3. (12413)

#### Kanarki

Harceniskie śpiewaki samce i samice poleca Arnak Podgórna 23, m. 5. (22490)

#### Pianino

„Majewskiego“, Dworcowa 7 są najlepsze i najtańsze. (21931)

#### Sprzedam

skład kolonialny, urządzenie, towar, 3 pokoje kuchnia tanio, 2 300 z powodu przejęcia po rodzicach. Adres Dzien. (22487)

#### Rolwóz

mały spręda Węglec, Toruńska 1. (22503)

#### Okna

oszkłone sprzedam. Florjana 2. (22512)

#### Aparat

radjowy 3 lampkowy Philipsa z głośnikiem tanio sprzedam. Kubiak, Jakcowskię nr. 14. (22493)

#### Sztucer

tanio sprzedam. Podgórna nr. 20, m. 2, zgłoszenia 4—8. 22435

#### Sprzedam

tanio maszynę do szycia gabinetową, garderobę damską, meską. Nakielska nr. 45, m. 3. 22454

#### Buchalteryjne

Współczesne Wykłady Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielnność. Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 27822

### POSADY WOLNE

#### Energiczni

wymowni przedstawiciele poszukiwani dla rozpowszechniania epokowej nowości. Każdy jest nabywcą. Egzystencja zapewniona. „Iduna“ Łódź C. Skytka 501. (22165)

#### Panie!

które pragną wyczyć się sztuki wykwintnego gotowania, pieczenia ciast oraz umiejętnego zaprawiania, zechcą się zgłosić w godzinach 10—12, 3—5 do prywatnej kuchni, specjalnie na ten cel urządzonej, przez Stanisława Gresslera, kuchmistra, Bydgoszcz, Marsz. Focha nr. 24. Informacyj udziela się ustnie i listownie. Znaczeek na odpowiedź. (22293)

### POSADY POSZUKUJA

**Sofer.**  
mechanik, b. dobre świadectwa przyjmie zajęcie zaraz w charakterze szofera, słusza lub biuralisty. Łaskawe zgłoszenia do filji Dzien. pod „Kawaler M. Z.“ (12384)

**Młodsza**  
inteligentna panienska szuka posady do dzieci. Adr. w Dzienniku. 22456

**Zbożowiec** (22482)  
książko wy z praktyki spółdzielcza, poszukuje posady. Łask. zgłoszenia Dz. Bydg. pod „1728“.

**Młody**  
pomocnik handlowy z branży kolonialnej i żelaza poszukuje posady z kauceją zł. 200. Łask. oferty proszę skierować Leona Koźłowski, Barcin, Rynek 4. (22478)

**Samodzielny** (12427)  
bajcer i poljer mebli poszukuje pracy w fabryce lub większej stolarni. Of. pod „Samodzielny“ filja Dzien.

**Trio**  
pierwszorzędne wolne od pierwszego, poboczne instrumenta: 1 skrzypek, klor-saksofon, pianista akordjon, czello-jazzband i banjo. Oferty Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 14, Hoff jun. 22312

**Panienska** (22515)  
inteligentna, zdrowa, kochająca dzieci, zna szycie, robotki szuka posady u lepszych państwa. Dobrze traktowanie. Oferty skierować Dziennik Bydgoski pod „Kochająca dzieci“.

**Służąca**  
przyjme posadę, dobre polecenia. Oferty „Uczciwa“ Dz. Bydg. (22495)

**Szukam**  
posady ze szyciem i haftowaniem. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „H. B.“. (12419)

**Osoba**  
lat 36, pracowni z dobrym gotowaniem poszukuje posady do samotnego pana. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Kucharka 36“. (12450)

### DZIERZAWY

**Warsztat**  
bednarski z wszystkimi nrzędziami, istniejący 40 lat, z powodu śmierci zaraz do wynajęcia. Oferty do: Fr. Binkowska, Chelmino, Poprzeczna 17. (22443)

**Piekarnia**  
do wdzierzawienia. Nakielska 177. (22494)

**Drogerja**  
pewna egzystencja. Skład z mieszkanem na każdy interes się nadający do wdzierzawienia. Of. do Dzien. Bydg. Grudziadz pod „Drogerja“. (22473)

### MIESZKANIA

**Mieszkanie**  
2 pokoje, kuchnię wynajmę. Wskaze Dz. (22500)

**Mieszkania**  
3 do 5 pokoi z wygodami, w dobrym punkcie poszukuje. Of. pod „Inżynier“ do filji Dziennika Bydg. (12338)

**Mieszkania**  
3 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Jachice, Średnia nr. 6. (22508)

**4 pokoje**  
kuchnia 80 zł, 2 pokoje kuchnia 95 zł, albo cała willa ogród 130 miesięcznie. Mińska 14. (22483)

**5 pokojowe**  
mieszkanie do oddania. Piekarnia, Promenada 17, I ptr. (22434)

**Mieszkanie**  
umebl. pokój z kuchnią do wynajęcia. Cieszkowskiego 22. (12452)

**Poszukuje**  
2 lub 3 pokoje czyszn rok zgóry. Of. pod „Z. M.“ do Dzien. Bydg. (22530)

**U jakarza**  
wynajmę 1—2 pokoje. Of. „Cedib“ filja Dz. (12409)

**Poszukuję** (22506)  
mieszkania 2—3 pokojow. kuchnie, komfortowe, placę rok zgóry. Kasa Skarbową, Ostasiewicz.

**Mieszkanie** (22217)  
1 pokojowe na Okolu poszukuje zaraz. Of. pod „Bezdzietni“.

**Poszukuje**  
2 pokoje kuchnie. Czyszn roczny. Oferty „Urzednik państwowy“ Dzien. Bydgoski. (22497)

**Wszystkie** (22502)  
sprawy bezpłatnie temu, kto odda 1—2 pokoje z kuchnią, za czysznem miesiecznym. Zgłoszenia „Prawnik“, Dzien. Bydg.

**5 pokoi**  
natychmiast poszukuje. Oferty „Roczny czyszn“ filja Dzien. (12410)

### POKOJE

**Pokój** (12339)  
z kuchnią umeblowany, pa niskim parterze, osobno do wynajęcia. Aleje Mickiewicza 7, gospodarz.

**Dobrze**  
umebl. pokój z telefonem i t.d. dla 2 osób. Sniadeckich 41, m. 6. (12449)

**Pokój**  
umebl., centralnem ogrzewaniem, dla 1—2 panow lub pań. Sw. Trójcy 35, m. 10. (22532)

**Umeblowany**  
pokój dwulożkowy do wynajęcia. Pohł, Lipowa nr. 4, parter. (12447)

**Tanio**  
pokój do wynajęcia, zaraz Na Wzgórzku 5. (22529)

**Pokój**  
umebl., bez pościeli, usług, opał, dla pań do wynajęcia od 1. XI. także z używaniem kuchni. Hetmańska 27, m. 6. (12424)

**2 umeblowane**  
pokoje dla solidnego inteligentnego pana lub małżeństwa, używ. kuchni, telefonu. Zamojskiego 4 I, m. 4. (22516)

**Pokój**  
umeblowany dla solidnego pana wynajmę. Dworcowa 7, II pr. (12379)

**Umeblowany**  
pokój z kuchnią, Konopna 17. 22421

**Pokój**  
dla jednego lub dwóch panow do wynajęcia. Batortorego 3, II ptr. (22505)

**Komfortowy**  
pokój utrzymaniem, bez. Promenada 12, m. 4. (12383)

**Tanio**  
pokoje umeblowane, utrzymanie. Świętojańska 13, I ptr. (12417)

**Pokój**  
frontowy obszerny dla 1 2 lub 3 osób. Chrobrego 15, m. 3. (12412)

**Pokój** (12415)  
umebl. do wynajęcia 35 zł. Konarskiego 11, m. 8.

**Umeblowany**  
pokój o osobnem wejściem, światłem elektrycznym, może być używane kuchni i gazem zaraz lub od 1. do wynajęcia. Sw. Florjana 6, m. 16. (22491)

**1—2**  
pokoi umeblowanych w okolicy Zbożowego Rynku poszukuje dwóch panow. Telefon 575. (22504)

### RÓŻNE

**Obiady**  
domowe, sute i smaczne wydaje Łuczka, Bocianowo 47, skład mięsa. (22514)

**Korzystajcie!**  
Obiady smaczne na czysznem maśle bezkonkurencyjnie tanio poleca Probus, Stary Rynek 5. (22304)

**Znakomite**  
poreje śniadaniowe, kiełbasa domowa, bigos myśliwski, gularz, cynaderki po 70 gr. poleca Probus, Stary Rynek 5. (22303)

**Ziela** (12131)  
lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żoładka, kiszec, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcjom, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Zadzajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki, apteka.

**Cukiernicy!**  
Zadzajcie cennika za miłkołajki, gwiazdki, wszelkie obrázky, listcie owocowe. B. Steigbügel, Kraków Szewska 3. (20327)

**Pokrzywdzeni**  
przez P. Zielińskiego (właściciela wytwórni lodow Parkowa 3.) mogą się zgłaszać. Grunwaldzka 39, m. 6. 22394

**Weksle**  
na sumę 1.500 zł unieważniam. Franciszek Lipiński, Bydgoszcz, Pomorska 53. 22356

**Gluchota**  
uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępieny sluch, szum, cieknięcie uszw. Leczne podziekowania. Zadzajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki k. Krakowa. (19323)

**Ostrzegam**  
przed kupnem mieszkania od lokatora w domu przy ul. Dolina 33, bez mojej zgody. Gospodarz. (22507)

**Dziecko**  
z najlepszej rodziny przyjme na własność lub wychowanie. Of. pod „Zdrowie“ filja Dzien. 12414

**POZYCZKI**

**Pozyczki** (22451)  
3000 zł na I hipoteke poszukuje. Dom wartosci 40.000 zł. Of. pod „3000“.

**MATRYMONIALNE**

**Dla**  
mego brata, Wielkopolanina, wdowca lat srednich przystojnego, stalego i dobrego charakteru, właściciela warsztatu i skladu rzeźniczego, który niema żadnych znajomości poszukuje panny (z posagiem) w celu matrymonialnym. Poważne i szczegolowe oferty z fotografii, która się zwróci do Dz. Bydg. pod „Prawdziwe szezescie“. 22368

**Wdowiec** (12426)  
starszy, samotny, właściciel domu, zapozna starszą panią w celu wspólnego pozycia. Oferty filja Dz. Dworcowa 5 „3254“.

**Zapoznam** (12451)  
wesola panienkę małego wzrostu do lat 23, majątek poządzany. Łask. oferty filja Dz. pod „26307“.

**Kawaler**  
urzednik gospod., lat 39, posiada majatk 50.000 zł gotówki, pościubi panne lub wdowkę, właścicielkę gospod. większego lub mająca gotówkę 30—45 tys. zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „U. S. A.“. (22499)

**Piękna**  
zdrowa, dobrze zbudowana pania do lat 35 z cokolwiek majątkiem poszukuje kupiec posiadający nieruchomość. Cel matrymonialny. Oferty z fotografją filja Dzien. pod „Dobrana para“. (12411)

**Panne**  
do lat 25 inteligentna, przystojna, szlachetnego charakteru ze sfer obywatelskich, gospodarczych pozna kawaler na stalem, samodzielnem stanowisku. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do Dziennika pod „25“. 22480



### I wówczas były ciężkie czasy!

Lecz i te przewyżczyłono. Ile to czasu przeminęło, zanim zabiłżniono zadane rany z czasow powstań o niepodległość. Jednakże kto sam się nie poddaje, nie zginie. Na całym świecie walczy się zapalczywie przeciwko molochowi kryzysu. Lecz gdzie rozpacz i zwątpienie miejsce zajmie, rozpoczyna się początek końca. Każdy kupiec i przemysłowiec powinien zwłaszcza w obecnym czasie starać się o dobra klientelę, a nie poddawać się zwątpieniu. Kto się o to nie ubiega, będzie zapomniany. Nie należy wydawać pieniędzy na mało znaczącą reklamę. Należy skorzystać z najoszczędniejszej i najskuteczniejszej pomocy sprzedaży — i to ogłoszenia w Dzienniku Bydgoskim. Liczba 40.000 stałych abonentów wskazuje najdobitniej o skuteczności reklamy.

### KUPNA

**Kupię**  
dom rentowny w cenie 50.000—60.000 zł. Listy szczegółowe pod „Natychmiast“ Par Lwów, Akademicka 14. 22380

**Kasę** (12337)  
ogniotrawą okazycznie kupię. Wymiary szer. 60 cm, głęb. 49 cm, lub więcej. Zgłosz. skierować do filji Dz. Dz. pod „Kasę“.

**Kupię**  
narzędzia ślusarskie i kowalskie, wiertarkę, aparat do spawania i tokarnię od 2-3 mtr. Zgł. Dz. Bydg. „Narzędzia S.“ (22492)

**Brylanty** (12418)  
platynę, złoto, srebro, monety złote, srebrne kupuję po kursie dziennym W. Lis, Gdańska 101.

### NAUKA

**Szoferem**  
zostanie osoba która ukończy kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 14 a. Zapisy każdego czasu. Opłata ratami. (16345)

**„Tłumacz”** (21472)  
Języków Obcych jest czasopiśmie niezbędnem dla wszystkich znających początki francuskiego, niemieckiego, angielskiego. Zadzajcie w księgarniach. Bezpłatne strony okazowe wysła administratora „Tłumacza“, Warszawa, skrzynka poczt. 396.


**Dziewczyna**  
z gotowaniem potrzebna. Hotel Centralny, Sołec Kujaw

**Wróciłem**  
**Dr. Linsker**  
ul. Dworcowa 71.  
12408

**Nauki**  
księgowości, korespondencji i stenografii u dziela (22455)  
**G. Vorreau**  
rewizor ksiąg  
Bydgoszcz  
ul. Marszałka Focha 10.

**Kapelusze**  
ostatnia nowość 10,50, 9,50, 7,50, 6,50  
**Czapki męskie**  
i chłopięce 3,-, 2,75, 2,25, 1,95  
**Kalesony**  
dobry trykot, ciepłe 3,95, 3,35, 2,75  
**Koszule**  
dobry trykot, ciepłe 5,40, 4,75, 4,25  
**Poulowery**  
czysta wełna od 4,50  
**Krawaty**  
ostatnia nowość 2,40, 1,95, 0,95, 0,65  
Oto kilka przykładów znanych niemieckich cen firmy  
**A. Nozdrzykowski**  
Bydgoszcz  
22445 Mostowa 5.

**Chevrolet**  
nowe modele



samochodów osobowych i ciężarowych. 4 różne typy ciężarówki z rozstawem osi do 4 m. oraz

nowe samochody osobowe poleca do natychmiastowej dostawy (22458)

**E. STADIE - AUTOMOBILE**  
Bydgoszcz  
ulica Gdańska, telef. 1602.

**Chcesz się ożenić?**  
Zgłoś się natychmiast. Dla pań i panów znajduje się zawsze coś odpowiedniego. (22479)

**„Elite”**  
najprędze i najdosłojniejsze kojarzenie małżeństw  
Gdańsk-Wrzeszcz  
Friedenssteg 12, ptr. pr.

**Restauracja Sanatorium**  
ulica Pomorska nr. 50  
Smaczne i obfite **obiady**  
z 3 dań 1,20 zł włącznie z obsługą.  
**Potrawy a la carte**  
do godziny 4-tej rana.  
Specjalność: (3194)  
Grochówka - Flaki - Nogi wieprzowe z kapustą i grochem.  
Lokal otwarty do godziny 4-tej.  
**Ernest Bäcker.**

Gdańska 35 **Grey** Tel. 212 i 2212  
**Sierwszorządna kawa smaczne ciastka**  
18878)  
Specjalny interes zamawiań.

Szybko parujące, leżące  
**parniki „Ideal”**  
patent. nr. 11731  
60% oszczędności opatu w stosunku do parników stojących, szybkie parowanie, łatwa obsługa.  
Gniotowniki do kartofli siekacze do buraków sieczkarnie, maneże itd.  
21584)  
**J. SZYMCAK**  
FABRYKA MASZYN  
Bydgoszcz, Dworcowa nr. 28 (nowy nr.)

Tylko w opakowaniu oryginalnym zaopatrzone numerem i ceną

**KAWA NACHTIGAL GDAŃSK** ZAŁ. 1897



Kilka tysięcy funtów kawy Nachtigal'a pali, higienicznie zapakuje i sprzedaje się dziennie. Najwyższe odznaczenie.

Nachtigala kawa od roku 1897 zawsze dobra.

Nachtigala kawa domowa	nr. 12 po 125 gr. = zł. 0,55
	nr. 16 „ 125 „ = „ 0,75
	nr. 20 „ 125 „ = „ 0,90
	nr. 22 „ 125 „ = „ 1,—
	nr. 24 „ 125 „ = „ 1,10
Nachtigala kawa nadzwyczajna	nr. 28 po 125 gr. = zł. 1,30
	nr. 32 „ 125 „ = „ 1,45
Nachtigala kawa szlachetna	nr. 36 po 125 gr. = zł. 1,60
	nr. 40 „ 125 „ = „ 1,80
	nr. 44 „ 125 „ = „ 2,00

poleca: **DYONIZY DANIEL**  
Skład kolonialny  
**Łobżenica.**

**SZCZĘŚCIE**  
nie opuszcza nigdy Kolektury Loterii Państwowej  
**W. KAFTAL i SKA**  
Katowice, ul. św. Jana 16  
Oddziały:  
**Król. Huta Bielsko Tarn Góry Gdynia**  
Wolność 26 Wzgórze 21 Krakowska 7 Pl. Kaszubski  
kup włęc tam natychmiast  
**LOSY I. KLASY**  
Ceny losów: 1/4 złotych 10.— 1/2 złotych 20.— 1/3 złotych 40.—  
22470) Listowne zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

**Grey** poleca swój **smaczny chleb** (18877)  
3 razy dziennie świeże bułki.

**Tańców** Nowy kurs dla początkujących i do-kształcających rozpoczął się w czwartek, dnia 3-go listopada 1931 roku. Lekcje prywatne każdego czasu.  
Telefon nr. 22-14. Dobór towarzystwa zapewniony.  
**Wł. Hochański,** ul. Sienkiewicza 61 (nowy nr. 12) (bardzo blisko ulicy Dworcowej).

**W. Kapturkiewicz**  
zaprzyrzęzony rzeczoznawca sądowy 18808  
Bydgoszcz, Marszałka Focha 17, tel. 62  
sporządza i rewiduje bilanse  
zakłada i nadzoruje ksiązkowość.

**Uwaga!** Z dniem dzisiejszym otworzyłem **Zakład art. fotograficzny** przy Placu Wolności nr. 1.  
Polecam się miłośnikom fotografii miasta Bydgoszczy i okolicy. — Zapewniam o wykonaniu bardzo solidnym i po bardzo niskich cenach.  
Właśc. **Jan Zaemba,** fotograf  
Bydgoszcz, Plac Wolności nr. 1.  
22521)

**Tapety staniaty** (18762)  
**Waligórskiego**  
Gdańska 12  
obok Hotelu pod Orłem

**Na raty** miesięcznie **EXPRESS 20 zł.**  
Kromczyński, Poznań  
Aleje Marcinkowskiego 5.  
Agenci potrzebni.

**Restauracja „Pod Strzechą”**  
Marszałka Focha 14  
Tel. 370. Tel. 370  
poleca (22283)  
smaczne i obfite **obiady i kolacje**  
po 1,20 zł.

**SCHÜTT CZERSK**  
1885

Sprzedajemy obecnie wprost z naszych składów fabrycznych w Czersku i Bydgoszczy (Dworcowa 19 wejście hotel Gastronomia) po ORYGINALNYCH CENACH FABRYCZNYCH

**JADALNIE SYPIALNIE KUCHNIE**

I w ten sposób dajemy P. T. Klientell specjalne korzyści. W wspomnianych wystawach znajduje się wielki wybór najnowszych modeli nowoczesnych i modnych pokoi. Radzimy odwiedzić **JEDNĄ Z TYCH WYSTAW**

**Przemysł Drzewny Hermann Schütt**  
Czersk (Pomorze) 21544

Korzystajcie z okazji! Korzystajcie z okazji!

**40% taniej!**

Z powodu likwidacji całego interesu płaszcze damskie i męskie ubrania męskie i jupy Kapelusze damskie. oraz wszelkie towary z metra  
**Bydgoszcz, ul. Długa 16**  
**S. Dorożyńska.**  
22059)

**Obicia meblowe**  
plusze, gobeliny, drele materiałowe w najmodniejszych deseniach w wielkim wyborze kupicie się tylko w składzie specjalnym:  
**Eryk Dietrich**  
ul. Gdańska nr. 78/130.  
Telefon 782.

**PIANINA** najlepszej jakości  
poleca po cenach bardzo zniżonych  
**B. SOMMERFELD**  
FABRYKA PIANIN  
**BYDGOSZCZ, UL. ŚNIADECKICH 2**  
Filja: Grudziądz, ulica Grobliowa 4.  
Proszę zażądać prospektu! Proszę zażądać prospektu!  
(22339)

**wspólnika**  
czynnego z kapitałem 40 do 50 000 zł. Zgłoszenia pod „Czynny” do Dz. Byg. (22488)

**Samochód**  
ciężarowy do przeprowadzek wypożyczam każdego czasu. Zgłoszenia tel. 15 i 16. (18552)

**Etablissement - Patzera**  
ulica św. Trójcy 31-33.  
Smaczne i obfite **obiady**  
z 3 dań 1,00 zł włącznie z obsługą.  
**Potrawy a la carte**  
do godziny 4-tej rana.  
Specjalność: (3104a)  
Grochówka - Flaki - Nogi wieprzowe z kapustą i grochem.  
Koncert codziennie o godz. 5-tej.  
Lokal otwarty do godziny 4-tej rano.

**Dywany - Firany**  
Chodniki-Obicia meblowe  
Dywany ręczne „Zywieckie”  
poleca po cenach najniższych  
**„Dekora”**  
Gdańska 10/165, I. ptr.  
(obok kina Krystal)  
17992) **Telefon 226.**

**Trwała ondulacja!**  
**Salon Głaz**  
Gdańska 17. 20946

**Niema strachu przed zimą.**  
Wobec krytycznego czasu, postanowiliśmy obniżyć swe ceny na **futra** do niebywale niskiego poziomu, a mianowicie: (22626)  
**Spód Walabi - Oposy** . . . . . zł. 54.—  
„ **Prawdziwe Oposy** . . . . . „ 150.—  
**Skunks prawdziwy** . . . . . „ 19.—  
**Skórki na obsady** . . . . . „ 3,50  
**Prawdziwa wydra** . . . . . „ 150.—  
**Gotowe męskie futro** . . . . . „ 150.—  
**Damskie futra w wielk. od.** . . . . „ 150.—  
Prosimy o odwiedziny bez przymusu kupna.  
**FUTERAL**  
Bydgoszcz, Dworcowa 9, Telefon 308.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.